

N I E Z B E D N I K
S E D Z I E G O

Przemoc

wobec

kobiet

w rodzinie



Centrum Praw Kobiet
ul. Wilcza 60/19
00-679 Warszawa
tel./faks: (48 22) 622 25 17
e-mail: temida@cpk.org.pl
<http://www.cpk.org.pl>
© Centrum Praw Kobiet

Opracowanie i aktualizacja cz. I: **Urszula Nowakowska**
Aktualizacja cz. II: **Jadwiga Żywolewska-Ławniczak**
Redakcja i korekta: **Ewa Jaworska-Solich**

Wydanie drugie sfinansowane ze środków: Fundacji
Kronenberga przy Citi Handlowy oraz Urzędu Miasta
st. Warszawy

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa

Fundacja Kronenberga
citi handlowy



ISBN 9788389888-04-4

Łamanie: Meritum21
Druk: „Paper & Tinta” Usługi Wydawniczo-Poligraficzne

Pierwsze wydanie sfinansowane ze środków Europejskiego
Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy
Wspólnotowej EQUAL



Spis treści

3

Wprowadzenie 5

część 1

I. Mity i fakty 12

II. Czarna statystyka 20

III. Kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet . 24

Wiaira w tzw. naturalny porządek rzeczy 27

Uprzedmiotowanie kobiet 28

Kulturowe wzmocnienia wyuczony bezradności 29

Tolerancja wobec przemocy 33

Podsumowanie 35

IV. Psychologiczne aspekty przemocy 36

Charakterystyka zjawiska 36

Formy przemocy 37

Cykl przemocy 39

Jak działają sprawcy 42

V. Skutki doświadczania przemocy 46

Zespół stresu pourazowego 46

Syndrom sztokholmski 49

Wyuczona bezradność 50

Skutki przemocy ekonomicznej 52

Wpływ przemocy na dzieci 53

Inne skutki 54

VI. Ocena ryzyka i planowanie bezpieczeństwa 55

N I E Z B E D N I K
S E D Z I E G O

Część 2

I. Wprowadzenie	61
II. Definicja przemocy w rodzinie	62
III. Prawnokarna ochrona pokrzywdzonych przemocą w rodzinie	66
Przestępstwo przemocy w rodzinie w świetle piśmiennictwa i orzecznictwa sądowego	73
Dobre praktyki w postępowaniu sądowym	85
Sądowa kontrola postępowania przygotowawczego	87
Tryby konsensualne	90
IV. Rozprawa	95
Zasada informacji na rozprawie głównej	95
Postępowanie dowodowe	97
Kwalifikacja prawna	103
Mediacja	108
Wyrokowanie	109
V. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych	115
Prawo procesowe	115
Prawo materialne	120
VI. Brytyjskie wytyczne dla sędziów	126
VII. Wybrane akty prawne	138
VIII. Kwestionariusze oceny ryzyka	154
IX. Gdzie szukać pomocy?	160

Wprowadzenie

Przemoc w rodzinie nie jest neutralna ze względu na płeć. Jej ofiarami są przede wszystkim kobiety i dzieci, a sprawcami mężczyźni. Zrozumienie genezy przemocy w rodzinie oraz wpływu, jaki wywiera ona na kobiety i dzieci, jest kluczowe dla zrozumienia, dlaczego nasza uwaga powinna koncentrować się przede wszystkim na nich. Neutralizowanie zjawiska przemocy w rodzinie odwraca uwagę od rzeczywistych przyczyn i skutków przemocy w rodzinie, a w konsekwencji uniemożliwia podjęcie skutecznych środków zaradczych.

Zrozumiały to już wiele lat temu takie instytucje międzynarodowe, jak ONZ, Rada Europy czy Unia Europejska. W dokumentach prawa międzynarodowego standardem jest uznanie przemocy wobec kobiet, w tym przemocy domowej, za przejaw dyskryminacji ze względu na płeć i naruszenie praw człowieka oraz poważny problem społeczny. Pierwszym ważnym dokumentem, który przyjął tę perspektywę była przyjęta przez ONZ w 1993 roku w Wiedniu podczas Światowej Konferencji Praw Człowieka tzw. Deklaracja Wiedeńska. Uznano w niej, że przemoc wobec kobiet stanowi naruszenie praw człowieka, niezależnie od tego, czy dochodzi do niej w sferze prywatnej, czy publicznej. W następstwie konferencji w Wiedniu, Zgromadzenie Ogólne ONZ

6 przyjęło Deklarację na rzecz Eliminacji Przemocy wobec Kobiet i stworzyło stanowisko specjalnej sprawozdawczynie do spraw przemocy wobec kobiet. Eliminacja przemocy wobec kobiet była również jednym z głównych tematów IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 roku. Dokument końcowy tej konferencji, Platforma Działania, określał szczegółowo, jakie środki powinny podjąć państwa członkowskie, by ograniczyć przemoc wobec kobiet. Państwa wzięły na siebie odpowiedzialność za zapewnienie kobietom skutecznej ochrony przed przemocą. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Komitet ONZ do spraw Eliminacji Dyskryminacji Kobiet (CEDAW), który zajmował się kilkoma sprawami dotyczącymi przemocy wobec kobiet stwierdził, że państwa mają tzw. pozytywny obowiązek chronić kobiety przed przemocą oraz że prawa sprawcy nie mogą być nadrzędne wobec praw kobiet do życia oraz integralności psychicznej i fizycznej. Podejście to zostało potwierdzone następnie m.in. w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (z 31 maja 2007 r. w sprawie 7510/04 *Kontrová v. Słowacja*, LEX nr 288875, z 15 stycznia 2009 r.; w sprawie 46598/06 *Tomašić i inni v. Chorwacja*, LEX nr 478233, z 9 czerwca 2009 r. oraz w sprawie 33401/02 *Opuz v. Turcja*, LEX nr 504340), które wskazują na pozytywny obowiązek państwa do podejmowania działań, mających na celu ochronę osób, których życie jest zagrożone. Przyjmuje się, że obowiązek ten powstaje, gdy władze państwowe dowiedziały się lub powinny się dowiedzieć o powstaniu realnego i bezpośredniego zagrożenia dla życia osoby w wyniku przestępczych czynów osób trzecich. Państwa

mają obowiązek podejmować działania, które mogą zapobiec powstaniu takiego zagrożenia (sprawa *Tomašić i inni v. Chorwacja*).

7 Dla nas obecnie najważniejszym dokumentem jest Konwencja Rady Europy w sprawie Zapobiegania i Zwalczania Przemocy Wobec Kobiet i Przemocy Domowej. Podobnie jak ONZ, Rada Europy podkreśla, że u genezy przemocy wobec kobiet leży ukształtowana i utrzymująca się od wieków upośledzona i nierówna z mężczyznami pozycja kobiet w rodzinie i społeczeństwie. Dlatego też uważa się, że zwalczanie przemocy wobec kobiet może być skuteczne tylko wtedy, gdy będzie częścią ogólniejszej strategii przeciwdziałania strukturalnej nierówności kobiet i mężczyzn.

Tymczasem w naszym kraju wciąż dominuje postrzeganie przemocy domowej głównie w kategoriach dysfunkcji relacji w rodzinie, bez uwzględniania jej kontekstu kulturowego, społecznego i politycznego. Rzutuje to bez wątpienia na przyjętą strategię i środki zwalczania przemocy wobec kobiet. Kiedy przemoc tę postrzegamy w kategoriach dysfunkcji rodziny to staramy się pomóc rodzinie, budujemy plan pomocy, stawiamy na mediacje pomiędzy „stronami konfliktu”, mówimy, że to kobieta musi się zmienić, poddać terapii. Od ofiar generalnie dużo wymagamy: ma być konsekwentna, nie wymagać zbyt wiele, współpracować ze służbami i realizować wyznaczony przez nie plan działania, pracować, dbać o dzieci i je chronić. Kiedy nie jest w stanie wywiązywać się z obowiązków może być oskarżona o brak współpracy czy roszczeniowość. Kiedy wyjdzie na jaw, że jej agresor również wyżywa

8 się na dziecku, może być w najlepszym razie oskarżona przynajmniej o nieudzielenie pomocy. Rzadko dostrzegamy, że przemoc wobec kobiet i dzieci blisko ze sobą współwystępują i kobieta może mieć trudności w zapewnieniu dzieciom bezpieczeństwa, jeśli instytucje stojące na straży prawa nie podejmują radykalnych środków, aby odseparować sprawcę od ofiary. Może się zdarzyć, że kobieta doznająca przemocy, sama reaguje przemocą. Nie można jednak takiej reakcji traktować na równi z przemocą, jakiej dopuszcza się sprawca.

Do ofiary, która się broni, przypinana jest etykieta „przemoc wzajemna”, a ta w praktyce często znosi odpowiedzialność rzeczywistego sprawcy. Strategia wielu sprawców czyli „oskarżanie ofiar o stosowanie wobec nich przemocy” jest w wielu przypadkach bardzo skuteczna i pozwala uniknąć sprawcy odpowiedzialności. A przecież kiedy mamy do czynienia z przemocą domową to rzadko jest to przemoc pomiędzy „równymi sobie partnerami”. W przemocy domowej mamy do czynienia z dysproporcją sił, przewagą jednej ze stron, dążeniem do podporządkowania sobie słabszego partnera oraz kontroli nad nim.

Kiedy kobieta doznająca przemocy nie jest „grzeczną”, stereotypową ofiarą jesteśmy wobec niej podejrzliwi. Kiedy aktywnie dochodzi swych praw nierzadko przyczepia się jej łątkę osoby roszczeniowej. Gdy z różnych powodów decyduje się dać swojemu oprawcy kolejną szansę, mówimy „nie odchodzi – widać to lubi”, „sama jest sobie winna”. Kiedy jest konsekwentna, oskarża męża o przemoc, chce odejść i wnosi sprawę o przemoc słyszy, że fałszywie oskarża i robi to wyłącznie na użytek sprawy rozwodowej.

9 Aby prawidłowo prowadzić i orzekać w sprawach o przemoc w rodzinie nie wystarczą sama znajomość zagadnień prawnych, empatia i dobre chęci. Aby skutecznie pomagać ofiarom nie można powiełać metod stosowanych przez sprawcę: kontroli, rozliczania z wykonanych zdań, uzależniania pomocy od podjęcia określonych kroków. Musimy pamiętać, że pomoc świadczona w sposób dyrektywny, skupiająca się na zachowaniu ofiary, a nie sprawcy, może również wiktyimizować i zniechęcać ofiary do szukania pomocy. Dlatego też tak ważne jest, by wszystkie osoby, które mają kontakt z pokrzywdzonymi kobietami, pracując z nimi miały wiedzę na temat mechanizmów funkcjonowania związku przemocowego, psychologicznych aspektów zachowania pokrzywdzonych i sprawców. Wiedza ta jest pomocna zarówno przy niesieniu pomocy pokrzywdzonym, jak i przy podejmowaniu decyzji o wszczęciu postępowania, w trakcie jego prowadzenia, dokonywania oceny prawnej i kwalifikacji czynu, jak i przy orzekaniu środków zapobiegawczych, orzekaniu o winie oraz karze, którą powinien ponieść sprawca.

Zdajemy sobie sprawę, że pomaganie kobietom doświadczającym przemocy bywa czasami dużym wyzwaniem, wymaga cierpliwości i determinacji pomagających i jest dla nich dużym obciążeniem psychicznym. Wiemy również, że prowadzenie spraw o przemoc domową i orzekanie w tego typu sprawach nie jest łatwe, z uwagi na ograniczony materiał dowodowy, manipulacje sprawcy, ale także brak konsekwencji, a czasami i współpracy ze strony samych pokrzywdzonych. Musimy mieć świadomość, że w sprawach o przemoc wobec kobiet, jak w żąd-

nych innych, nasze przekonania, stereotypy i uprzedzenia związane ze społecznymi rolami płciowymi wpływają na ocenę czynu sprawcy.

Przemoc mężczyzn wobec kobiet jest w dalszym ciągu tolerowana i usprawiedliwiana. Liczba spraw ujawnianych organom ścigania, a w szczególności tych trafiających do sądu, to wierzchołek góry lodowej. Statystyki dotyczące liczby zakładanych Niebieskich Kart, zamiast przybliżyć nas do lepszego wglądu w skalę zjawiska, tak naprawdę zaciemniają obraz. Większość ofiar milczy ze wstydu i strachu ulegając presji sprawców lub członków rodziny albo rezygnuje z szukania pomocy z powodu biurokracyjnych barier i innych trudności, na jakie napotykają lub z powodu braku wiary w skuteczność świadczonej pomocy. Tylko niewielki procent sprawców przemocy domowej ponosi jakąkolwiek odpowiedzialność za swoje czyny, a ci którzy zostają skazani najczęściej otrzymują karę w zawieszeniu i dalej mieszkają ze swoimi ofiarami pod jednym dachem i stosują przemoc.

Znowelizowana w 2010 roku Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 29 lipca 2005 r., chociaż niedoskonała, daje możliwości takiego stosowania prawa, które skuteczniej chroniłoby ofiary i pozwalało na efektywniejsze pociąganie sprawców do odpowiedzialności. Niestety praktyka stosowania prawa w sprawach o przemoc w rodzinie pozostawia wiele do życzenia.

Duży procent umorzeń, znikomy zastosowania środków zapobiegawczych pozwalających na odseparowanie sprawcy od ofiary, wyroki w zawieszeniu (od 80 do 90%), w granicach dolnego zagrożenia,

bez zobowiązania skazanego do opuszczenia lokalu, zakazu zbliżania się i kontaktowania. To wszystko jest w istocie przekazem dla sprawcy, ofiary i całego społeczeństwa, że przemoc w rodzinie nie jest poważnym problemem społecznym, do którego organy państwa przywiązują dużą wagę.

Policjanci, prokuratorzy, sędziowie oraz pracownicy socjalni są niezwykle ważnym ogniwem w przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Ich postawa i decyzje są nie tylko znaczące z punktu widzenia konkretnej sprawy, danej ofiary i sprawcy, ale również odbioru społecznego i mają duży wpływ na decyzje kobiet dotyczące ujawniania tego typu przestępstw oraz prewencji generalnej.

Dlatego tak ważne jest, aby ci wszyscy, którzy w swojej pracy zawodowej mają do czynienia z przemocą domową, z ofiarami i sprawcami poszerzali wiedzę na ten temat, dbali, żeby podstawową zasadą przyświecającą ich pracy było bezpieczeństwo ofiar oraz pociąganie sprawców do odpowiedzialności. Musimy pamiętać o tym, że podejście instytucji, do których ofiara zwraca się o pomoc ma duży wpływ na jej wolę współpracy i determinację w doprowadzeniu sprawy do końca.

Wierzymy, że nasz niezbędnik pomoże Państwu lepiej zrozumieć zachowanie osób pokrzywdzonych w wyniku przemocy domowej i rozwiązywać powstające w codziennej praktyce problemy, a także ułatwi podejmowanie właściwych decyzji.

I. Mity i fakty

Mit: Przemoc domowa to zjawisko marginalne.

Fakt: Przemoc domowa jest, niestety, powszechnym zjawiskiem i najczęstszą formą agresji interpersonalnej. Szacuje się, że około jedna trzecia wszystkich kobiet doznaje różnych form przemocy ze strony swoich partnerów. To poważny problem społeczny. Ofiarami przemocy, niezależnie od przestrzeni geograficznej, są przede wszystkim kobiety i dzieci. Przemoc w rodzinie jest częściej przyczyną zranień i innych uszkodzeń ciała kobiet niż wszystkie inne przyczyny: wypadki samochodowe, napady i zgwałcenia ze strony obcych napastników razem wzięte.

Mit: Przemoc w związkach to sprawa prywatna.

Fakt: Przemoc to nie osobisty problem, tylko przestępstwo z art. 207 k.k. Niezatrzymywana prowadzi do eskalacji i jest realnym zagrożeniem dla zdrowia i życia. Powoduje bardzo poważne urazy psychiczne. Gdy zabraknie skutecznej interwencji, prowadzi do eskalacji przemocy i nierzadko zabój-

stwa, a koszty interwencji rosną. W USA rocznie na wydatki medyczne związane z przemocą w rodzinie przeznaczona się od 3 do 5 miliardów dolarów, a 100 milionów dolarów wynoszą straty z powodu zmniejszonej wydajności oraz nieobecności w pracy z powodu zwolnień lekarskich. Do tego trzeba dodać koszty interwencji policyjnych, postępowań przygotowawczych i sądowych, pobytu skazanych w więzieniach, a kobiet w schroniskach i leczenia dzieci.

Mit: Przemoc zdarza się tylko w określonych środowiskach, dotyczy rodzin patologicznych, z innych kultur.

Fakt: W każdej grupie społecznej dochodzi do przemocy. Badania pokazują, iż mężczyźni, którzy są sprawcami przemocy, pochodzą ze zróżnicowanych ekonomicznie i społecznie środowisk. Jeśli osoba o wyższym statusie społecznym dopuszcza się przemocy wobec dzieci i żony, bywa, że organy ścigania okazują jej wyrozumiałość i minimalizują zagrożenie. Przemoc wobec członków rodziny, zwłaszcza w skrajnej formie, traktowana jest przez wymiar sprawiedliwości znacznie poważniej, gdy sprawcą jest kobieta. W rodzinach lepiej sytuowanych przemoc bywa mniej widoczna i rzadziej zgłaszana organom ścigania, a ofiary nie korzystają z pomocy instytucji, gdyż mogą sobie same poradzić: wynająć mieszkanie, wyprowadzić się.

Mit: Kobieta prowokuje swoim zachowaniem, do bicia dochodzi z jej winy.

Fakt: Mit ten jest oparty na głęboko zakorzenionym przekonaniu, że mężczyzna jest tzw. głową rodziny i że prawo jest po jego stronie, więc może

wymierzać karę partnerce (bo zupa była za słona, źle zajmowała się dziećmi, była nie dość troskliwa dla męża, zbyt dużo czasu spędzała poza domem). Jeśli akceptujemy ten mit, dajemy tym samym przyzwolenie na stosowanie przemocy w niektórych okolicznościach: przemoc jest reakcją na niewłaściwe zachowanie, a ten, kto stosuje przemoc, określa i definiuje, co jest właściwe, a co nie. Mówienie o prowokacji jest w istocie oskarżaniem ofiary i zdejmowaniem odpowiedzialności ze sprawcy. W wypadku innych przestępstw nikt nie oskarża ofiar (nie zamontowała dobrego zamka, wyjechała na wczasy, szła ciemną ulicą). Tymczasem w orzecznictwie dotyczącym przemocy mamy próby usprawiedliwiania przez sędziów sprawców przemocy domowej. I tak np. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie (II Aka 198/97) sąd stwierdza: „Są sytuacje, w których takie zachowanie wynika z wyzywającego zachowania się rzekomych ofiar; są inne, gdy ofiary odpowiadają czynami tego samego rodzaju. W takich sytuacjach nawet wypełnienie znamion przedmiotowych znęcania się może nie wystarczyć do przypisania przestępstwa z art. 184.1 k.k.(obecnie art. 207 k.k.), bowiem brak będzie w nich złego zamiaru sprawcy, dążenia do wyrządzenia niezasłużonej dolegliwości ofierze, krzywdzenia z powodu posiadanej przewagi, zależności itp. W tych sytuacjach słuszne może być bądź uniewinnienie oskarżonego, bądź stwierdzenie przestępstwa prywatnoskargowego i odstąpienie od wymierzenia kary”.

W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie (II Aka 40/98): „(...) Zdarza się wszak, że obelgi, naruszanie nietykalności cielesnej,

szykany itp. są wzajemne, że słowa wulgarne nie są obelgami, bo należą do obyczaju środowiska, że zachowania naganne sprawcy są reakcją na prowokowanie go bądź środkiem do wymuszenia poprawnego zachowania się rzekomej ofiary”.

Powyższe orzeczenia wyraźnie oparte są na założeniu, że mężczyzna ma prawo karać biciem kobietę, która w jego ocenie niewłaściwie wywiązuje się ze swoich obowiązków domowych, jeśli ma w ocenie sądu dobre zamiary. Mężczyzna jako „głowa domu” wie lepiej, co jest dla kobiety dobre, a co złe.

Takie myślenie sprawia, że ciężar odpowiedzialności przenoszony jest ze sprawcy na ofiarę. A przecież nikt nie ma prawa bić i poniżać kogokolwiek, bez względu na to, co zrobił czy powiedział. To wyłącznie sprawca ponosi pełną winę za użycie przemocy.

Mit: Niektóre ofiary lubią być bite.

Fakt: Za tym stwierdzeniem kryje się przekonanie, że przemoc może być objawem uczuć i przywiązania, że jest swego rodzaju stymulatorem erotycznym – „zależy mu, to bije; taki zazdrosny, znaczy, że kocha”. Powstawały nawet teorie naukowe uzasadniające upodobanie kobiet do cierpienia m.in. teoria masochizmu kobiecego. W rzeczywistości większość kobiet będących w krzywdzącym związku podejmuje wiele prób obrony przed przemocą: uzyskiwanie obietnic o zaprzestaniu przemocy, straszenie, ucieczka, chowanie się, unikanie partnera. Nikt nie lubi być bity, wyzywany, upokarzany, kontrolowany, mieć siniaków ani połamanych kości.

Mit: Dla dobra dzieci kobieta powinna zostać w związku.

Fakt: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie potwierdza ten mit: „Są i takie zaszłości, gdy owe zachowania spełniają znamiona stanu wyższej konieczności, są bowiem dyktowane dążeniem do ocalenia małżeństwa czy dobrem dzieci lub dobrem rzekomej ofiary, bądź jeszcze innymi dobrami ważniejszymi od wątpliwej godności ofiar nagannie się prowadzących. W takich sytuacjach nawet wypełnienie znamion przedmiotowych znęcania się może nie wystarczyć do przypisania przestępstwa z art. 184” (II AK 198/97). Zapomina się przy tym, że dzieci cierpią zarówno emocjonalnie, jak i fizycznie, dlatego też wiele kobiet opuszcza związek oparty na przemoc, mając na względzie ochronę bardziej dzieci niż siebie. Badania pokazały, iż emocjonalne i fizyczne zdrowie dzieci polepsza się, kiedy są odizolowane od przemoc. Badania międzynarodowe pokazały, że nawet 80% dzieci, których matki były bite, były też świadkami przemoc, 40–70% również było jej ofiarami, a 30% wykorzystywano seksualnie.

Mit: Przyczyną przemoc domowej jest nadużywanie alkoholu.

Fakt: Alkoholizm nie jest przyczyną przemoc, ale może być czynnikiem zwiększającym zagrożenie ciężkim uszkodzeniem ciała lub zabójstwem. Wielu mężczyzn jest agresywnych w stosunku do partnerki, kiedy są trzeźwi. Są tacy, którzy biją tylko pod wpływem alkoholu, ale i tacy, którzy biją tylko, gdy są trzeźwi. Powoływanie się przez sprawcę na alkohol jako przyczynę stosowania przemoc jest formą

usprawiedliwiania się w celu uniknięcia odpowiedzialności – to nie ja, to alkohol. Badania zachodnie wykazują, że kiedy nadużywający alkoholu mężczyźni przestają pić, nie jest to równoznaczne z zaprzestaniem stosowania przez nich przemoc. Niestety ten mit ma silny wpływ na stosowanie prawa. Prokuratorzy i policjanci, którzy wierzą, że przemoc występuje głównie w rodzinach, gdzie nadużywa się alkoholu, często nie dostrzegają przemoc występującej w tzw. porządnym rodzinach. Z doświadczenia w pracy w Centrum Praw Kobiet wiemy, że skarżącym się na przemoc kobietom z tzw. dobrych domów jest często dużo trudniej przekonać funkcjonariuszy policji i sądy, iż są ofiarami przemoc. Mężczyznom nienadużywającym alkoholu łatwiej jest uniknąć odpowiedzialności karnej, ten typ sprawcy nie odpowiada bowiem naszym stereotypowym wyobrażeniom o związku przemoc z alkoholizmem. Powiązanie programów przeciwdziałania przemoc z programami dotyczącymi zwalczania alkoholizmu może ograniczać dostępność usług dla kobiet z rodzin, w których nie nadużywa się alkoholu i utrwała stereotypy na temat związków pomiędzy przemocą a nadużywaniem alkoholu.

Mit: Kobiety fałszywie oskarżają o przemoc, by uzyskać rozwód.

Fakt: Kobiety rzadko zgłaszają przemoc, kiedy zdarzy się pierwszy raz. Przemoc najczęściej nie zaczyna się na początku związku, kiedy łatwo jest odejść, ale później, kiedy związek utrwalił się, a mężczyzna ma duży wpływ na kobietę, istnieją liczne powiązania (dzieci, mieszkanie), przemoc fizyczna jest

często ostatnim etapem kontroli mężczyzny nad kobietą (kontroluje jej kontakty z rodziną i znajomymi, musi wszystko wiedzieć). Ofiary długo nie decydują się na odejście, bo mają świadomość, że to prowadzi do eskalacji przemocy. Fałszywe oskarżenia zdarzają się rzadko (0,2% w badaniach zachodnich), rzadziej niż przy innych przestępstwach. Problemem w sprawach o przemoc w rodzinie nie są fałszywe oskarżenia ale to, że tak rzadko sprawy te wychodzą na światło dzienne i to, że tak niewielu sprawców ponosi odpowiedzialność za swoje czyny. Nawet jeśli sprawa trafi do sądu – około 80% spraw jest umarzanych na szczeblu prokuratury – to i tak większość z nich kończy się wyrokiem w zawieszeniu (od 80 do 90%), a kary orzekane są w granicach dolnego zagrożenia.

Mit: Przemoc jest wynikiem choroby psychicznej.

Fakt: Nie ma ścisłych związków pomiędzy przemocą w rodzinie a chorobami psychicznymi. Przemoc w stosunku do kobiet jest motywowana dążeniem do kontroli i utrzymaniem władzy nad partnerką.

Mit: Mężczyzna jest z natury agresywny i nie potrafi kontrolować swojej agresji.

Fakt: Większość mężczyzn, którzy są sprawcami przemocy w stosunku do osoby bliskiej, nie jest agresywna poza domem. Większość aktów przemocy domowej jest zaplanowana. Mężczyźni, którzy stosują przemoc, rzadko działają spontanicznie. Świadomie wybierają czas, miejsce (np. po powrocie z przyjęcia). Kiedy sprawca uderza partnerkę, w większości przypadków celuje w te części ciała, na których stłuczenia nie będą widoczne lub będą widoczne w niewielkim stopniu.

Mit: Kobiety i mężczyźni są tak samo często sprawcami przemocy.

Fakt: Analizy policyjnych i sądowych rejestrów wykazują, że w 90–98% aktów przemocy pomiędzy małżonkami to mężczyźni są stroną atakującą. Kobiety, jeśli stosują przemoc, to najczęściej w samoobronie lub w desperacji, odpowiadając na przemoc. Przemoc męska jest groźniejsza, ponieważ istnieje większe prawdopodobieństwo uszkodzenia ciała. Kobieta zwykle doznaje urazów niezależnie od tego, czy się broni, czy odpowiada przemocą na przemoc.

Mit: Jeśli kobieta jest bita może odejść od maltretującego ją partnera. Jeśli nie odchodzi, widocznie to lubi.

Fakt: Lęk, zależność ekonomiczna, niemożność utrzymania siebie i dzieci, obawa o nie, presja ze strony otoczenia to tylko niektóre z przyczyn pozostawania ze sprawcą. Psychologiczne skutki doznawania przemocy, takie jak: zmiana obrazu siebie, utrata wiary we własne siły i możliwości, zaufania do siebie i innych, m.in. utrudniają wychodzenie z krzywdzącego związku. Kobiety nie akceptują przemocy, czasem nie wierzą tylko, że cokolwiek może się zmienić po kolejnych nieudanych próbach obrony. Bierność i depresja to skutki doznawania przemocy.

II. Czarna statystyka

Przemoc domowa wobec kobiet to poważny problem społeczny o globalnym zasięgu. W 90–95% przypadków sprawcami przemocy w rodzinie są mężczyźni, a ofiarami kobiety. Jak stwierdza ONZ, przemoc wobec kobiet ma charakter prawdziwej epidemii. Każdego roku miliony kobiet i dziewcząt na całym świecie są lżone, poniżane, bite i gwałcone. W wielu krajach kobiety są porywane, torturowane i zabijane, bo rzekomo przyniosły hańbę rodzinie, wniosły zbyt niski posag lub po prostu dlatego, że są kobietami. Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia 30% kobiet na świecie doznaje przemocy z rąk swoich partnerów (2013). Najwyższy wskaźnik przemocy w rodzinie notuje się w Afryce, na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej, gdzie 37% kobiet w którymś momencie życia doświadczyło przemocy ze strony partnera. W krajach Ameryki Łacińskiej i Południowej wskaźnik ten wynosi 30%, w Ameryce Północnej 23%, a w Europie 27%.

Rada Europy szacuje, że około 25% kobiet doświadczyło przemocy fizycznej, a 10% doznało przemocy seksualnej z użyciem siły. W większości przypadków sprawcą była osoba z najbliższego otoczenia ofiary, najczęściej jej partner lub były partner. 45% kobiet w UE deklaruje, że co najmniej raz padło ofiarą przemocy ze względu na płeć; 40–45%

kobiet doświadczyło molestowania seksualnego w pracy. Szacuje się, że w Europie w wyniku przemocy ze względu na płeć codziennie umiera 7 kobiet. Z przeprowadzonych w 2010 r. badań Eurobarometru wynika, że zjawisko przemocy wobec kobiet jest znane obywatelom EU (98% procent badanych) i bardzo częste (co czwarta osoba zna kobietę będącą ofiarą przemocy domowej, a co piąta zna sprawcę przemocy). Większości aktów przemocy wobec kobiet dokonują mężczyźni z bezpośredniego otoczenia ofiar, głównie partnerzy lub byli partnerzy.

Około 38% wszystkich zgonów kobiet na świecie to zgony poniesione w związku z przemocą domową. Tylko 7% kobiet zginęło z rąk mężczyzn niebędących ich partnerami. Inne badania WHO obejmujące takie kraje jak Australia, Kanada, Południowa Afryka, Izrael i USA wskazywały, że w wypadku 40–70% śmierci kobiet miało związek z przemocą w rodzinie (z tego ok. 45% w trakcie rozwodu lub separacji). Badania kanadyjskie prowadzone w latach 1974–1994 wykazały, że 76% kobiet zostało zabitych przez swojego partnera. Według Raportu Amnesty International w Rosji rocznie 14 000 kobiet jest zabijanych przez męża lub innego członka rodziny. Szacunki dotyczące Unii Europejskiej mówią o 2419 kobietach, które poniosły śmierć w związku z przemocą stosowaną przez partnera: 1409 z tych kobiet było ofiarami umyślnego zabójstwa popełnionego przez partnera, a 1010 popełniło samobójstwo. Musimy pamiętać, że w związku z przemocą wobec kobiet, giną również ich dzieci oraz bliscy (matki, siostry).

Chociaż w Polsce „zabójstwa honorowe” zdarzają się sporadycznie, to warto pamiętać, że UNFPA szacuje, że na świecie około 5000 kobiet umiera rocznie na skutek zabójstw honorowych. Według tej agendy ONZ na świecie żyłoby co najmniej 60 milionów dziewcząt więcej, gdyby nie dochodziło do selekcji płodów i aborcji płodów żeńskich. Dane z Indii mówią o blisko 8000 lub nawet 25000 kobiet, które są zabijane lub okaleczane w związku z tak zwaną przemocą „posagową.”

W Polsce przemoc w rodzinie jest najczęściej popełnianym przestępstwem po przestępstwach przeciwko mieniu i życiu. Szacuje się, że około 1/3 zabójstw w Polsce dochodzi w związku z przemocą w rodzinie. Badania wiktyimizacyjne prowadzone przez Beatę Gruszczyńską wykazały, że co trzecia kobieta w Polsce doznała w swoim życiu przemocy ze strony mężczyzny. W co szóstym przypadku była to przemoc ze strony partnera, natomiast w co czwartym – ze strony innego mężczyzny, krewnego, znajomego czy obcego. Tylko w co trzecim przypadku przemocy ze strony partnera zawiadomiona jest o tym policja.

W badaniach przeprowadzonych w 2010 r. przez TNS OBOP na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej 60% respondentów przyznało, że znają – w swoim otoczeniu – przynajmniej jedną rodzinę, w której dochodzi do przemocy wobec kobiet, 45% ogółu badanej populacji, to osoby, które mieszkają lub w przeszłości mieszkały w gospodarstwie domowym, w którym dochodzi lub dochodziło do przemocy w rodzinie: ponad jedna piąta (22%) osobiście doświadczyła przemocy ze strony członka gospodarstwa domowego. Ofiarą przemocy psychicznej w rodzinie było 27% badanych: 33% kobiet i 21% mężczyzn

przynajmniej raz w życiu doświadczyło podobnych zachowań ze strony innego członka gospodarstwa domowego. Rzadko były to pojedyncze zdarzenia (o tym, że zdarzyło się to tylko raz mówiło 6–7% osób), najczęściej były to sytuacje powtarzające się (o tym, że zdarzenie miało miejsce więcej niż raz mówiło 27% kobiet i 14% mężczyzn). Ofiarą przemocy ekonomicznej w rodzinie było 9% ogółu badanej populacji: 12% kobiet i 6% mężczyzn przynajmniej raz w życiu doświadczyło podobnych zachowań ze strony innego członka gospodarstwa domowego. Ofiarą przemocy fizycznej w rodzinie przynajmniej raz w życiu było 19% badanych kobiet, a 15% było ofiarą przemocy więcej niż raz. Do doświadczenia przemocy seksualnej ze strony innego członka gospodarstwa domowego przystąpiło 4% kobiet.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że jeśli chodzi o przemoc wobec mężczyzn jej sprawcami są najczęściej również inni mężczyźni. Ponadto przemoc mężczyzn wobec kobiet nie jest tym samym co przemoc jaką kobiety stosują wobec mężczyzn. Inna jest jej geneza i jak wykazują badania zachodnie kobiety najczęściej stosują przemoc fizyczną w obronie własnej. Męska przemoc jest groźniejsza – występuje większe prawdopodobieństwo ciężkiego uszkodzenia ciała, a kobiety trzy razy częściej niż mężczyźni są narażone na kolejne akty przemocy. Kobiety są 8 razy częściej niż mężczyźni ofiarami przemocy ze strony partnera.

Ofiarami przemocy domowej wobec kobiet są również dzieci. Szacuje się, że nawet 80% dzieci kobiet bitych jest świadkami przemocy jakiej doznają ich matki, a w ponad 50% przypadków są to sytuacje, kiedy życie ich matek było zagrożone. W 30 do 40%

przypadków dzieci, które są świadkami przemocy stosowanej wobec swojej matki, same doznają bezpośredniej przemocy fizycznej (39% dzieci doznało obrażeń stając w jej obronie). Z badań przeprowadzonych w Kanadzie wynika, że 24% ofiar doświadcza przemocy w trakcie korzystania przez ich partnerów z prawa do kontaktu z dziećmi.

III. Kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet

Przemoc mężczyzn wobec kobiet jest wyrazem historycznie ukształtowanego, nierównego podziału władzy pomiędzy kobietami i mężczyznami. Historycznie rzecz biorąc, w procesie powstawania nowoczesnych państw władzę w rodzinie uzyskali mężczyźni (Sauer 2002). Męską dominację w rodzinie umocniły następnie przepisy prawa oraz normy i struktury społeczne. Przez setki lat bicie żon było prawnie sankcjonowane. Dopiero pod koniec XIX wieku rozpoczął się proces delegalizowania tej uświęconej tradycją praktyki dającej mężczyznom prawo do dyscyplinowania swoich żon. Kobiety znacznie później niż mężczyźni uzyskały prawa wy-

borcze i pełne prawo do nauki. W Polsce niewiele ponad 100 lat temu kobiety zostały dopuszczone do studiowania na uniwersytetach. Były wykluczone z udziału w życiu politycznym, a w wielu innych dziedzinach życia nie mogły korzystać ze statusu osoby prawnej – były uzależnione od swoich ojców i mężów, nie mogły decydować o własnym losie.

Nawet w Europie wiele archaicznych, patriarchalnych struktur społecznych przetrwało do drugiej połowy XX wieku. W niektórych krajach kobiety uzyskały prawa wyborcze dopiero po II wojnie światowej. Prawo rodzinne wielu państw uznawało mężczyznę za tzw. głowę rodziny aż do lat siedemdziesiątych XX wieku i nakazywało kobiecie posłuszeństwo. Po dziś dzień gwałt w małżeństwie nie we wszystkich krajach jest uznawany za przestępstwo. We wczesnych latach siedemdziesiątych aktywistki tzw. drugiej fali ruchów kobiecych działających na rzecz wyzwolenia kobiet zwróciły uwagę na interpersonalną, strukturalną przemoc wobec kobiet jako na problem społeczny. Wiele kobiet zrozumiało, że instytucje państwowe i wymiar sprawiedliwości wykazują małe zainteresowanie zwalczaniem tej formy przemocy. Sprawcy często pozostawali bezkarni, nawet gdy kobiety ośmiały się ujawnić prawdę o swoich bolesnych doświadczeniach i wносиły oskarżenia przeciwko mężom lub partnerom. Państwo nie okazywało – a w pewnym zakresie nadal nie okazuje – zainteresowania skutecznym ściganiem tej formy przestępstw. W przypadkach przemocy w rodzinie władze chętnie zrzekały się swojego wyłącznego uprawnienia do stosowania prawa, przyznając mężom prawo do sprawowania w rodzinie „rządów siły” – jeśli nie ustawowo, to w praktyce.

Prawnie i społecznie akceptowane w XIX wieku zachowanie męża przywołującego do porządku swoją żonę przyjęło w wieku XX kształt neutralnych płciowo teorii psychologicznych. Teorie te doszukują się źródeł przemocy w samej naturze związków między mężczyznami i kobietami. Część psychologów uważa przemoc za skutek zaburzeń osobowości sprawcy, wzmocniony przez przypisywaną kobiecie społeczną rolę „ofiary”. Wszystkie te koncepcje traktujące przemoc jako wynik zaburzeń sprawcy, związku lub ofiary proponują strategie naprawcze całkowicie pomijające potrzebę zmiany układu sił i stosunków władzy, które są podstawą przemocy stosowanej przez mężczyzn wobec kobiet.

Sprawcy przemocy wyjaśniają swoje zachowanie pragnieniem naprawy lub zmiany sytuacji lub też przemożną potrzebą ukarania partnera. Przekonanie, że znęcanie się nad żoną jest blisko związane z powszechnie uznawanym prawem do kontrolowania zachowań partnera częściowo wyjaśnia przemoc opisywaną przez tysiące kobiet. Warunkiem zmiany tych przekonań jest społeczna refleksja nad kulturowymi czynnikami przyzwalającymi na stosowanie przemocy, uwzględniającymi m.in. wiarę w tzw. naturalny porządek rzeczy, uprzedmiotowienie kobiet, kulturową akceptację podporządkowania i tolerancję dla stosowania przymusu i siły fizycznej.

Wiara w tzw. naturalny porządek rzeczy

W większości pełnych rodzin ojciec przejmuje rolę głowy rodziny tylko z tytułu przynależności do uprzywilejowanej płci. Powszechna akceptacja władzy mężczyzn powoduje, że wielu mężczyzn oczekuje od swoich partnerek posłuszeństwa, a wiele kobiet łatwo godzi się na jakiś stopień podporządkowania mężczyźnie. Przyjęcie i utrzymanie przez ojca roli głowy rodziny nie wymaga oczywiście użycia przemocy. Istnieje wiele rodzin, w których ojciec jest bez wątpienia „głową”, ale nigdy nie ucieka się do przemocy, by utrzymać swą władzę. Warto w tym miejscu zadać sobie pytanie, w jaki sposób głęboko zakorzeniona w kulturze praktyka organizowania się w struktury hierarchiczne przyczynia się do rozpowszechnienia przemocy poprzez wytworzenie w mężczyznach oczekiwania, że kobiety będą im podporządkowane.

Stosujący przemoc mężczyźni działają zwykle w oparciu o system przekonań uznających ich prawo do dyscyplinowania partnerek i do korzystania z usług kobiet, których obowiązkiem ma być posłuszeństwo wobec mężczyzn. Historyczne i kulturowe podstawy systemu rodziny patriarchalnej ukształtowały stosunki władzy w rodzinie, przypisując mężczyźnie rolę tzw. głowy rodziny, a kobiecie rolę jej podporządkowanego członka. Koncepcja uznająca istnienie naturalnego, hierarchicznego porządku znajduje potwierdzenie w każdym aspekcie funkcjonowania społeczeństwa, w którym hierarchiczne struktury społeczne odgrywają podstawową rolę.

Uprzedmiotowanie kobiet

28

Drugim kulturowym czynnikiem przyczyniającym się do stosowania przemocy wobec kobiet jest powszechne używanie wizerunków kobiet w sposób uprzedmiotawiający. Chłopcy wychowywani są w kulturze, w której rzeczy należące do „świata kobiet” są przedmiotem szyderstw i która nakazuje im pozbyć się wszelkich cech, jakie mogłyby ich upodobnić do dziewcząt: skłonności do płaczu, zabawy lalkami lub okazywania strachu. Mężczyźni są uczeni zarówno miłości do kobiet, jak i ich lekceważenia; w kobietach natomiast kształtuje się jednocześnie niechęć do mężczyzn i poczucie, że są im niezbędni do życia.

Stosowanie fizycznej przemocy wobec człowieka, którego uważamy za równego sobie, jest trudne. Większość sprawców w jakiś sposób depersonalizuje swoje ofiary przed lub w trakcie bicia czy znęcania się. Kobiety doświadczające przemocy podkreślały, że wśród najczęściej używanych wobec nich obelg na pierwszym miejscu znalazły się wulgarnie określenia żeńskich genitaliów, na drugim zaś takie określenia jak: „dziwka”, „kurwa” i „głupia, tłusta lub leniwa suka”. Częstotliwość używania obelg rosła w okresie bezpośrednio poprzedzającym akt przemocy.

Wykorzystanie ciała kobiecego do zwiększenia sprzedaży wielu towarów, od samochodów po karty płatnicze, umacnia w sprawcach skłonność do przedmiotowego postrzegania i traktowania kobiet oraz utrwała wizerunek kobiet jako ofiar.

Kulturowe wzmocnienia wyuczonej bezradności

29

Chyba najczęściej zadawanym pytaniem na temat ofiar przemocy jest: „Dlaczego ona od niego nie odchodzi?”. Często słyszymy opinie, że wiele kobiet to „zawodowe ofiary”, które czerpią z przemocy jakiś rodzaj satysfakcji.

Uważa się, że różnią od tzw. normalnych kobiet. Twierdzi się, że cierpią z powodu najróżniejszych, klinicznie zdefiniowanych zaburzeń emocjonalnych, takich jak postawa wyuczonej bezradności, uzależnienie od związku, współuzależnienie, lub też mają zaburzoną osobowość. Poniższa relacja pochodzi od jednej z ofiar przemocy, u której najpierw rozpoznano paranoję, a później współuzależnienie:

Mąż strzelał do mnie dwukrotnie, ale był tak pijany, że chybił. Zamknęłam się na klucz w łazience, skąd – przez okno – udało mi się wydostać na zewnątrz. Uciekałam boso przez głęboki po kolana śnieg. Sąsiedzi zawieźli mnie do szpitala. Nazajutrz przeniesiono mnie na oddział psychiatryczny z powodu silnego stanu lękowego. Poddano mnie tam kilku testom, po czym psychiatra powiedział, że uzyskałam wysoki wynik w skali paranoi. Gdy zapytałam go, co to znaczy, odpowiedział, że „przeżywam irracjonalne stany lękowe, że ktoś usiłuje zrobić mi coś złego”. Mój lęk przerodził się w depresję. W tydzień później zwolniono mnie do domu z zaleceniem zażywania valium.

Dlaczego ofiary znęcania się są tak uporczywie obwiniane o stosowaną wobec nich przemoc? Główną przyczyną wydaje się być dążenie do zachowa-

nia utrwalonych wzorców współżycia społecznego; indywidualizacja problemu i przypisanie go pewnej liczbie „chorych” lub „dysfunkcyjnych” kobiet pozwala uniknąć radykalnej przebudowy stosunków społecznych.

Ci, którzy winą za przemoc obarczają jej ofiary, skupiają się na nich samych i na ich cierpieniach. Chcą opatrzyć rany, zrobić zastrzyk przeciwbólowy, podać środek antydepresyjny skierować poszkodowaną na rehabilitację. Próbuja wyjaśniać problemy psychologiczne ofiary jako skutki traumatycznych doświadczeń z dzieciństwa, doświadczeń, które pozostawiły niezaleczone rany, czy urazy psychiczne. Wyleczenie tych ran traktują jako rzecz pierwszorzędnej wagi. By móc to robić skutecznie, muszą najpierw poddać ofiary starannemu badaniu, pozbawionej emocji, obiektywnej analizie naukowej, która ma pokazać, dlaczego dotąd były tak bezbronne. Chcą pomóc ofiarom, by stały się mniej podatne na zranienie i mogły powrócić na pole walki lepiej uzbrojone, w mocniejszej zbroi i w bardziej bojowym nastroju. Jakiej broni im zabrakło, gdy znalazły się w ogniu walki? Umiejętności zawodowych? Wykształcenia? Jakiej zbroi im zabrakło, by uchronić się od razów? Lepszego systemu wartości? Zapobiegliwości i zdolności przewidywania? A co spowodowało upadek ich morale? Apatia? Ignorancja? Dewiacyjne, ukształtowane kulturowo zachowania typowe dla niższych klas?

Oto rozwiązanie problemu. A wszyscy, którzy przyjmują je z westchnieniem ulgi, w sposób nieunikniony stają się jego częścią. Zdecydowanie odrzucają jednak możliwość obwiniania... nie ofiary, lecz samych siebie.

Tradycja obwiniania ofiar zmusza wiele bitych kobiet do uległości i sprawia, że tkwią wiele lat w związkach, w których są krzywdzone, bite i upokarzane.

John Kenneth Galbraith twierdzi, że zdolność jakiejś grupy do narzucenia woli innej grupie zależy od możliwości wykorzystania trzech rodzajów władzy:

1. przymusu realizującego się poprzez narzucenie jakiejś grupie lub jednostce sytuacji, która jest dla niej tak nieprzyjemna lub bolesna, że zmusza ją to do rezygnacji z preferowanej opcji;

2. kompensacji, która daje możliwość wpływu na zachowanie przez obietnicę nagrody za spełnienie oczekiwań;

3. warunkowania, przez które można zmienić wyznaczenie, wykształcenie, zaangażowanie społeczne i przekonania co do tego, co wydaje się naturalne, właściwe lub słuszne, po to, by podporządkować kogoś woli innej osoby lub grupy osób. W tym przypadku wymuszone zachowanie może się osobie podporządkowanej wydawać zgodne z jej wolą, gdyż często nie dostrzega manipulacji, której została poddana.

Kobiety są zmuszone do podporządkowania się kontroli i dominacji mężczyzn, gdyż mogą być poddane wszystkim trzem formom władzy. **Przymus** może być zastosowany poprzez przedstawienie kobiecie poważnych negatywnych konsekwencji niepodporządkowania się. Mogą one polegać np. na groźbie odebrania dzieci lub jeszcze cięższego pobicia w razie złożenia przez poszkodowaną skargi lub wniosku o wydanie nakazu określonego postępowania dla sprawcy.

Kompensacja jest stosowana, gdy kobieta nie jest w stanie utrzymać siebie i swoich dzieci bez pomocy stosującego przemoc partnera. Ta sama forma

wpływu może być użyta, gdy kobieta nie jest zdolna do pracy lub kontynuowania nauki. Fakt, że sprawca przemocy ma możliwość kontrolowania przebiegu kształcenia i statusu zawodowego ofiary, w połączeniu z dyskryminacją kobiet na rynku pracy, stawia kobiety w sytuacji bez wyjścia i w znacznym stopniu przyczynia się do nasilenia przemocy.

Sprawowanie kontroli przez **warunkowanie** stosowane jest przez sprawców w atmosferze przyzwolenia społecznego. Podporządkowanie się przemocy jest zawsze wynikiem wymuszenia, wbrew temu, co czasem słyszymy, że są kobiety, które „to lubią” lub „tego pragną”. Znęcaniu się prawie zawsze towarzyszą ataki na integralność i poczucie godności ofiary. Wielu agresywnych partnerów potrafi z czasem wmówić swojej ofierze, że przemoc, której doznaje, jest skutkiem jej własnego zachowania. Ich manipulacje są wzmacniane przez nieprofesjonalne pytania zadawane przez funkcjonariuszy policji w rozmowie z pokrzywdzoną kobietą: „A może swoim zachowaniem sprowokowała pani męża” lub przez terapeutę, który rozpoznaje u ofiary współzależnienie albo wyjaśnia stosowaną przez męża przemoc konfliktem w ich związku. Przebieg socjalizacji dziewczynek, tylko wyjątkowo zmierzający do pełnego upodmiotowienia, w połączeniu z codziennym doświadczeniem dorosłej, bitej przez męża kobiety, często prowadzi do sytuacji podobnej do tej, którą opisała pewna 37-letnia kobieta podczas spotkania grupy wsparcia dla ofiar przemocy. Jej relacja spotkała się ze zrozumieniem ze strony pozostałych.

Straciłam resztki szacunku dla samej siebie. Mniej więcej trzy miesiące temu on uderzył mnie w twarz za jakąś uwagę na temat któregoś z jego przyjaciół. Zaczęłam

krzyczeń i wyzywać go, a on schwycił mnie jedną ręką za włosy, a drugą bił mnie po głowie. Wrzeszczałam na niego, chociaż czułam, że z nosa i z ust płynie mi krew. Nie przejmowałam się tym, obrzucałam go wyzwiskami i było mi wszystko jedno, co się ze mną stanie; było mi wszystko jedno, co ze mną zrobi. W końcu poczułam, że tracę przytomność. Wzrok zasnuła mi mgła, dzwoniło mi w uszach. Krzyk uwięził mi w gardle, zaczęłam szlochać. On zawlókł mnie do łazienki, przyciągnął mi twarz do lustra i zasyczał mi do ucha: „No! Popatrz na siebie! Zobacz, jak wyglądasz! Kto jeszcze byłby taki głupi, żeby się z tobą zadawać”? W tamtej chwili nie przychodził mi do głowy nikt, kto chciałby mnie znać. Byłam zupełnie zniszczona.

Uległość, którą sprawca przemocy wymusza na kobiecie, może być albo wzmocniona, albo wprost przeciwnie – w zależności od reakcji osób, do których bita kobieta zwraca się po pomoc. Nie istnieje neutralna reakcja na przemoc, a niezdolność do wyzwolenia się od przemocy nie jest wynikiem ukrytych wad ofiary.

Tolerancja wobec przemocy

Najważniejszym uwarunkowanym kulturowo czynnikiem zachęcającym do stosowania przemocy jest bezkarność jej sprawców. Nieustanne poczucie zagrożenia i jawne lub zawoalowane groźby są od czasu do czasu wzmacniane uderzeniem pięścią w twarz, kopniakiem lub innym upokarzającym ofiarę zachowaniem. Trudno powiedzieć o kimś, kto znęca się nad swoją partnerką, by ponieść konsekwencje swojego czynu, jeśli interweniujący funk-

cjonariusz policji prosi go, żeby się uspokoił, radzi poszukać pomocy psychologa lub ograniczyć picie. To samo można powiedzieć o sądach, które orzekają niskie wyroki i nie zapewniają ofiarom właściwej ochrony i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie. Stereotypy, którym ulegamy, sprawiają, że mamy skłonność do doszukiwania się odpowiedzialności za przemoc po stronie samych ofiar. Gdyby się inaczej zachowywały, lepiej wywiązywały z roli żony i matki, nie przebywały w nieodpowiednich miejscach, mogłyby uniknąć przemocy. Stereotypy na temat społecznych ról kobiety i mężczyzny, osobiste poglądy i uprzedzenia policjantów, prokuratorów i sędziów rzutują na sposób, w jaki prowadzone są sprawy o przemoc wobec kobiet. Kobietom zadawane są pytania dotyczące wywiązywania się przez nie z obowiązków domowych i wypełniania przez nie tradycyjnej roli żony i matki. Uwaga skupia się na kobiecie, która musi udowodnić, że w jej zachowaniu nie było elementów prowokacji i tym samym nie „zasłużyła” sobie na przemoc. Sposób bycia i styl życia kobiet ofiar przemocy poddawane są skrupulatnej ocenie. Od kobiety wymaga się aktywnego przeciwstawiania się przemocy – jeśli kobieta nie podejmuje walki w swojej obronie, nie może być mowy o gwałcie. Z drugiej strony kobieta, która broni się przed atakiem, sama może być i bywa oskarżona o stosowanie przemocy.

Podsumowanie

Wiara w tzw. naturalny porządek i hierarchię władzy w związkach intymnych, uprzedmiotowienie kobiet, wychowanie i tradycja nakazujące kobietom uległość i podporządkowanie oraz tolerancja dla stosowania przymusu i siły fizycznej umożliwiają wieloletnie stosowanie przemocy i wyjaśniają wysoką liczbę kobiet wśród ofiar. W tradycyjnym systemie wartości w społeczeństwach patriarchalnych najważniejszymi rolami społecznymi kobiety są role żony i matki. W kręgu kultury arabskiej i muzułmańskiej uważa się, że kobiety mogą spełnić swoje powołanie tylko wtedy, gdy są zamężne. Odpowiedzialność za powodzenie małżeństwa składamy na barki kobiet, przypisując im winę za nieudany związek. Ta odpowiedzialność za losy małżeństwa jest ważnym czynnikiem wpływającym na decyzję o milczeniu i trwaniu w krzywdzącym związku oraz nieposzukiwaniu przez długie lata pomocy w powołanych do jej świadczenia instytucjach. W ten sposób głęboko zakorzeniony pogląd, w myśl którego małżeństwo należy ratować za wszelką cenę dla dobra rodziny, w połączeniu ze zwyczajem, na mocy którego kobieta stygmatyzowana jest jako rozwódka, łączy się z tradycją, zgodnie z którą to kobieta jest odpowiedzialna za rozpad małżeństwa. Wszystkie te stereotypy umacniane są przez przyjaciół, członków rodziny, pracowników instytucji pomocowych i stają się ważnymi czynnikami zniechęcającymi kobiety do szukania pomocy oraz wyzwolenia się z krzywdzącego związku.

Doświadczenie pokazuje, że można osłabić wpływ kulturowych czynników sprzyjających prze-

mocy wobec kobiet. Przez zmianę tradycyjnego podejścia do tego zjawiska i realizację specyficznych programów i procedur nastawionych na zmianę ofiary mogą być skuteczniej chronione przed przemocą, a w społeczeństwie zaczyna się kształtować nowy klimat wynikający z innego sposobu myślenia o stosunkach między mężczyznami i kobietami w związkach intymnych.

IV. Psychologiczne aspekty przemocy

Charakterystyka zjawiska

Przemocą w rodzinie nazywamy każde zachowanie skierowane wobec osoby bliskiej, którego celem jest utrzymanie nad nią kontroli i władzy. Przemoc w rodzinie to zamierzone, wykorzystujące przewagę sił działanie przeciwko członkowi rodziny naruszające jego godność oraz podstawowe prawa i wolności, powodujące cierpienie i szkody.

Przemoc w rodzinie charakteryzuje się tym, że:

- jest intencjonalna – jest zamierzonym, celowym działaniem człowieka,
- jest nakierowana na kontrolowanie i podporządkowanie ofiary,

- odbywa się w warunkach nierównowagi sił – sprawca ma i wykorzystuje przewagę (fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną) nad ofiarą,
- prowadzi do naruszenia podstawowych praw i wolności ofiary,
- powoduje cierpienie oraz naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody.

Przemoc w rodzinie – przybiera różne formy: od przemocy fizycznej przez psychiczną i seksualną po ekonomiczną. Może się pojawić na każdym etapie małżeństwa czy związku, nawet po wielu wspólnie spędzonych latach. Często wydarzeniem „inicjującym” przemoc wobec kobiety jest: ślub, ciąża, narodziny dziecka albo zamieszkanie przez partnerów w samodzielnym mieszkaniu, z dala od rodziców.

Przemoc w rodzinie rzadko jest incydem. Zazwyczaj ma charakter długotrwały i cykliczny. Zdarza się, że kres jej kładzie dopiero śmierć jednej ze stron – ofiary lub sprawcy.

Badania pokazują, że mężczyźni, którzy dopuszczają się przemocy wobec najbliższych, pochodzą ze wszystkich grup społecznych i zawodowych. Wbrew utrzymującym się wciąż stereotypom, nie muszą być alkoholikami ani też osobami psychicznie lub emocjonalnie zaburzonymi.

Formy przemocy

Przemoc fizyczna to każde zachowanie, którego celem jest zadanie ofierze bólu fizycznego wbrew jej woli, uszkodzenie jej ciała, pogorszenie zdrowia lub pozbawianie ją życia.

Przykłady: bicie, policzkowanie, popychanie, ciągnięcie za włosy, wykręcanie rąk, kopanie, duszenie, zadawanie ran kłutych i szarpanych, odmawianie koniecznej pomocy medycznej, pozbawianie jedzenia, picia, snu, zmuszanie do zażywania alkoholu, narkotyków.

Przemoc seksualna to każde zachowanie mające na celu zmuszenie ofiary do podjęcia niechcianych zachowań o charakterze seksualnym lub zdeprecjonowanie jej seksualności.

Przykłady: obmacywanie, gwałcenie, zmuszanie do uprawiania nieakceptowanych form seksu (seks oralny, analny, homoseksualny, sodomia, sadomasochizm), zmuszanie do współżycia z innymi osobami, wyśmiewanie preferencji seksualnych.

Przemoc psychiczna to każde zachowanie, którego celem jest umniejszanie poczucia własnej wartości ofiary, wzbudzanie w niej strachu oraz pozbawianie jej poczucia bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem.

Przykłady: grożenie, szantażowanie, zastraszanie, upokarzanie, poniżanie, ciągłe bezpodstawne krytykowanie, wmawianie choroby psychicznej, grożenie pozbawieniem władzy rodzicielskiej, izolowanie od rodziny, przyjaciół, wrogie nastawienie dzieci, zakazywanie opuszczania domu, zabranianie dostępu do telefonu, samochodu, pozbawianie intymności i prywatności, uniemożliwianie podejmowania decyzji.

Przemoc ekonomiczna – mówimy o niej wtedy, gdy sprawca używa pieniędzy albo innych wartości materialnych do zaspokojenia potrzeby władzy i kontroli nad partnerką, podporządkowania jej lub przerzucenia na nią odpowiedzialność za utrzymanie domu.

Przykłady: zabieranie zarobków, zabieranie kart kredytowych, zakazywanie podjęcia lub chodzenia do pracy, niszczenie rzeczy osobistych, odmawianie pieniędzy na dom, kontrolowanie wydatków, uniemożliwianie uzyskania informacji o stanie finansów rodzinnych, zmuszanie do zawierania zobowiązań finansowych (kredyt, pożyczka, poręczenie), pasyżowanie na pracy żony/partnerki.

Cykl przemocy

Związki oparte na przemocy cechuje szczególna dynamika. Przemoc zazwyczaj powtarza się w cyklach składających się z trzech następujących po sobie faz: fazy budowania napięcia, epizodu przemocy fizycznej i fazy skruchy (miodowego miesiąca).

Faza narastania napięcia

Istotą tej fazy jest stopniowy wzrost napięcia między sprawcą a ofiarą. Sprawca staje się podirytowany i rozdrażniony, zaczyna zachowywać się w sposób zagrażający bezpieczeństwu emocjonalnemu ofiary (obraża ją, krytykuje, upokarza, zastrasza). Każdy drobiazg wywołuje jego złość, często robi awantury. Staje się patologicznie zazdrosny, kontrolujący i opresyjny. Uzależnieni zaczynają więcej pić lub zażywać narkotyki. Na tym etapie cyklu może dochodzić do pomniejszych aktów przemocy fizycznej. Ofiara doskonale przeczuwa zbliżający się atak i stara się nie denerwować partnera – nie wchodzić mu w drogę, nie dawać „pretekstów” do awantur i niesnasek. Cały czas jest czujna, napięta i bardzo uważna. Niektóre

ofiary w tej fazie cyklu mają różne dolegliwości cieleśne, takie jak bóle żołądka, głowy, bezsenność, utrata apetytu. Inne wpadają w apatię, tracą chęć do życia lub stają się niespokojne i pobudliwe. Faza narastania napięcia jest często momentem, w którym ofiary zaczynają szukać pomocy z zewnątrz: u rodziny, przyjaciół, instytucji publicznych.

Faza gwałtownej przemocy

W tej fazie partner staje się bardzo gwałtowny. Wpada w szał i wyładowuje swoją wściekłość na partnerce. Czasami dochodzi do zagrażającego zdrowiu i życiu kobiety aktu przemocy fizycznej, któremu zwykle towarzyszy skrajna agresja werbalna. Eksplozję agresji wywołuje zazwyczaj jakiś drobiazg, np. opóźniony posiłek, nieuprasowana na czas koszula czy zwykłe nieporozumienie. Zdarza się, że kobieta sama – świadomie lub nieświadomie – prowokuje partnera, aby nie musieć dalej żyć w poczuciu zagrożenia i strachu („aby mieć już to za sobą”). W tej fazie wściekłość sprawcy jest nieproporcjonalna do tego, co pobudza go do działania. Skutki przemocy mogą być różne – podbite oko, połamane kości, obrażenia wewnętrzne, poronienie, a nawet śmierć. Ta faza cyklu zazwyczaj trwa od 2 do 48 godzin. Niektórych sprawców cechuje ogromna brutalność. Zdarza się cucenie pobitej do nieprzytomności ofiary, aby móc dalej się nad nią znęcać. Dla kobiety etap ten może oznaczać walkę o przeżycie.

Faza skruchy tzw. miodowego miesiąca

Ten etap obejmuje różnego rodzaju zachowania – od prostego zaprzeczenia przez agresora temu, co

się stało, do prób odpokutowania czy obietnic poprawy. Gdy sprawca wyładował już swoją złość i wie, że posunął się za daleko, nagle staje się inną osobą. Zazwyczaj „nie wie, co się z nim dzieło” albo „był za bardzo pijany”. Czasami żałuje tego, co zrobił, okazuje skruchę i obiecuje, że to się nigdy nie powtórzy. Przekonuje ofiarę, że to był incydent. Przynosi kwiaty, prezenty, zachowuje się jakby przemoc nigdy nie miała miejsca. Kobieta zaczyna mieć nadzieję, że partner się zmienił. Czuje się kochana, a życie we dwoje wydaje się piękne i pełne nadziei. Faza skruchy przywiązuje kobietę do partnera stosującego przemoc. Okresy skruchy stają się tym krótsze, im zależność ofiary od sprawcy jest większa. W związkach z dłuższym stażem fazę skruchy zastępuje okres ciszy. Szybko jednak mija i znowu powoli dochodzi do narastania napięcia. Rozpoczyna się nowy cykl przemocy.

P A M I Ę T A J :

To właśnie pod wpływem doświadczeń „fazy skruchy” kobiety ofiary przemocy często decydują się dać sprawcy „jeszcze jedną szansę”, decydują się nie składać zawiadomienia o popełnieniu przez niego przestępstwa albo wycofują złożone wcześniej zeznania i wnioski o pomoc. „Faza skruchy” ma fundamentalne znaczenie dla trwałości związków opartych na przemocy, ponieważ „zabezpiecza” sprawcę przez odwetem lub odejściem ofiary, która stanowi dla niego najbezpieczniejsze i zawsze dostępne źródło wyładowania.

Jak działają sprawcy

42

Sprawcy przemocy domowej działają zazwyczaj w bardzo podobny sposób. Lenore Walker w pracy pt. „Kobieta Maltretowana” (The Battered Woman, New York: Harper and Row, 1979) stwierdza, że choć stosowane przez poszczególnych sprawców techniki przymusu „są specyficzne dla poszczególnych jednostek, to jednak cechuje je przy tym znaczne podobieństwo”. To często osoby spostrzegane przez otoczenie jako normalne i zwyczajne – dbają o pozytywny wizerunek w oczach innych i rzadko popadają w konflikty z prawem. Charakteryzuje je brak współczucia wobec osób, które krzywdzą, a zamiast poczucia winy występuje u nich potrzeba usprawiedliwiania swoich zachowań, do czego potrzebne są dowody szacunku, wdzięczności czy nawet miłości ze strony ofiary. Sprawcy przemocy często wykorzystują tradycyjne wyobrażenia o przywilejach przysługujących mężczyźnie.

Typowymi metodami ubezwłasnowolnienia i zniewalania stosowanymi przez sprawców przemocy są:

- Utrzymywanie ofiary w stanie ciągłego przerażenia i bezradności

Jedną z klasycznych metod kontroli stosowanych przez sprawcę przemocy domowej jest systematyczne wywoływanie w ofierze uczuć lęku, przerażenia i bezradności. Aby zniewolić ofiarę, sprawca nie musi ciągle stosować przemocy fizycznej. Wystarczy, że zachowuje się w taki sposób, że ofiara wierzy w realną możliwość jej użycia. Ciągłe prawdopodobieństwo nastąpienia ataku powoduje u ofiary przewlekłe, nieznośne napięcie, chroniczny strach, poczucie zagrożenia i wzmożoną czujność.

43

- Wszelchobecna kontrola

Sprawca zniewala i podporządkowuje sobie ofiarę, przejmując kontrolę nad każdym aspektem jej życia. Na początku związku sprawca wymaga drobnych ustępstw, z czasem coraz większych. Stopniowo odbiera ofierze prawo do wolności, samodzielności, do posiadania i wyrażania własnego zdania, żąda posłuszeństwa, za każdy sprzeciw wymierza kary, ustala reguły – nieradko ze sobą sprzeczne – dotyczące najdrobniejszych spraw.

- Stosowanie gróźb, zastraszanie

Aby utrzymać kontrolę nad ofiarą, sprawca przemocy stosuje przymus psychologiczny lub szantaż emocjonalny. Często grozi ofierze lub jej najbliższemu (rodzicom, przyjaciołom) śmiercią lub okaleczeniem. Szantażuje ofiarę, że jeśli go porzuci, to on popełni samobójstwo lub zrobi sobie coś złego. Grozi, że przestanie żyć na utrzymanie domu i dzieci.

- Manipulowanie dziećmi, grożenie odebraniem dzieci

Sprawca przemocy doskonale potrafi wykorzystać miłość i przywiązanie kobiety do dzieci. Często więc posługuje się dziećmi, aby zmusić ofiarę do posłuszeństwa i zatrzymać ją w krzywdzącym związku.

- Wywoływanie w ofierze poczucia winy

Sprawca przemocy domowej nigdy nie bierze odpowiedzialności za swoje zachowanie. Twierdzi, że to ofiara jest winna, że to ona swoim zachowaniem, nieposłuszeństwem zmusza go do tego, aby ją źle traktował – bił, poniżał, gwałcił czy zdradzał. Przekonuje, że gdyby ofiara okazywała mu więcej szacunku, gdyby była mu posłuszna, gdyby była bardziej czuła i kochająca, nie miałby „powodów” do stosowania wobec niej przemocy.

- Powoływanie się na zazdrość
Zazdrość jest zawsze „dobrym powodem” czy „uzasadnieniem” dla stosowania kontroli i przemocy – śledzenia, podsłuchiwania, przechwytywania listów i telefonów, nieustannego oskarżania o niewierność, naciskania na udowadnianie lojalności, kontrolowania wyglądu i zachowania ofiary oraz jej kontaktów z innymi ludźmi. Sprawca przemocy często usprawiedliwia swoje zachowanie szaleńczą „miłością” i zazdrością o ofiarę.

- Występowanie okresów czułości

Sprawca przemocy zdaje sobie sprawę, że musi czasami okazywać ofierze dobre uczucia, jeśli chce ją przy sobie zatrzymać. Wobec realnego zagrożenia jej odejściem jest gotów dać i obiecać wszystko, aby wróciła. Po fazie wielkiej brutalności i agresywności często następuje okres czułości i słodczy, zwany fazą skruchy, który daje ofierze dużo zadowolenia i satysfakcji oraz powoduje, że jeszcze intensywniej angażuje się w związek.

- Nagradzanie uległości

Sprawca przemocy działa metodą „kija i marchewki” – za nieposłuszeństwo karze, a za uległość nagradza. Dla ofiary taką nagrodą jest najczęściej po prostu brak agresji z jego strony.

- Izolowanie ofiary od źródeł pomocy materialnej oraz od wsparcia emocjonalnego

Władza sprawcy nad ofiarą jest niepełna, dopóki ofiara utrzymuje jakieś kontakty z innymi ludźmi. Dlatego też sprawca osacza ofiarę, ograniczając jej kontakty z rodziną i przyjaciółmi, zabraniając jej nauki, pracy zarobkowej oraz aktywności społecznej. Izolacja sprawia, że ofiara staje się niemal zupełnie zależna od sprawcy przemocy – ekonomicznie

i emocjonalnie. Często ani jej rodzina, ani znajomi nie wiedzą o tym, co się dzieje w domu.

- Zaprzeczanie stosowaniu przemocy lub jej bagatelizowanie

Stosowanie przemocy w rodzinie jest pilnie strzeżoną tajemnicą sprawcy, który dokonuje wielu zabiegów, by nie wydołała się ona na zewnątrz. Poza groźbami sprawcy przekonują ofiary, że nikt im nie uwierzy, że same okażą się nie bez winy, że będą się wstydziły albo spowodują utratę pracy lub stanowiska męża i poniosą tego konsekwencje. Jeśli już przestępstwo wyjdzie na jaw, sprawca neguje fakt stosowania przemocy lub umniejsza jej skutki. Często manipuluje otoczeniem w celu zyskania przychylności wobec siebie i wywołania niechęci do ofiary. Bez skrupułów kłamie oraz przeinacza fakty.

- Zarzucanie ofierze choroby psychicznej

Jednym z klasycznych wybiegów, jakie stosuje sprawca w celu odsunięcia od siebie podejrzeń o stosowanie przemocy, jest wmawianie osobom, które chcą pomóc ofierze, że jest chora psychicznie, że jej zeznania są wysrane z palca, są wytworem chorej wyobraźni, że sama się okaleczyła. Zarzucanie ofierze choroby psychicznej jest także sposobem, w jaki sprawca wzbudza w ofierze poczucie lęku i podsyca przekonanie o bezradności.

P A M I Ę T A J :

Sprawca przemocy to świetny gracz . To Dr Jekyll i Mr Hyde! Wobec osób trzecich, w tym policjantów, zachowuje się zazwyczaj spokojnie, grzecznie i kulturalnie. Wobec najbliższych jest bezwzględny oprawcą i tyranem. Nie daj się zwieść pozorom!

V. Skutki doświadczania przemocy

Przemoc w rodzinie ma tragiczne konsekwencje. Prowadzi nie tylko do uszkodzeń ciała ofiary, ale także do zaburzeń emocjonalnych oraz zaburzeń w sposobie, w jaki postrzega ona samą siebie, sprawcę oraz innych ludzi. Zmiany zachodzące w myśleniu i zachowaniu kobiety, która przez długie lata żyje w związku przemocowym, nie mają nic wspólnego z jej indywidualnymi skłonnościami czy predyspozycjami, ale są naturalną konsekwencją jej tragicznej sytuacji życiowej.

Zespół stresu pourazowego

U kobiet, które doświadczają przemocy, często dochodzi do wykształcenia się zespołu stresu pourazowego (post-traumatic stress disorder, PTSD), który charakteryzuje się następującymi objawami:

Stany nadmiernego pobudzenia

Na skutek chronicznego zagrożenia ze strony partnera organizm ofiary przemocy jest w stanie ciągłej mobilizacji – kobieta jest stale czujna i przygotowana na niebezpieczeństwo, nadmiernie reaguje na każdy dźwięk, szelest, intensywnie reaguje na bodźce, które kojarzą się jej z traumatycznymi przeżyciami. Może cierpieć na zaburzenia snu (bezsenność, koszmary) i łaknienia. Zmęczenie, ciągły niepokój powodują, że kobieta maltretowana bywa rozchwiana emocjonalnie – ma napady płaczu, ataki paniki i lęku, jest drażliwa,

nerwowa i wybuchowa. Powoduje to, że ofiary przemocy czasami opowiadają o doznanych krzywdach w sposób emocjonalny, pełen sprzeczności i luk, co podważa ich wiarygodność i rodzi podejrzenia, że zmyślają.

Stany zahamowania, poczucie bezradności

Charakterystyczne dla ofiar przemocy są stany depresyjne niosące ze sobą obniżenie nastroju, bierność, problemy z koncentracją i pamięcią, brak inicjatywy i wycofanie. U kobiet, które doświadczają przemocy, dominuje brak wiary w możliwość zmiany swojej sytuacji, problemy z podejmowaniem decyzji oraz poczucie bezradności. Kobiety ofiary nie wierzą w swoje siły i są przekonane, że bez względu na to, co zrobią i tak nie zatrzymają przemocy ze strony partnera.

Wtargnięcia

Typowym objawem stresu pourazowego są tzw. wtargnięcia, czyli pojawiające się mimowolnie wspomnienia traumatycznych przeżyć, którym towarzyszą intensywne uczucia. Wspomnienia te mają szczególną formę – są zapamiętane w postaci wrażeń, emocji i obrazów bez werbalnego opisu (są zatem podobne do wspomnień dzieci, które nie umieją jeszcze dobrze mówić). Traumatyczne przeżycia przypominają się nagle, napadowo i niezależnie od woli człowieka.

Odcięcie od własnych emocji

Charakterystyczne dla doświadczania traumy są stany psychicznego odrętwienia, w których ofiary przemocy jakby zrywają kontakt z własnymi emocjami, bo są one tak intensywne i trudne, że nie mogą sobie

z nimi poradzić. To mechanizm obronny, który może jednak doprowadzić do całkowitego braku odczuwania jakichkolwiek emocji – zarówno tych negatywnych i bolesnych, jak i tych radosnych. Kobiety często odcinają się od swoich uczuć podczas opowiadania o tym, jak sprawca się nad nimi znęcał. Może to budzić podejrzenia, że ich zeznania są mało wiarygodne!

Poczucie niskiej wartości, winy i wstydu

Poniżanie, ciągłe wyzywanie, krytykowanie i upokarzanie sprawia, że ofiary przemocy nabierają przekonania, że są bezwartościowe. Postrzegają siebie jako osoby nieatrakcyjne, głupie, niezastępowalne na miłość i szacunek. Obwiniają się za to, że swoim niewłaściwym wyglądem, zachowaniem czy słowem „sprowokowały” partnerów do przemocy. Myślą, że to one ponoszą odpowiedzialność za przemoc i wstydą się swoich doświadczeń.

Skłonności autodestrukcyjne

U ofiar przemocy mogą występować skłonności autodestrukcyjne – sięganie po alkohol, narkotyki, samookaleczanie się (cięcie, przypalanie), próby samobójcze. Kobiety maltretowane rzadko kiedy wyrażają gniew w sposób otwarty, gdyż wiąże się to z ryzykiem kary. Częściej kierują złość przeciwko samym sobie. Około 10% kobiet ofiar przemocy podejmuje próby samobójcze, z tego połowa wielokrotnie.

Nieufność wobec ludzi

Sprawcy przemocy zazwyczaj dążą do odizolowania swoich ofiar od źródeł społecznego wsparcia. Po długotrwałej sytuacji osamotnienia oraz na skutek doznanych krzywd ofiary przemocy zamykają

się w sobie. Kobiety maltretowane bywają nieufne wobec ludzi, kontakty ze znajomymi, przyjaźnie oraz relacje koleżeńskie stają się dla nich trudne. Są bardzo wrażliwe na niedotrzymywanie obietnic i źle znoszą brak taktu i uprzejmości.

Syndrom sztokholmski

Jedną z konsekwencji ciągłego zagrożenia przemocą jest skłonność ofiar do identyfikacji z oprawcą i gotowość do działania w jego interesie. Tendencję tę uważa się za podświadomie przyjętą strategię przetrwania. Podporządkowanie woli oprawcy nie jest wolną decyzją ofiary, ale bezpośrednim skutkiem przemocy. Agresor może się domagać od kobiety nie tylko podporządkowania, ale również tego, żeby go kochała. „Głównym celem sprawcy przemocy wydaje się być zniewolenie ofiary. Osiąga on swój cel, sprawując despotyczną kontrolę nad każdym aspektem życia ofiary. Jednak zwykła uległość rzadko go satysfakcjonuje; wydaje się, że większość sprawców ma psychologiczną potrzebę usprawiedliwienia swojego postępowania, a do tego potrzebna jest im pełna afirmacja przez ofiarę. Dlatego nieustannie domagają się od swoich ofiar okazywania szacunku, wdzięczności lub nawet miłości. Jego ostatecznym celem wydaje się stworzenie ofiary idealnej, z ochotą przyjmującej swój los.” (Herman, 1992, 75).

Identyfikacja ze sprawcą przemocy, będąca reakcją na sytuację bez wyjścia, określana jest mianem syndromu sztokholmskiego. Zjawisko to po raz pierwszy zaobserwowano w stolicy Szwecji po włamaniu do banku i wzięciu przez włamywaczy grupy zakład-

ników. Między więźniami a przestępcami zrodziła się więź, która z upływem dni stawała się coraz silniejsza. Po wtargnięciu przez policję do banku i aresztowaniu włamywaczy, niektórzy spośród byłych zakładników odwiedzali sprawców w więzieniu. Syndrom sztokholmski może dotknąć każdego, jeśli tylko spełnione będą cztery warunki: zagrożone jest życie; nie ma możliwości ucieczki lub tak się ofierze wydaje; ofiara nie ma kontaktu ze światem zewnętrznym, a sprawca, przynajmniej od czasu do czasu, zachowuje się przyjaźnie. Psycholodzy Dee Graham i Edna Rawlings (1998) zauważyli, że warunki te są często spełnione w przypadkach przemocy domowej. Ofiary tej formy przemocy często przejawiają symptomy syndromu sztokholmskiego. W takich przypadkach kobieta panicznie boi się uczynić coś, co mogłoby sprowokować lub wzbudzić gniew agresywnego partnera. Dlatego próbuje zyskać życzliwość mężczyzny i zachowywać się jak jego sprzymierzeniec. Może się zdarzyć na przykład, że kobieta stara się bronić swego oprawcy, odmawiając podania prawdziwych przyczyn odniesionych obrażeń lub twierdząc, że sama się zraniła.

Wyuczona bezradność

Wyuczona bezradność jest poddaniem się, zaprzestaniem działania, które wynika z przekonania, że cokolwiek się zrobi, nie będzie to miało żadnego znaczenia.

Leonora Walker, badając przez wiele lat zachowanie ofiar przemocy w rodzinie, wykazała, że nie zawsze godziły się na złe traktowanie ze strony partnera. Na początku, gdy pojawiły się akty przemocy, podej-

mowały różne działania mające wpłynąć na zmianę sytuacji („od prośby do groźby”). Dopiero gdy nabierały przekonania o nieskuteczności swoich zabiegów, rodziło się w nich poczucie bezradności. „Powtarzająca się przemoc (...) zmniejsza u kobiety maltretowanej motywacje do reagowania i działania. Taka kobieta staje się pasywna. Po drugie, zmianie ulega także sposób, w jaki postrzega swoje szanse na osiągnięcie sukcesu. Nie wierzy, że jej zachowanie może doprowadzić do jakiegokolwiek pozytywnego rezultatu (...) Powtarza sobie: Bez względu na to, co robię, i tak nie mam żadnego wpływu na to, co się dzieje. Taka kobieta nie jest w stanie szukać alternatyw wobec obecnej sytuacji. Mówi: Jestem zbyt głupia albo za mało zdolna, aby zmienić swoje życie”. (Lenora Walker, *The Battered Woman*, New York: Harper and Row, 1979, s. 49–50).

Skutki wyuczonej bezradności:

- Deficyty poznawcze – polegają na uogólnionym przekonaniu, iż nie ma takich sytuacji, w których możliwy jest wpływ na bieg wydarzeń.
- Deficyty motywacyjne – osoba zachowuje się biernie, jest zrezygnowana, nie podejmuje żadnych działań, aby zmienić swoją sytuację.
- Deficyty emocjonalne – przeżywanie stanów apatii, lęku, depresji, uczucia zmęczenia, niekompetencji i wrogości.

PAMIĘTAJ :

Większość niezrozumiałych, niekonsekwentnych, histerycznych czy – po prostu – dziwnych zachowań osób maltretowanych to skutek doświadczanej przez nie przemocy. Nie oceniaj ofiar. Postaraj się je zrozumieć. Okaż im szacunek!

Skutki przemocy ekonomicznej

52

Przemoc ekonomiczna ma poważne i długofalowe skutki dla kobiet i dzieci, które jej doświadczyły. Sprawcy często utwierdzają swoje ofiary w przekonaniu, że są nic nie warte, że bez nich nie dadzą sobie rady. Wiele kobiet nie nabyło umiejętności zarządzania finansami, ponieważ przemoc, jakiej doznawały, skutecznie wykluczyła je z tej sfery życia. Trudno się dziwić, że boją się nieznanego i popełniają błędy.

Kobiety doznające przemocy często wpadają w pułapkę biedy i ubóstwa. Wypadły z rynku pracy, ich kwalifikacje zawodowe się zdezaktualizowały a do tego osiągnęły wiek, w którym bardzo trudno jest znaleźć pracę.

Dla coraz większej grupy kobiet poważnym wyzwaniem są wspólnie zaciągnięte kredyty mieszkaniowe, pożyczki na prowadzenie działalności gospodarczej lub kredyty konsumpcyjne. Tego typu zobowiązania potrafią skutecznie i na wiele lat związać ofiarę ze sprawcą.

Uzależnione finansowo od męża i pozbawione wiary we własne siły kobiety często nie czują się zdolne do opuszczenia krzywdzącego związku, nawet wówczas, gdy sprawca znęca się nad nimi fizycznie. Te zaś, które decydują się odejść, często wracają do partnera. Badania amerykańskie¹ wykazują, że głównym powodem, dla którego kobiety powracają

¹ Griffing, S., Ragin, D. F., Sage, R. E., Madry, L., Bingham, L. E., & Primm, B. J. (2002). Domestic violence survivors' self-identified reasons for returning to abusive relationships. *Journal of Interpersonal Violence* 16(3) 306–319

do stosującego przemoc partnera są problemy finansowe i brak niezależności ekonomicznej.

Nierzadko, uciekając z domu przed przemocą, kobiety nie mają zabezpieczonych żadnych środków finansowych. Wspólne konta lub nawet konto osobiste, do których sprawca miał dostęp, mogą być przez niego całkowicie oczyszczone ze środków.

Innym poważnym problemem dla kobiet, które mają wspólne konto ze sprawcą, może być zaciąganie przez niego kredytów, których spłatą kobieta może być obciążona.

Wpływ przemocy na dzieci

Przemoc, jakiej doznają kobiety w rodzinie ma negatywny wpływ nie tylko na ich psychikę, ale również na psychikę ich dzieci. Dzieci, które są świadkami przemocy stosowanej wobec matki, mogą doznać krótkotrwałego lub długotrwałego urazu, skutkującego zaburzeniami poznawczymi, behawioralnymi lub emocjonalnymi. Każde dziecko reaguje inaczej na traumę przemocy. Tylko nieliczne dzieci są bardzo odporne na stres tego rodzaju i skutki przemocy mogą nie zostawiać traumatycznych śladów w ich psychice.

Jak zauważyli autorzy raportu wydanego przez UNICEF: „dramatyczne skutki jakie przemoc w rodzinie wywiera na kobiety są dobrze udokumentowane. O wiele mniej wiadomo natomiast na temat szkodliwego wpływu, jaki przemoc wobec jednego z rodziców lub wobec opiekuna ma na dzieci, które są jej świadkiem. Dzieci te są zapomnianymi ofiarami przemocy domowej” (2006). Niektóre badania wska-

53

zują, że dziewczęta, które są świadkami przemocy mają skłonności do wycofywania się i depresji, natomiast chłopcy do agresji. Bycie świadkiem przemocy, zwiększa natomiast ryzyko, że chłopcy, szczególnie ci, którzy identyfikują się z ojcem mogą go naśladować i stosować przemoc wobec kobiet w dorosłym życiu. Warto o tym pamiętać wypowiadając się np. w sprawie kontaktów sprawcy przemocy z dzieckiem lub stosowania zakazu kontaktowania się z ofiarą. Sprawcy przemocy domowej nierzadko wykorzystują prawo do kontaktów lub opieki nad dzieckiem do sprawowania dalszej kontroli nad kobietą i kontynuowania przemocy. Dlatego też np. sędziowie orzekając w sprawach o kontakty z dziećmi powinni brać pod uwagę zagrożenie, jakie realizacja tego prawa przez sprawców przemocy może mieć dla bezpieczeństwa ofiary. Jeśli interes dziecka i bezpieczeństwo kobiety nie mogą być zagwarantowane w inny sposób prawo sprawców przemocy do kontaktów z dzieckiem powinno być ograniczone lub nawet na jakiś czas zawieszona. Musimy skończyć ze stereotypem, że mężczyźni stosujący przemoc wobec matek swoich dzieci są jednocześnie dobrymi ojcami.

Inne skutki

Warto mieć świadomość, że skutkiem przemocy może być między innymi skłonność do nadużywania przez kobietę alkoholu lub środków psychoaktywnych lub podjęcie działalności przestępczej. Te sposoby reagowania czy też strategie radzenia sobie z przemocą wymieniają eksperci z tej dziedziny. Związek nadużywania środków psychoaktywnych

z doznawaną przemocą jest szczególnie silny wśród kobiet odbywających karę pozbawienia wolności (UNODOC, 2008). Nadużywanie alkoholu przez kobiety ma związek z zachowaniami agresywnymi partnerów wobec nich niezależnie od tego, czy oni sami piją. Statystyki wskazują, iż kobiety nadużywające alkoholu znacznie częściej doświadczają przemocy fizycznej ze strony partnera niż kobiety nie mające tego problemu. Pijące ofiary przemocy mają większą tendencję przyjmowania na siebie odpowiedzialności za zaistniałą sytuację.

VI. Ocena ryzyka i planowanie bezpieczeństwa

Przemoc domowa to nie tylko siniaki i zadrapania. Kiedy zabraknie właściwej i wczesnej interwencji może prowadzić do poważnych urazów, a nawet śmierci ofiary lub sprawcy. Dlatego tak istotne jest wprowadzenie do codziennej pracy wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się pomocą dla ofiar przemocy domowej, procedur i narzędzi do oceny zagrożenia zabójstwem lub ciężkim uszkodzeniem ciała. Takie narzędzia istnieją i są stosowane w wielu krajach. Umożliwiają określenie specyficznych zagrożeń i okoliczności zwiększających ryzyko,

a także dostarczają wskazówek, jakie decyzje należy podjąć i jaki zakres pomocy jest konieczny aby zwiększyć bezpieczeństwo pokrzywdzonych.

Do kwestii związanych z oceną ryzyka odnosi się m.in. podpisana przez Polskę Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Artykuł 51 stanowi: *„Strony podejmują konieczne środki prawne lub inne działania mające na celu zagwarantowanie, że ocena ryzyka śmierci oraz powagi sytuacji, jak również ryzyka powtarzających się aktów przemocy zostanie przeprowadzona przez wszelkie odpowiednie władze w celu zarządzania takim ryzykiem oraz w celu zapewnienia skoordynowanych środków bezpieczeństwa i wsparcia”*.

Jednym z najpopularniejszych narzędzi do oceny ryzyka jest kwestionariusz SARA (Spousal Assault Risk Assessment), stworzony w Kanadzie oraz DA (Danger Assessment) stworzony w USA przez Jacquelyne Campbelle. Wiele z narzędzi stosowanych w Europie opiera się na wyżej wymienionych kwestionariuszach. Czynniki ryzyka najczęściej w nich uwzględniane to: historia i eskalacja przemocy, ogólnie agresywne zachowanie, naruszanie wydanych przez prokuratora lub sąd postanowień, groźby zabójstwa lub ciężkiego uszkodzenia ciała, groźby użycia lub użycie broni lub innych niebezpiecznych narzędzi, podduszenie, kontrolowanie zachowań partnerki, skrajna zazdrość, nękanie, nadużywanie alkoholu, narkotyków, zaburzenia psychiczne sprawcy, wśród nich depresja, groźby popełnienia samobójstwa, separacja/rozwód, sprawa o kontakty z dziećmi, dzielenie mieszkania z pasierbem/pasierbicą, przemoc

stosowana wobec partnerki w ciąży. Zostały one potwierdzenie w badaniach empirycznych.

Poza analizą czynników ryzyka dla oceny zagrożenia, przed jakim stoją kobiety doznające przemocy duże znaczenie mają również istniejące rozwiązania prawne i instytucjonalne służące ochronie ofiar. Ważna jest np. dostępność schronisk, poradni, możliwości prawne odizolowania sprawcy od ofiary, skuteczność stosowania prawa. Dostępne usługi powinny uwzględniać zróżnicowane potrzeby kobiet wynikające m.in. z niepełnosprawności, stanu zdrowia, ograniczonej zdolności do uczenia się, szukania pomocy i innych utrudnień w dostępie do usług wsparcia, w tym związanych z ich statusem prawnym (imigrantki, kobiety z mniejszości etnicznych).

Działania związane z oceną ryzyka powinny opierać się na skoordynowanej współpracy różnych służb, a plany bezpieczeństwa powinny być dostosowane do stopnia i charakteru zagrożenia. Jakość i ilość informacji zebranych w procesie oceny ryzyka zależą od wiedzy i umiejętności osoby prowadzącej ocenę, dlatego mechaniczne stosowanie przez niedoświadczonych pracowników, wyłącznie narzędzi oceny ryzyka, może prowadzić do przeoczenia niebezpieczeństwa. Niezwykle ważna jest świadomość wpływu, jaki stereotypy i niesprawdzone informacje mogą mieć na ocenę stanu zagrożenia. Ocena ryzyka powinna być prowadzona wspólnie z pokrzywdzoną i opierać się na informacjach zebranych z kilku źródeł. To kobieta zna sprawcę i zazwyczaj sama najtrafniej potrafi ocenić zagrożenie i to, co może zrobić, aby się przed nim ochronić. Każdy przypadek powinien być monitorowany i systematycznie poddawany ewaluacji.

Tworzone plany bezpieczeństwa muszą uwzględniać ryzyko i działania, które zapewnią pokrzywdzonym bezpieczeństwo i pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności. Warto podkreślić, że pomimo współpracy interdyscyplinarnej, odpowiedzialność za podjęcie niezbędnych działań zawsze powinna spoczywać na konkretnej organizacji lub instytucji. Nie powinny one czekać z podjęciem działań mających poprawić bezpieczeństwo ofiar wysokiego ryzyka na spotkanie zespołu/grupy. Standardem powinno być, że pokrzywdzona kobieta jest informowana przez organizację pomocową, która ją wspiera o wszystkich podejmowanych w jej sprawie działaniach. Istotną rolę w ewaluacji przyjętych procedur i narzędzi powinny odgrywać informacje zwrotne od kobiet i uczestników zespołu.

Osoby przeprowadzające ocenę ryzyka muszą wiedzieć, co robić potem, jakie instytucje i organizacje mogą udzielić kobiecie pomocy, jakie działania należy podjąć, aby zwiększyć jej bezpieczeństwo. W krajach gdzie ocena ryzyka prowadzona jest przez różne instytucje, sprawy o wysokim ryzyku kierowane są do wyspecjalizowanych komórek międzyinstytucjonalnej współpracy. W Wielkiej Brytanii jest to lokalny zespół MARAC (Multi Agency Risk Assessment Conferences). Planowanie bezpieczeństwa jest tam prowadzone przez kobietę i jednego specjalistę lub przez kobietę oraz przedstawicieli kilku różnych instytucji.

Ocena ryzyka ściśle wiąże się z budowaniem planu bezpieczeństwa. Polega ono na obmyśleniu sposobów zwiększenia bezpieczeństwa osoby pokrzywdzonej bez względu na to, czy zdecyduje się ona pozostać w krzywdzącym związku czy go opu-

ścić. Planowanie bezpieczeństwa powinno uwzględniać jej miejsce zamieszkania, to czy chce udać się do schroniska czy wrócić do stosującego przemoc partnera. Kobieta powinna mieć alternatywę, aby nie czuła się zmuszona do powrotu do krzywdzącego ją partnera. Gdyby jednak zdecydowała się wrócić i pozostać ze stosującym przemoc mężczyzną, należy pomóc jej w przygotowaniu planu ucieczki, tak aby w razie potrzeby mogła znaleźć bezpieczne schronienie. Plan bezpieczeństwa może m.in. uwzględniać przygotowanie torby lub walizki z najpotrzebniejszymi rzeczami, ukrycie bagażu w bezpiecznym miejscu, zapisanie i zabezpieczenie ważnych numerów telefonów. Powinien również uwzględniać sposoby uzyskania środków na życie, informacje o miejscach gdzie może uzyskać bezpieczne schronienie, pomoc prawną i inne wsparcie.

Skuteczny plan bezpieczeństwa powinien być:

1) skoncentrowany na kobiecie doznającej przemocy – brać pod uwagę jej lęki, oczekiwania i techniki, jakich używa lub używała w przeszłości do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Proces planowania bezpieczeństwa powinien być dokładnie pokrzywdzonej objaśniony i na bieżąco z nią weryfikowany. Specjaliści powinni ją zapytać, czego potrzebuje, pomóc jej zrozumieć zagrożenie i podjąć decyzję, biorąc pod uwagę tendencję ofiar do pomniejszania ryzyka.

2) zindywidualizowany – uwzględniać informacje uzyskane w toku wszechstronnej oceny ryzyka i dopasowany do konkretnej kobiety i stopnia ryzyka.

3) kompleksowy – uwzględniać różne czynniki ryzyka i opierać się na systematycznym i uporządkowanym podejściu do planowania bezpieczeństwa.

4) poufny – specjaliści powinni rozumieć ograniczenia związane z zasadą poufności, zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa dzieci oraz bezpośredniego zagrożenia życia kobiety. Jeśli ze względu na bezpieczeństwo pokrzywdzonych uznają za zasadne podzielenie się informacjami z inną instytucją powinni, o ile to możliwe, wyczerpująco wyjaśnić to kobiecie i uzyskać jej zgodę.

5) uwzględniający kwestie różnorodności – przeprowadzający ocenę ryzyka i planowanie bezpieczeństwa muszą brać pod uwagę wpływ takich czynników jak: status społeczno-ekonomiczny, wiek, pochodzenie etniczne, religia, kultura, status imigracyjny, orientacja seksualna, zdrowie psychiczne czy niepełnosprawność oraz zdolność ofiary do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Każdy z tych czynników lub ich kombinacja może wpływać na sposób, w jaki ofiara przemocy domowej poszukuje pomocy i informacji oraz je przyjmuje.

6) oparty na wiedzy i wskazówkach placówek pomocowych – wszystkie instytucje i organizacje powinny znać i stosować w praktyce podstawowe zasady związane z planowaniem bezpieczeństwa zgodnie z zakresem swoich obowiązków.

Podczas budowania planu bezpieczeństwa należy wziąć pod uwagę czy ofiara zamieszkuje wspólnie ze sprawcą czy nie, czy należy zapewnić bezpieczeństwo dzieciom, np. chroniąc je przed porwaniem rodzicielskim. Nie można pomijać kwestii związanych z bezpieczeństwem kobiety w miejscu pracy, w związku z podjętą decyzją o opuszczeniu sprawcy (separacja, odejście do schroniska, rodziny), wniesieniem sprawy do sądu lub złożeniem wniosku o zastosowanie prawnych środków ochronnych.

I. Wprowadzenie

W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy sformułowana została definicja przemocy w rodzinie, która określa, iż są to umyślne działania lub zaniechania skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, wolności, godności, nietykalności i innym prawom oraz dobrom osobistym członków rodziny.

Ustawa nie zawiera jednak nowego typu przestępstwa zwanego przemocą w rodzinie, którego znamiona odpowiadałyby zachowaniom opisanym w definicji przemocy. Zachowania te odpowiadają typom czynów karalnych, określonych w przepisach kodeksu karnego, takich jak narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenie nietykalności cielesnej, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, znieważenie, zmuszanie do określonego zachowania, uporczywe nękanie itp.

Stało się to podstawą prezentowanego w piśmiennictwie poglądu, iż definicja przemocy nie zo-

stała stworzona na potrzeby odpowiedzialności karnej i ma znaczenie przede wszystkim w kontekście obowiązku realizacji określonych zadań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie przez organy administracji publicznej (S. Spurek, Ustawy o przemocy w rodzinie. Komentarz, Lex 2012).

Niezależnie od trafności takiego rozwiązania oznacza to, że ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie tworzy nowych podstaw odpowiedzialności karnej za zachowania stanowiące przemoc w rodzinie, zatem sprawca przemocy w rodzinie, w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, może odpowiadać karnie wyłącznie na podstawie przepisów kodeksu karnego.

II. Definicja przemocy w rodzinie

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180 poz. 1493 ze zm.) **przemoc w rodzinie** to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych (w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego), a także innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, po-

wodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne.

Tak zdefiniowana przemoc może występować jako:

- **przemoc fizyczna** – szeroka gama zachowań, poczynając od różnorodnych form naruszenia nietykalności cielesnej o różnym stopniu nasilenia jak: popychanie, szarpanie za odzież, włosy, policzkowanie, podduszanie, bicie – to jest zadawanie ciosów pięścią, kopanie, zadawanie ciosów z użyciem niebezpiecznych narzędzi, a nawet broni palnej itp.
- **przemoc seksualna** – wymuszanie pożycia seksualnego lub czynności seksualnych, zmuszanie do oglądania filmów, zdjęć pornograficznych itp.
- **przemoc psychiczna** – znieważenia, słowne lub niewerbalne groźby użycia przemocy wobec pokrzywdzonego, zastraszanie, poniżanie, szantażowanie, niszczenie przedmiotów należących do pokrzywdzonego itp.
- **przemoc ekonomiczna** – odmawianie lub ograniczanie dostępu do wspólnych środków finansowych, odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie czy ograniczanie podjęcia pracy zarobkowej itp.

W piśmiennictwie prezentowany jest także podział na przemoc gorącą i chłodną, inaczej czynną i bierną.

Przemoc gorąca charakteryzuje się agresją słowną i fizyczną, związaną z odreagowaniem emocji na osobach najbliższych i skierowaną bezpośrednio przeciwko ofierze.

Przemoc chłodna jest pozbawiona gwałtownych wybuchów i emocji, cechuje ją rodzaj premedytowanego zamiaru zmierzającego do realizacji przyjętego

64 przez sprawcę scenariusza, służącego rzekomo wyższemu celom, jak osobiście pojęte dobro rodziny czy konsekwentne wychowanie dziecka.

W szczególności ten rodzaj przemocy może się wyrażać nie tylko w działaniu, ale także w zaniechaniu wykonywania ciężących na sprawcy obowiązków wobec rodziny, ograniczaniu pożywienia, dostępu do środków komunikowania z osobami trzecimi itp.

Na arenie międzynarodowej standardem jest mówienie o przemocy w rodzinie w kontekście naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka, czyli: prawa do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego, do równości wobec prawa, do wolności od wszelkich form dyskryminacji, prawa do zdrowia fizycznego i psychicznego, do sprawiedliwych i korzystnych warunków pracy, wolności od tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub upokarzającego traktowania albo karania.

Odnosząc się do problemu przemocy w rodzinie, Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet ONZ wskazał na wielorakie formy, w jakich przemoc ta występuje. Zwrócił on m.in. uwagę na to, że zaniechanie przez mężczyzn wykonywania obowiązków względem rodziny może stanowić formę przymusu lub przemocy. Te formy przemocy stanowią zagrożenie dla zdrowia kobiet oraz ograniczają ich możliwość uczestniczenia w życiu rodzinnym i publicznym na zasadach równości z mężczyznami.

Dla definiowania zjawiska przemocy w rodzinie oraz określania jego skali kluczowe znaczenie ma również sposób, w jaki definiuje się pojęcie „rodziny”. Europejski Komitet ds. Problemów Przemocy zapropozował bardzo szerokie pojęcie „rodziny”.

65 W opinii członków Komitetu, rodzina to para osób będąca małżeństwem lub nie, ich potomstwo, przodkowie, potomstwo lub krewni każdego lub któregoś z dzieci, jeśli tylko mieszkają razem lub podtrzymują związki wynikające z uprzedniego pozostawania we wspólnocie.

W polskiej ustawie „członek rodziny” został zdefiniowany jako osoba najbliższa w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., to jest: małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty pozostający w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu oraz inna osoba wspólnie zamieszkująca lub gospodarująca.

W odróżnieniu od definicji przyjętej przez Europejski Komitet ds. Problemów Przemocy polska definicja jako warunek objęcia ochroną prawną osób najbliższych poza małżonkiem krewnymi i powinowatymi stawia wspólne pożycie, zamieszkiwanie lub gospodarowanie, podczas gdy ta pierwsza mówi również o „podtrzymywaniu związku wynikającego z uprzedniego pozostawania we wspólnocie”. Przyjęta przez polskiego ustawodawcę definicja nie obejmuje zatem ochroną prawną osób, które np. pozostawały we wspólnym pożyciu, ale rozstały się i nie były zmuszone do wspólnego zamieszkiwania ani gospodarowania. Wyłączenie to wydaje się nieuzasadnione, gdyż jak wynika z badań, przemoc często nasila się w sytuacjach związanych z rozstaniem, kiedy ofiara stara się wyzwolić od sprawcy i odejść, a także nie ustaje po rozstaniu.

III. Prawnokarna ochrona pokrzywdzonych przemocą w rodzinie

Chociaż prawo karne jest ostatnim z instrumentów służących kształtowaniu pożądanych postaw społecznych to jednak jego funkcja ochronna powinna służyć pokrzywdzonym przemocą w rodzinie w stopniu nie mniejszym niż ma to miejsce w odniesieniu do pokrzywdzonych innymi przestępstwami, a środki prawa karnego powinny właściwie kształtować przekonanie o niezbywalnych prawach każdego człowieka.

Mimo licznych krytycznych opinii, wyrażanych także w niniejszym opracowaniu, większość przypadków przemocy w rodzinie, powodujących odpowiedzialność karną sprawców, jest oceniana na podstawie art. 207 k.k., określającego znamiona przestępstwa znęcania, który stanowi:

§1 Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§2 Jeżeli czyn określony w §1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

§3 Jeżeli następstwem tego czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Dane statystyczne policji (www.policja.pl) oraz Ministerstwa Sprawiedliwości potwierdzają wielokrotnie formułowany pogląd, że liczba ujawnionych przypadków przemocy stanowi niewielki ułamek tego zjawiska, jeszcze mniejszy ułamek zaś stanowi liczba osób skazanych za przestępstwo z art. 207 k.k.

Doświadczenie uczy też, że wiele ofiar nie ujawnia tego rodzaju zachowań osób bliskich, powodowana wstydem, nakłoniona do milczenia przez sprawców lub inne osoby, a także w przekonaniu o nieskuteczności podejmowanych kroków prawnych, w części wynikającym ze złych doświadczeń, co powoduje, że znaczna część tego zjawiska jest nieznaną. Jednak, nawet przy tym założeniu, wszystkim czynnościom prowadzonym na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości za 2012 r. liczba pokrzywdzonych przestępstwami z art. 207 § 1 k.k. wyniosła 20.812 – w tym 14.127 kobiet, 3875 małoletnich, 2810 mężczyzn, przestępstwami z art. 207 § 2 k.k., nacechowanymi działaniem ze szczególnym okrucieństwem 43 osoby – w tym 23 kobiety, 15 małoletnich, 5 mężczyzn, przestępstwami z art. 207 § 3 k.k., gdy następstwem znęcania było targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie 98 – w tym 65 kobiet, 19 małoletnich, 14 mężczyzn.

W statystykach policji za 2012 r. odnotowano 51.531 osób podejrzewanych o przemoc w rodzinie, w tym roku stwierdzono 29.193 przestępstw z art. 207 k.k.

Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości za 2012 r. wykazują 12.877 osób skazanych z art. 207 § 1 k.k., 27 osób skazanych z art. 207 § 2 k.k. i 66 osób skazanych z art. 207 § 3 k.k.

Dane te plasują wprawdzie przestępstwo znęcania w grupie najczęściej popełnianych przestępstw ściganych z urzędu, jednak skonfrontowanie podanych wyżej liczb osób podejrzewanych o przemoc z liczbą osób skazanych na podstawie art. 207 k.k. sygnalizuje małą skuteczność ochrony prawnokarnej pokrzywdzonych przemocą w rodzinie.

Niewątpliwe stan ten uwarunkowany jest złożonymi przyczynami, jednakże część z nich leży po stronie organów stosujących prawo karne, które nie wykorzystują w pełni wszystkich rozwiązań prawnych, a także nie zawsze dysponują dostateczną wiedzą na temat zjawiska przemocy w rodzinie.

Prawidłowe prowadzenie czynności postępowania przygotowawczego, podejmowanie właściwych decyzji procesowych, jak i wydawanie trafnych orzeczeń w postępowaniu sądowym w sprawach związanych z przemocą wymaga nie tylko pełnej znajomości obowiązujących regulacji prawnych. Niezwykle istotna jest również wiedza na temat psychologicznych mechanizmów funkcjonowania rodzin, w których występuje przemoc oraz zachowania pokrzywdzonych i sprawców. Wiedza ta jest niezbędna zarówno przy gromadzeniu dowodów, dokonywaniu oceny prawnej czynu, podejmowaniu decyzji co do środków zapobiegawczych, jak i przy rozstrzygnięciu o winie sprawcy i wymiarze kary, jaką powinien ponieść.

Wiedza ta powinna doprowadzić do świadomości funkcjonariuszy publicznych uczestniczących w postępowaniach karnych, że w sprawach tych, jak w żadnych innych, stereotypy i uprzedzenia związane ze społecznymi rolami kobiety i mężczyzny oraz

z przemocą w rodzinie, mogą wpływać na ocenę czynu sprawcy. Stereotypy te powinny być eliminowane, a przemoc mężczyzn wobec kobiet w żadnym razie nie powinna być tolerowana i usprawiedliwiana.

W następstwie pogłębienia wiedzy o zjawisku przemocy w rodzinie należałoby oczekiwać wyeliminowania nieuzasadnionych, w wielu przypadkach przedwczesnych, decyzji o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego.

Część z nich podejmowana jest w warunkach rażącego naruszenia przepisu art. 297 § 1 k.p.k, gdyż czynności ograniczają się do nieprocesowego przesłuchania wskazanego w zawiadomieniu sprawcy, bez podjęcia jakichkolwiek czynności zmierzających do zweryfikowania jego oświadczeń negujących fakty podane w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i próby poszukiwania innych dowodów, oprócz zeznań osoby pokrzywdzonej.

Szczególnie rażące wydają się podejmowane w tych warunkach postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego w oparciu o przesłankę braku znamion czynu zabronionego. Przesłanka ta nie może być poprawnie oceniona przed dokonaniem niezbędnych ustaleń faktycznych, co wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Zbyt rzadko wykorzystywane są procesowe możliwości kontynuowania postępowania, nie dającego według oceny organu procesowego podstaw do zakwalifikowania zachowania sprawcy jako przestępstwa znęcania, w aspekcie odpowiedzialności karnej za jednostkowe zachowania, jako przestępstw przeciwko zdrowiu, wolności, godności, ściganych z urzędu.

Osoby pokrzywdzone, niezmiernie rzadko korzystające z profesjonalnej pomocy prawnej na etapie postępowania przygotowawczego, nie mają realnej możliwości domagania się zmiany kwalifikacji bądź wnoszenia o objęcie ściganiem przez prokuratora dowiedzionych w postępowaniu przygotowawczym czynów ściganych z oskarżenia prywatnego, ze względu na interes społeczny.

Analiza statystyki zawierającej dane o skazaniach za przestępstwo z art. 207 k.k. nasuwa także wątpliwości co do wykorzystania wszystkich możliwości prawa karnego dla zapewnienia ochrony pokrzywdzonych na etapie postępowania sądowego i trafności represji wobec sprawców przemocy w rodzinie.

W 2012 r. zapadły wyroki skazujące:

- za przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. – wobec 12.877 osób, kary pozbawienia wolności wymierzono wobec 12.128 osób, z czego 10.454 z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, 574 osoby skazano na karę ograniczenia wolności, w tym 55 z warunkowym zawieszeniem wykonania, 165 osób na karę grzywny, w tym 19 z warunkowym zawieszeniem wykonania;
- za przestępstwa z art. 207 § 2 k.k. – znęcanie ze szczególnym okrucieństwem – wobec 27 osób, z tego wobec 26 wymierzono karę pozbawienia wolności, w tym 11 z warunkowym zawieszaniem wykonania, jednej osobie wymierzono karę ograniczenia wolności;
- za przestępstwo z art. 207 § 3 k.k. – jeżeli w następstwie znęcania pokrzywdzony targnął się na własne życie – wobec 66 osób, z tego wobec 63 wymierzono karę pozbawienia wolności, w tym

37 z warunkowym zawieszeniem wykonania, wobec 3 osób wymierzono karę grzywny.

Warto w tym miejscu zauważyć, że ze względu na ustawowe zagrożenie przestępstwa z art. 207 k.k. wszystkie przypadki wymierzenia kary ograniczenia wolności i kary grzywny wymagały zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Przytoczone dane potwierdzają wniosek, że funkcje ochronne prawa karnego wobec osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie nie są należycie realizowane, nawet przy założeniu ograniczenia tej ochrony jedynie do zachowań odpowiadających znamionom przestępstwa z art. 207 k.k. Przy wysokim wskaźniku warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności za przestępstwo zakwalifikowane z art. 207 § 1 k.k. – 86, 20%, wskaźnik orzeczeń dozoru w okresie próby wynosi 72, 28%, podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do typów kwalifikowanych – wskaźnik warunkowych zawiesznień wykonania kar pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 207 § 2 i 3 k.k. jest wprawdzie nieco niższy i wynosi odpowiednio 42, 31% i 58, 73%, dozorem kuratora objęto odpowiednio 72, 73% i 83, 78% sprawców.

Oznacza to, iż wobec znaczącej liczby skazanych nie będzie możliwa realna kontrola zachowania w okresie próby.

Nie są też wystarczająco wykorzystane przewidziane w kodeksie karnym środki karne i środki probacyjne, szczególnie przydatne do zrealizowania funkcji ochronnych prawa karnego wobec osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie.

Dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości za 2012 r. dostarczają następujących informacji:

N I E Z B E D N I K
S E D Z I E G O I K

- wobec 505 osób skazanych na podstawie art. 207 k.k. zastosowano 593 środki karne, w tym:
 - zakaz kontaktowania się z określonymi osobami – 160;
 - zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu – 2;
 - powstrzymanie się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach – 7;
 - świadczenie pieniężne – 8;
 - nakaz opuszczenia lokalu – 135.

Dane o ilości środków probacyjnych orzeczonych wobec sprawców przemocy w rodzinie, bez odnotowania zastosowanej kwalifikacji, przedstawiają się następująco:

- ogółem zastosowano 63.127 środków probacyjnych, w tym:
 - powstrzymanie się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających – 15.203;
 - poddanie się leczeniu, w tym odwykowemu, rehabilitacyjnemu albo oddziaływaniu terapeutycznemu – 2.564;
 - uczestnictwo w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych – 346;
 - powstrzymanie się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach – 316;
 - powstrzymanie się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi – 1.040;
 - powstrzymanie się od zbliżania się do pokrzywdzonych – 387;
 - opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym – 536.

Mimo obserwowanej tendencji wzrostowej i przy uwzględnieniu konieczności respektowania zakazu

działania prawa wstecz, co stało na przeszkodzie w zastosowaniu nowych środków karnych i probacyjnych do przestępstw popełnionych przed 1 sierpnia 2010 r. (data wejścia w życie ustawy z 10 czerwca 2010 r.), zestawienie tych danych z ilością skazanych za przestępstwo z art. 207 k.k. i ilością kar orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania świadczy o tym, że praktyka orzecznicza w niezadawalającym stopniu wykorzystuje nowe regulacje prawa karnego, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa osobom pokrzywdzonym przemocą w rodzinie.

Niepokoii również całkowity brak w tej grupie spraw orzeczeń o obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, to jest zastosowania środka karnego z art. 39 pkt 5 k.k. mimo, że środek ten, poczynając od 8 czerwca 2010 r., zgodnie z art. 46 § 1 k.k. może być orzeczony w razie skazania za każde przestępstwo, w tym z art. 207 k.k.

Przestępstwo przemocy w rodzinie w świetle piśmiennictwa i orzecznictwa sądowego

1. Jak wcześniej wspomniano, ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie zawiera przepisów karnych, a zatem nie tworzy samodzielnych podstaw odpowiedzialności karnej za zachowania opisane w definicji pojęcia „przemoc w rodzinie”.

Analiza tej definicji wskazuje na możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy jednorazowych aktów przemocy fizycznej stanowią-

nych naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.), ścigane z oskarżenia prywatnego, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, powodującego naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwające dłużej niż 7 dni (art. 157 § 1 i 2 k.k.), poczynając od 1 sierpnia 2010 r. ścigane z urzędu, jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, zamieszkująca wspólnie ze sprawcą.

W kodeksie karnym znajdują się też podstawy do odpowiedzialności karnej za akty przemocy psychicznej jak: znieważenie (art. 216 § 1 k.k.), ścigane z oskarżenia prywatnego, groźba karalna (art. 190 § 1 k.k.), uporczywe nękanie tzw. stalking (art. 190a § 1 k.k.), ścigane z urzędu na wniosek pokrzywdzonego, zmuszanie przemocą lub groźba do określonego zachowania lub znoszenia (art. 191 § 1 k.k.), ścigane z urzędu, jak też zgwałcenie lub wymuszenie czynności seksualnej (art. 197 § 1 i 2 k.k.), aktualnie ścigane z urzędu, na wniosek osoby pokrzywdzonej.

Należy też podkreślić, że nierealne i nieracjonalne byłoby oczekiwanie, że stosowanie powołanych wyżej, jednostkowych przepisów prawa karnego będzie właściwą formą przeciwdziałania przemocy w rodzinie na drodze prawnokarnej, jeśli się zważy, że część wymienionych zachowań podlega ściganiu z oskarżenia prywatnego, co wymaga osobistego i finansowego zaangażowania osoby pokrzywdzonej w prowadzenie postępowania. Istotne jest także to, że zazwyczaj różne formy przemocy występują łącznie oraz że rzadko się zdarza, by akty przemocy miały charakter jednorazowy. W większości przypadków przemoc utrzymuje się przez wiele lat, przybiera różne formy i różny stopień natężenia.

Dlatego też do odpowiedzialności karnej za zachowania opisane w definicji przemocy w rodzinie dochodzi zazwyczaj przy wystąpieniu znacznej intensywności przemocy, zwłaszcza fizycznej, i stosowaniu jej przez dłuższy czas, co staje się podstawą stwierdzenia zrealizowania znamion przestępstwa z art. 207 k.k.

Opisane w definicji przemocy w rodzinie zachowania naruszające godność, wolność i poczucie bezpieczeństwa pokrzywdzonych, uporczywie, wielokrotnie podejmowane przez sprawcę, mogą wypełnić znamiona przestępstwa tzw. stalkingu z art. 190a k.k. Warto zauważyć, że krąg osób, przeciwko którym to przestępstwo może być popełnione jest znacznie szerszy niż katalog osób zaliczonych przez ustawę o przeciwdziałaniu przemocy do członków rodziny, co oczywiście nie wyłącza członków rodziny z grupy potencjalnych sprawców oraz pokrzywdzonych tym przestępstwem.

2. Kierując się zasadami wykładni prawa nie jest możliwe postawienie znaku równości pomiędzy znamionami przestępstwa z art. 207 k.k. a całością zachowań zdefiniowanych w art. 2 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Oceniając ten stan krytycznie, sygnalizowano niewłaściwe i sprzeczne z zobowiązaniami państwa polskiego wynikającymi z podpisania Konwencji określenie rodziny jako dobra chronionego tym przepisem, z uwagi na zamieszczenia go w rozdziale kodeksu karnego zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”. W piśmiennictwie i orzeczeniach sądowych z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku stanowisko to wspierane było

nadto niezbędnym dążeniem do zapewnienia trwałości rodziny. Taki postulat, jako jeden z wyznaczników kary wymierzonej sprawcy znęcania, wskazuje między innymi Uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, zawierająca powszechnie obowiązujące w ówczesnym stanie prawnym wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny.

Uważna lektura tej uchwały dostarcza wielu istotnych spostrzeżeń przydatnych do prawidłowej wykładni znamion przestępstwa z art. 207 k.k., ze świadomością regulacji zawartych w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Na aprobatę zasługuje teza druga stwierdzająca, że „ustawowe określenie ‘znęca się’ oznacza działanie lub zaniechanie, polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień psychicznych, powtarzającym się albo jednorazowym, lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie”.

Na szczególnie podkreślenie zasługuje ta część tezy, która dotyczy zadawania bólu fizycznego, bez dodatkowego kwalifikowania go jako dotkliwego, nasilonego itp. co pojawia się w późniejszym orzecznictwie i nie zasługuje na aprobatę, gdyż wprowadzając te określenia kwalifikujące może powodować pozostawienie wielu zachowań stanowiących przemoc fizyczną poza granicami odpowiedzialności karnej na podstawie art. 207 k.k.

Podstawowy typ przestępstwa znęcania, określony w art. 207 § 1 k.k., składa się zatem z aktów polegających zwykle na naruszeniu nietykalności cielesnej, opisanych w art. 217 § 1 k.k., które ustawa karna określa jako uderzenie człowieka lub inne

podobne zachowanie, zaś skutki przekraczające ramy znęcania, a więc w odniesieniu do znęcania fizycznego przekraczające granice naruszenia nietykalności cielesnej i powodujące obrażenia ciała, uszczerbek na zdrowiu, uzasadniają zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji z art. 207 k.k. i przepisu z rozdziału przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, adekwatnego do spowodowanego naruszenia czynności narządu lub rozstroju zdrowia.

Nie ma zatem podstaw do zaaprobowania poglądów pojawiających się w orzecznictwie, jakoby zadawanie bólu fizycznego poprzez wielokrotne naruszenie nietykalności mogło być uznane za przestępstwo znęcania, jeżeli jest to ból dotkliwy, nasilony, jak to sformułował Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stwierdzając w wyroku z 25. 04. 2012 r., II AKa 405/11, LEX nr 1162855, że znamiona przestępstwa z art. 207 k.k. może wypełnić „dotkliwe rozciągnięte w czasie, wyjątkowo intensywne bicie i spowodowanie wielu obrażeń ciała, w tym zwłaszcza połączone z cierpieniami psychicznymi”.

To stanowisko jest zdecydowanie odosobnione, gdyż w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalona została przytoczona uprzednio wykładnia art. 207 k.k., która pozwala zbliżyć znamiona znęcania do zachowań opisanych w definicji przemocy w rodzinie.

Taki kierunek wykładni, odstępującej od ekspozycji rodziny jako głównego dobra chronionego w art. 207 k.k., w związku z tytułem rozdziału XXVI kodeksu karnego zaprezentował Sąd Najwyższy wskazując w postanowieniu z 7 stycznia 2012 r., VKK 172/09 OSNwSK 2010/1/7 na „brak harmonii pomiędzy tytułem rozdziału XXVI Kodeksu kar-

nego a zakresem dóbr chronionych przepisem art. 207 k.k., który zdecydowanie wykracza poza obszar pojęcia 'przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece', w żadnej mierze nie uprawnia do twierdzenia, że przedmiotem ochrony z tego przepisu jest tylko rodzina, jej spistość, trwałość oraz prawidłowe funkcjonowanie, a nadto życie, zdrowie, cześć, godność i nietykalność cielesna jej członków".

3. Sygnalizowany kierunek zmian w orzecznictwie znajduje wsparcie w piśmiennictwie.

W komentarzu do art. 207 k.k. sformułowany został pogląd, iż nie należy wykluczać możliwości kwalifikowania zachowań polegających na przemoc w rodzinie z art. 207 k.k. w przypadkach, gdy przemoc taka przybiera intensywność wypełniająca znamiona znęcania (M. Szewczyk w: Kodeks karny Komentarz pod red. T. Bojarskiego wyd. 6.). Konieczność uwzględnienia kontekstu przemoc w rodzinie przy wykładni znamion przestępstwa znęcania obszernie przedstawia M. Czarkowska nawiązując do uzasadnienia projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemoc, w którym wskazano, że organy państwowe bez wątpienia powinny szanować intymność sfery domowej, ale nie w sytuacji, gdy interwencja państwowa jest niezbędna dla zapewnienia bezpieczeństwa jednostki w sferze domowej. Podkreśla między innymi, iż fakt, że przemoc ma miejsce w rodzinie powinien przemawiać za podjęciem starań, by ingerencję prawa karnego uczynić bardziej skuteczną, nie zaś usprawiedliwiać jej ograniczenie (Przedmiot ochrony przestępstwa znęcania się w kontekście przemoc wobec kobiet w rodzinie, Prok. i Pr., 2011/10).

4. Za zbliżeniem wykładni znamion przestępstwa do zachowań opisanych w definicji przemoc przeciwko rodzinie przemawiają także zmiany wprowadzone ustawą z 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemoc oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 125 poz. 842), w następstwie których termin „przemoc w rodzinie” zaistniał w prawie karnym materialnym, jak i procesowym. Zmiany te, choć często niezbyt precyzyjne, co z pewnością stworzy trudności w ich praktycznym stosowaniu, można przyjąć za początek koncepcji powiązania odpowiedzialności karnej ze zdefiniowaną przemocą w rodzinie.

W obecnym kształcie nie zapewniają one jednak znaczącego wzmocnienia funkcji ochronnych prawa karnego wobec osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie.

Wprowadzone w art. 15a ustawy o policji prawo zatrzymania sprawców przemoc w rodzinie, stwarzających bezpośrednio zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, w trybie określonym w art. 15 tejże ustawy zawiera bowiem zawężone kryteria zatrzymania w porównaniu z regulacją z art. 15 ust. 1 pkt 3, przewidującym prawo zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednio zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia. Nie było zatem istotnych przeszkód do zatrzymania sprawców przemoc domowej na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

Zasadniczym mankamentem tej regulacji jest przede wszystkim brak możliwości podjęcia przez funkcjonariusza policji decyzji realnie chroniących osoby dotknięte przemocą w rodzinie w postaci zakazu kontaktowania się z osobą pokrzywdzoną,

zakazu zbliżania czy nakazu opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu. Decyzje te, stosowane na ściśle określony w ustawie okres czasu, opatrzone, podobnie jak zatrzymanie, możliwością zaskarżenia, ewentualnie zatwierdzone przez prokuratora, nie uwarunkowane wszczęciem postępowania karnego, dawałyby realną ochronę osobom pokrzywdzonym przemocą w rodzinie, niezależnie od relacji między przepisami ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie a przepisami kodeksu karnego.

Instrumenty prawne w postaci wspomnianych wyżej zakazów oraz nakazów zaistniały w kodeksie karnym jako nowe środki karne, to jest przewidziany w art. 39 pkt 2b k.k. obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób oraz wprowadzony w art. 39 pkt 2e k.k. nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Środki te nie zostały powiązane z przestępstwem znęcania, gdyż zgodnie z art. 41a k.k. mogą być orzeczone w razie skazania za umyślne przestępstwa z użyciem przemocy, w tym przemocy przeciwko najbliższemu.

Trzeba jednak pamiętać, że środki karne, z natury rzeczy, mogą być orzeczone dopiero w wyrokach skazujących, a środki probacyjne przewidziane jako tej samej treści nakazy i zakazy, mogą być zastosowane w wyrokach warunkowo umarzających postępowanie, na podstawie art. 67 § 3 k.k. oraz w razie orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, na podstawie art. 72 § 1 i 1a k.k.

Oznacza to, że regulacje te mogą zrealizować funkcje ochronne prawa karnego jedynie wobec tej

ułamkowej części przypadków przemocy w rodzinie, w których przeprowadzone zostanie postępowanie karne zakończone wyrokami.

Skuteczna dla kontroli postępowania skazanych za czyny związane z przemocą w rodzinie w okresie próby powinna być regulacja z art. 75a k.k. o obligatoryjnym zarządzeniu wykonania kary warunkowo zawieszanej, jeżeli skazany za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą, w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, ponownie używając przemocy lub groźby bezprawnej wobec tych osób.

Przepis ten nie wymaga doprowadzenia do ponownego, prawomocnego skazania za podobne przestępstwo. Obligatoryjne zarządzenie wykonania zawieszanej warunkowo kary powinno nastąpić w sytuacji, gdy sąd uzyska informacje pochodzące od osób, wobec których skazany użył przemocy lub groźby bezprawnej, świadków ich użycia, kuratorów, przedstawicieli określonych służb, w szczególności od funkcjonariuszy policji, którzy stwierdzili w trakcie interwencji domowej, że skazany użył przemocy wobec osoby objętej przepisem.

Analogicznie uregulowane zostało w art. 160 § 1a k.k.w. obligatoryjne odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia, gdzie także wskazano jako przesłankę takiej decyzji rażące naruszenie porządku prawnego poprzez ponowne użycie przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą.

W tym miejscu warto też przypomnieć, że nieza stosowanie się do orzeczonych tytułem środków kar-

nych m.in. w postaci zakazów kontaktowania się lub zbliżania do pokrzywdzonego, nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym po 1 sierpnia 2010 r., stanowi ścigane z urzędu przestępstwo z art. 244 k.k., zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech.

Przepisy rozszerzające zakres środków przymusu, które mogą być zastosowane wobec sprawców przemocy w rodzinie i zapewnić ochronę osobom pokrzywdzonym, znalazły się także w kodeksie postępowania karnego.

Pierwsza z nich to uzupełnienie przepisu art. 244 k.p.k., regulującego zatrzymanie procesowe o § 1a i 1b. Dotychczas zatrzymanie to mogło nastąpić, jeżeli istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia przestępstwa oraz zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się sprawcy, zatarcia śladów przestępstwa, nie można było ustalić tożsamości sprawcy albo istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Na ogół żadna z tych przesłanek nie występowała w przypadkach stwierdzenia przemocy w rodzinie, wobec czego nie było możliwości zatrzymania sprawcy dla zapewnienia bezpieczeństwa osobom pokrzywdzonym przez policję w tym trybie.

Artykuł 244 § 1a k.p.k. uprawnia policję do zatrzymania osoby podejrzanej, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi.

Art. 244 § 1b k.p.k. obliguje policję do zatrzymania osoby podejrzanej, jeśli takie przestępstwo zostało popełnione przy użyciu broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby wspólnie zamieszkującej, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi. Obie postaci zatrzymania procesowego mogą mieć zastosowanie do osób podejrzanych o popełnienie w warunkach wyżej opisanych z art. 207 k.k., a także licznej grupy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko wolności i wolności seksualnej.

Trzeba podkreślić, że przepisy te przewidują możliwość lub obowiązek zastosowania środka przymusu w postaci zatrzymania osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, rozszerzając w ten sposób grupę chronionych osób pokrzywdzonych, poza kategorię osób najbliższych.

Przepis art. 275a k.p.k. przewiduje jako nowy środek zapobiegawczy – nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, który może być zastosowany wobec oskarżonego o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej. Przesłanką nakazu opuszczenia lokalu, zgodnie z art. 275a § 1 k.p.k., jest uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. Podstawa zastosowania tego środka zapobiegawczego jest analogiczna do podstawy zatrzymania określonej w art. 244 § 1a k.p.k., tożsama jest też grupa chronionych tym przepisem osób po-

krzywdzonych – wspólnie zamieszkujących. Środek ten może być zastosowany bezpośrednio po zatrzymaniu podejrzanego przez policję na podstawie art. 244 § 1a lub 1b k.p.k., na jej wniosek złożony do prokuratora niezwłocznie, lecz nie później niż przed upływem 24 godzin od chwili zatrzymania, a wniosek ten powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego. Zastosowanie tego środka jest możliwe na okres nie dłuższy niż 3 miesiące, z możliwością przedłużenia przez sąd na dalsze okresy, nie dłuższe niż 3 miesiące.

Zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym uzupełnił katalog ograniczeń, które mogą być zastosowane w ramach dozoru policji, co niewątpliwie może wzmocnić skuteczność tego środka w zapewnieniu bezpieczeństwa pokrzywdzonym w okresie postępowania przygotowawczego.

Nie można równie pozytywnie ocenić instytucji tzw. dozoru fakultatywnego uregulowanej w art. 275 § 3 k.p.k., który przewiduje, że stosowanie przemocy lub groźby karalnej wobec osoby najbliższej w sytuacji, gdy zachodzą przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania może stanowić podstawę zastosowania dozoru policji zamiast tymczasowego aresztowania, pod warunkiem opuszczenia przez sprawcę lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Nie można zaaprobować stworzenia uprzywilejowanej pozycji dla sprawców przemocy w rodzinie, uzasadniającej odstąpienie od tymczasowego aresztowania, mimo istnienia ustawowych przesłanek zastosowania tego środka zapobiegawczego, gdyż rozwiązanie to nie realizuje należycie funkcji ochronnych wobec pokrzywdzonych. Tymczasowe

aresztowanie to środek zapobiegawczy stosunkowo rzadko stosowany w grupie spraw o przestępstwa związane z przemocą w rodzinie, nie sposób więc uznać za słuszne ustawowego ograniczenia jego zastosowania, uzależnionego nadto od decyzji oskarżonego o opuszczeniu lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w wyznaczonym terminie. Oznacza to, że w drastycznych przypadkach przemocy w rodzinie ofiara pozostanie we wspólnym lokalu z agresorem, oczekując na wywiązanie się przez niego z deklaracji o jego opuszczeniu. Nie trudno wyobrazić sobie tragiczny rozwój wypadków w takich sytuacjach, zagrażających życiu ofiary.

Dobre praktyki w postępowaniu sądowym

Wszystkim czynnościom urzędowym sędziego, podejmowanym w sprawach związanych z problematyką przemocy w rodzinie, na każdym etapie postępowania sądowego, powinna towarzyszyć myśl zawarta w preambule ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, że „przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równe traktowanie i poszanowanie ich praw i wolności”.

Świadomość takich powinności powinna zapewnić niezbędną wrażliwość i właściwy stosunek do pokrzywdzonych, wyeliminować przejawy traktowania spraw dotyczących przemocy w rodzinie jako spraw o niższym ciężarze gatunkowym i stopniu społecznej szkodliwości, zapewnić wyeliminowanie

wanie przypadków zawężającej wykładni znamion przestępstwa znęcania i usunąć z praktyki sądowej orzeczenia, powielające stereotypy, jak to zaprezentowane zostało w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 listopada 1997 r., II A Ka 198/97, KZS 1997, nr 11–12 poz. 49.

W uzasadnieniu tego wyroku dokonano wartościowania godności osoby pokrzywdzonej uznając ją za „wątpliwą”, a także uznano za możliwe usprawiedliwienia ustalonych przypadków naruszenia nietykalności cielesnej, znieważania, ograniczania swobody osobistej pokrzywdzonej, w sytuacji gdy zachowania takie będzie uzasadnione koniecznością „ocalenia małżeństwa”, dobrem dzieci. Tym samym przyznano sprawcy sprzeczne z intencją ustawodawcy prawo do wymuszania oczekiwanych przez niego postaw osoby najbliższej poprzez zachowania naruszające konstytucyjne prawa jednostki i normy prawa karnego.

Zdumiewać może w tym kontekście, iż judykant ten jest nadal przywoływany w uzasadnieniach wyroków sądów rejonowych, jak to uczynił Sąd Rejonowy w Opolu w uzasadnieniu wyroku z 2 września 2013 r., II K 338/12 i Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej w wyroku z 17 lipca 2013 r., VIIK36/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), chociaż sądy te nie powtórzyły podobnej wykładni znamion przestępstwa z art. 207 §1 k.k. w swoich orzeczeniach to jednak bezkrytycznie przywołały stereotyp, zezwalający na stosowanie przemocy w celach wychowawczych.

Sądowa kontrola postępowania przygotowawczego

Jak wyżej wspomniano znaczny procent zawiadomień o popełnieniu czynów odpowiadających definicji przemocy w rodzinie skutkuje wydaniem postanowień o odmowie wszczęcia ścigania lub umorzeniu postępowania wszczętego. Osoby pokrzywdzone, a także podmioty wskazane w art. 306 k.p.k. są uprawnione do złożenia zażalenia na te postanowienia, które rozpoznaje sąd.

Wnikliwa kontrola tych postanowień może się stać skutecznym elementem zwiększenia prawnokarnej ochrony pokrzywdzonych czynami zdefiniowanymi w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Jeżeli prawidłowo sporządzono protokół przyjęcia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz profesjonalnie przesłuchano i zaprotokołowano zeznania pokrzywdzonej osoby to zazwyczaj zawierają one dane tworzące faktyczną podstawę do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Wskazują bowiem sprawcę, oraz opisują zachowania takie jak: naruszenia nietykalności cielesnej, groźby pobicia, groźby bezprawne stosowane w celu zmuszenia do określonego postępowania, zaniechania lub znoszenia, groźby karalne, akty przemocy fizycznej ze skutkami opisanymi w art. 157 §2 k.k., niszczenie mienia, uprzejme nękanie wzbudzające usprawiedliwione okolicznościami poczucie zagrożenia.

Nie powinny zatem skutkować decyzjami o odmowie wszczęcia postępowania, gdyż większość tych zachowań stanowi przestępstwa ścigane z urzędu, w części na wniosek osoby pokrzywdzo-

nej, w tym spowodowanie umyślnie lub nieumyślnie obrażeń ciała powodujących uszczerbek na zdrowiu lub rozstrój zdrowia na czas określony do dni 7, jeżeli popełnione zostały na szkodę osoby najbliższej zamieszkującej wspólnie ze sprawcą.

Istnieją zatem podstawy faktyczne do podjęcia czynności niezbędnych dla wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz zebrania dowodów, niezależnie od tego jak nazwane zostało przestępstwo, którego ścigania domaga się osoba pokrzywdzona i czy są podstawy do zastosowania wskazanego w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa kwalifikacji z art. 207 k.k.

Powyższe uwagi dotyczą w równej mierze postanowień o umorzeniu wszczętego postępowania, które wielokrotnie w tej grupie spraw następuje przedwcześnie, przy czym oczywiście błędne jest wskazywanie na przesłankę braku znamion czynu zabronionego w sytuacji, gdy nie wyczerpano czynności pozwalających zweryfikować fakty podane przez osobę pokrzywdzoną.

Rozpoznając zażalenia pokrzywdzonych na obarczone takimi wadami postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania sędziowie powinni częściej decydować o uwzględnieniu zażaleń i nakazaniu prokuratorowi podjęcia czynności poszukiwania dowodów, które nie zawsze potrafią wskazać osoby pokrzywdzone, przekonane, że brak naocznych świadków zachowania sprawcy równoznaczny jest z brakiem świadków.

Liczne postanowienia o umorzeniu postępowania w tej grupie spraw powołują jako przesłankę znikomą społeczną szkodliwość czynu. Dokonując kontroli tej grupy postanowień należałoby oczekiwać

od sędziów pełnej świadomości o znaczym ładunku społecznego niebezpieczeństwa przestępstwa znęcania, który określił ustawodawca decydując o oparzeniu podstawowego typu tego przestępstwa surową sankcją pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności oraz przewidując znacznie surowsze sankcje w typach kwalifikowanych.

Sądowa kontrola tej grupy postanowień powinna polegać na precyzyjnej weryfikacji przesłanek przyjętych za podstawę uznania stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu za znikomy, w aspekcie katalogu przesłanek z art. 115 § 2 k.k. W tym miejscu warto odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z 19 października 2004 r., II KK 355/04, LEX nr 141299, w którym najwyższy organ sądowy przypomniał, że zachowanie pokrzywdzonego oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy nie należą do okoliczności wyznaczających społeczną szkodliwość czynu, mogą jedynie mieć wpływ na wymiar kary.

Wzmóżona, wnikliwa kontrola sądowa postanowień o odmowie wszczęcia i umorzeniu postępowania przygotowawczego o czyny związane z przemocą w rodzinie powinna spowodować zwiększenie ilości uwzględnionych zażaleń i skutkiem tego uchyleń zaskarżonych postanowień, co przyniesie zarówno efekt szkoleniowy, zwiększy poczucie funkcjonowania ochrony prawnokarnej pokrzywdzonych przemocą w rodzinie, a także, w przypadku ponownego umorzenia postępowania, otworzy możliwość wniesienia przez osobę pokrzywdzoną subsydiarnego aktu oskarżenia w trybie art. 55 k.p.k.

Tryby konsensualne

Zważywszy, że znakomitą większość przestępstw związanych z przemocą w rodzinie stanowią występki zagrożone karą nieprzekraczającą 10 lat, w ich rozpoznawaniu szerokie zastosowanie mają tryby konsensualne, uregulowane w przepisach art. 335 i 387 k.p.k.

Od 9 listopada 2013 r. oba te tryby mogą być zastosowane do wszystkich występków, bez względu na ustawowe zagrożenie, a zatem możliwością rozpoznania w trybie konsensualnym objęte zostały między innymi oba typy kwalifikowane przestępstwa z art. 207 k.k., spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 156 k.k. oraz przestępstwo zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k.

Nie można wykluczyć, że część zastrzeżeń zgłaszanych do struktury kar stosowanych w szczególności wobec skazanych z art. 207 k.k. może mieć źródło w bezrefleksyjnym niekiedy korzystaniu z możliwości szybkiego rozpoznania sprawy, jaką stwarzają te przepisy.

Może to prowadzić do automatycznego uwzględnienia uzgodnionych wniosków, domagających się wymierzenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, bez zastosowania jakichkolwiek środków karnych lub probacyjnych, a także bez orzeczenia dozoru.

Takie orzeczenia nie naruszają przepisów prawa, jako że przewidziane w prawie materialnym środki karne w odniesieniu do sprawców omawianej grupy przestępstw, związanych z przemocą w rodzinie,

mają charakter fakultatywny. Nie ulega jednak wątpliwości, że wymierzone z ich pominięciem kary nie realizują zapobiegawczych i wychowawczych celów karanania, jak też funkcji ochronnych wobec osób pokrzywdzonych, przyczyniając się do utrwalania stereotypu, że pokrzywdzeni przemocą muszą szukać schronienia przed agresją napastnika, opuszczając swoje domy i mieszkania.

Dobrą praktyką w rozpoznawaniu wniosków prokuratora, o wymierzenie bez rozprawy kary uzgodnionej z oskarżonym w trybie art. 335 k.p.k. byłby zatem bardziej krytyczny stosunek sędziów do tych wniosków, w szczególności w aspekcie ustawowej przesłanki tej instytucji, jaką jest między innymi postawa oskarżonego, wskazująca, że cele postępowania zostaną osiągnięte.

W wyroku z 6 listopada 2012 r., II A Ka 324/12, LEX nr 1238679, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu trafnie zauważył, że „postawa oskarżonego wskazująca na osiągnięcie celów postępowania mimo nieprzeprowadzania rozprawy, to zwłaszcza konieczność rozważenia w świetle materiału dowodowego stosunku oskarżonego do czynu i do pokrzywdzonego. Istotnego znaczenia w tym kontekście nabiera również trafny dobór środków przewidzianych w prawie karnym tak, aby osiągnięte zostały zadania postępowania nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.)”

Sąd nie jest wprawdzie uprawniony do przekroczenia granic uzgodnionych kar, ale nie ma przeszkód, aby sędzia równie krytycznie oceniał wnioskowaną karę i na tej podstawie decydował

o stwierdzeniu braku warunków do uwzględnienia wniosku i skierowaniu sprawy na rozprawę. Rozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych pozwoli wówczas na wymierzenie kary adekwatnej do ustalonych okoliczności z uwzględnieniem zasad wymiaru kary, określonych w art. 53 k.k.

Kara ukształtowana z wykorzystaniem wszystkich przewidzianych w ustawie środków karnych i probacyjnych, w wypadku warunkowego zawieszenia jej wykonania, w większym stopniu spełni funkcje zapobiegawcze i wychowawcze karania, a także pozwoli zapobiec ponownemu naruszeniu dóbr pokrzywdzonych.

Na takie powinności sądu wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2013 r., V KK 17/13, LEX nr 1313140, stwierdzając: „Rozpoznając (...) wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego bez przeprowadzenia rozprawy, Sąd nie może się uchylić od zbadania sprawy zarówno pod kątem ustaleń faktycznych i zawinienia, a także zastosowanych przepisów prawa materialnego i w sytuacji dostrzeżenia jakichkolwiek wad propozycji oskarżyciela publicznego, nie tylko nie może wniosku takiego uwzględnić, ale zobligowany jest treścią art. 343 § 7 k.p.k. skierować sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych, chyba że w toku posiedzenia prokurator za zgodą oskarżonego dokona modyfikacji wniosku w kierunku przez sąd postulowanym”.

Podobnie w wyroku z 20 lutego 2013 r. V KK 434/12, LEX nr 1289074 Sąd Najwyższy zauważył, że „przedmiotem oceny winna być w szczególności kwestia zgodności treści złożonego wniosku z obo-

wiązującym prawem, również w tym zakresie, w którym określa on rodzaj koniecznych do zastosowania wobec oskarżonego środków karnych”.

Byłoby pożądane, aby zawiadomienie o posiedzeniu, na którym ma być rozpoznany wniosek o skazanie bez rozprawy skierowane do osoby pokrzywdzonej zawierało wyraźne pouczenie o możliwości złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., na podstawie którego osoba ta uzyskaby prawa strony. Odpowiednio wyraźne i zrozumiałe pouczenie powinien też sędzia przekazać osobie pokrzywdzonej, jeżeli stawi się na posiedzeniu.

Wypełnienie obowiązków wynikających z zasady informacji jest szczególnie istotne wobec osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie. Osoby te, znerwicowane, podlegające dodatkowym stresom związanym z postępowaniem sądowym, mają duże trudności w zrozumieniu wyrażanych w urzędowym języku, pisemnych pouczeń. Skutkiem tego – formalnie pouczone przez wręczenie kartki papieru z niezrozumiałymi lub niejasnymi dla nich informacjami i pouczeniami, nie mają szansy na skorzystanie z przysługujących im uprawnień procesowych. Obowiązki sędziego wynikające z zasady informacji doprecyzowane zostały w tym kierunku w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W wyroku Sąd Apelacyjny w Lublinie z 14 września 2009 r., II AKa 174/09, LEX nr 550490, stwierdził: „Jakkolwiek żaden z przepisów kodeksu postępowania karnego nie nakłada na organ procesowy bezwzględne obowiązku informowania osób mogących stać się uczestnikami postępowania o terminach czynności procesowych i przysługujących im

94 uprawnieniach, to jednak taki obowiązek „w miarę potrzeby” jak ujmuje to art. 16 § 2 k.p.k., powinien wynikać z rozważenia obiektywnych okoliczności, które mogą doprowadzić do wniosku o potrzebie udzielenia takowych informacji”.

Podobne stanowisko zostało zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., III KK 122/12, OSNKW2013/1/9, „Każde pouczenie o uprawnieniach strony w związku z wydaniem określonej decyzji procesowej powinno być dostosowane do konkretnej sytuacji i wyraźnie wskazywać na sposób postąpienia w danym przypadku. Nie ma przy tym znaczenia, że organ posługuje się określonymi formularzami, jako że zawarte w nich pouczenia należy zawsze dostosować do realiów procesowych danej sprawy”. Uwagi powyższe mają odpowiednie zastosowanie do procedowania przy zastosowaniu instytucji dobrowolnego podania się karze, uregulowanej w art. 287 k.p.k.

Przy stosowaniu tej instytucji sędzia prowadzący rozprawę ma obowiązek przekazać pokrzywdzonemu zrozumiałe pouczenie o przysługującym mu prawie sprzeciwienia się uwzględnieniu wniosku oskarżonego.

Na gruncie obowiązującego prawa procesowego, orzekając w tym trybie, sędzia ma istotny wpływ na ukształtowanie wymiaru kary z wykorzystaniem wszystkich niezbędnych jej składników, w tym środków karnych i środków probacyjnych, w wypadku wymierzenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zgodnie z art. 387 § 3 k.p.k. sąd może uzależnić uwzględnienie wniosku oskarżonego o skazanie od dokonania wskazanej w nim przez sie-

95 bie zmiany. Z tego uprawnienia powinien korzystać ze świadomością, że w odniesieniu do spraw związanych z przemocą w rodzinie zaniechanie wykorzystania przy kształtowaniu wymiaru kary środków karnych i probacyjnych pozwalających zapewnić bezpieczeństwo pokrzywdzonych, jak zakazy zbliżania się lub kontaktowania się, czy nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zobowiązanie do naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, nie zapewni należytej realizacji funkcji ochronnych prawa karnego w tej grupie spraw, jak też właściwego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

IV. Rozprawa

Zasada informacji na rozprawie głównej

Przepisy kodeksu postępowania karnego regulujące przebieg rozprawy sądowej zawierają wiele przepisów formułujących uprawnienia procesowe osób pokrzywdzonych, zarówno wtedy, gdy biorą one udział w rozprawie wyłącznie w charakterze świadków, jak i wtedy, gdy po złożeniu oświadczenia przewidzianego w art. 54 § 1 k.p.k., uzyskują uprawnienia do działania w charakterze strony, jako oskarżyciele posiłkowi.

Wszystkie uwagi dotyczące należytej realizacji przez sędziego zasady informacji mają pełne zastosowanie do tego stadium postępowania.

Niezbędne informacje o uprawnieniach procesowych, w formie stosownej do okoliczności, sędzia powinien przekazać pokrzywdzonym niezwłocznie po stwierdzeniu ich stawiennictwa.

Jeżeli osoby pokrzywdzone nie złożyły oświadczenia przewidzianego w art. 54 § 1 k.p.k., pozwalającego im na uzyskanie praw strony, sędzia ma obowiązek pouczyć je, że mogą to uczynić w tej fazie rozprawy, do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego, to jest do odczytania aktu oskarżenia. Osoby pokrzywdzone powinny być też poinformowane o prawie i terminie, określonym w art. 49a k.p.k., do złożenia wniosku o orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po uzyskaniu praw strony osoby pokrzywdzone powinny zostać poinformowane o przysługujących im prawach zadawania pytań oskarżonemu, składania wniosków dowodowych i oświadczeń, a także wniosków dotyczących treści wyroku, w tym oczekiwanych składników wymiaru kary, w ramach głosów stron.

Niezbędne jest także pouczenie o prawie do złożenia wniosku o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu, jeżeli osoby pokrzywdzone nie mają środków na opłacenie adwokata z wyboru. Złożenie wniosku o wyznaczenie takiego pełnomocnika dopiero na rozprawie nie może być uznane za spóźnione, nawet jeśli musiałyby spowodować odroczenie lub przerwanie rozprawy. Szczególny charakter stosunków łączących oskarżonego z pokrzywdzonymi w sprawach związanych z przemocą w rodzinie wielokrotnie przemawia za wyznaczeniem oskarżycielowi posiłkowemu pełnomocnika z urzędu dla pełnego zachowania zasady równości broni.

Postępowanie dowodowe

Postępowanie dowodowe na rozprawie rozpoczyna się od przesłuchania oskarżonego. Osoba pokrzywdzona, zarówno, gdy występuje jako świadek, jak i po uzyskaniu statusu oskarżyciela posiłkowego, pozostaje na sali w trakcie tej czynności, w przeciwieństwie do pozostałych świadków, którzy na ten czas muszą opuścić salę rozpraw.

Ta faza rozprawy, w której osoba pokrzywdzona wysłuchuje wyjaśnień oskarżonego może być dla niej szczególnie traumatyczna, wymaga zatem od sędziego zachowania cierpliwości i szczególnie wysokiej kultury.

Konieczne jest zachowanie szacunku dla osoby pokrzywdzonej, wystrzeganie się komentarzy zdradzających protekcjonalizm czy zbyt pochopne podejmowanie decyzji dyscyplinujących. Jeżeli zachowanie osób pokrzywdzonych w trakcie przesłuchania oskarżonego jest nieodpowiednie, sędzia powinien podjąć próbę ich uspokojenia, wytłumaczenia, że spokojne wysłuchanie oskarżonego nie jest równoznaczne z uznaniem, że jego wyjaśnienia są wiarygodne i prawdziwe.

Szczególnie trudne i stresujące dla osób pokrzywdzonych przestępstwem związanym z przemocą w rodzinie jest składanie zeznań na rozprawie. Są one związane z oskarżonym szczególnymi więziami emocjonalnymi, a przewaga psychiczna sprawcy przemocy nie znika w momencie składania zeznań przez osobę pokrzywdzoną. Może to stać się motywem decyzji osoby pokrzywdzonej o skorzystaniu

z przysługującego jej prawa odmowy zeznań wobec osoby najbliższej, przewidzianym w art. 182 k.p.k.

Trudnością nie do przeczygnięcia, na gruncie obowiązującego prawa, jest zrealizowanie wysuwanego niekiedy postulatu podjęcia próby zbadania przesłanek decyzji osoby uprawnionej do odmowy zeznań, gdyż prawo to ma charakter bezwarunkowy. Konieczne jest jednak, ze względu na wagę dowodu z zeznań osoby pokrzywdzonej w sprawach związanych z przemocą w rodzinie, aby sędzia nie ograniczył się do suchego poinformowania o tym prawie i zadania sakramentalnego pytania – czy świadek chce zeznawać? – lecz ukazał osobie pokrzywdzonej konsekwencje jej decyzji w postaci braku możliwości wykorzystania i odtworzenia jej zeznań oraz oparcia na nich rozstrzygnięcia w sprawie.

Jeżeli wypowiedzi lub zachowanie osoby pokrzywdzonej wskazują, że obawia się ona lub krępuje składania zeznań w obecności oskarżonego – swego prześladowcy, przewodniczący powinien skorzystać z przewidzianej w art. 390 §2 k.p.k. możliwości zarządzenia usunięcia oskarżonego z sali rozpraw na czas jej przesłuchania i oświadczenie co do skorzystania z prawa odmowy zeznań odebrać od osoby pokrzywdzonej w nieobecności oskarżonego.

Sędzia powinien mieć świadomość, że osoba pokrzywdzona, z powodu nieśmiałości, stresu czy lęku, może w spontanicznie składanych zeznaniach, które rozpoczynają przesłuchanie nie ujawniać wszystkich szczegółów i obwiniać się za to, co się stało lub wstydzić się mówić o pewnych kwestiach, w tym np. o przemocy seksualnej. Dodatkowo traumatyzująca dla osoby pokrzywdzonej może okazać się faza odpo-

wiadania na pytania stron, w tym oskarżonego i jego obrońcy, którzy zgodnie z art. 370 § 1 k.k. mają prawo zadawać je przed członkami składu orzekającego.

Byłoby przejawem dobrej praktyki, aby sędzia umiejętnie i stanowczo korzystał z uprawnień przewodniczącego, uchylając pytania obraźliwe dla osoby pokrzywdzonej, sugerujące przerzucenie odpowiedzialności za przemoc z oskarżonego na ofiarę i nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, aby w maksymalnym stopniu wyeliminować możliwość wtórnej wiktymizacji osoby pokrzywdzonej przebiegiem czynności jej przesłuchania na rozprawie. Jednocześnie sędzia powinien wykorzystać możliwość uzupełnienia zeznań osoby pokrzywdzonej, wielokrotnie niechronologicznych i chaotycznych poprzez szczegółowe pytania, poprzedzające w każdym przypadku odczytanie zeznań złożonych przez osobę pokrzywdzoną w postępowaniu przygotowawczym.

Pytania uzupełniające powinny zmierzać do uporządkowania informacji, maksymalnego odtworzenia chronologii wydarzeń, istotnego dla poprawności wyrokowania, przy czym w miejsce oczekiwanie informacji o datach konkretnych wydarzeń czy zachowań oskarżonego należałoby powiązać je z wydarzeniami w życiu rodziny lub wydarzeniami w życiu publicznym i tą drogą dojść do określenia czasu popełnienia analizowanych czynów.

Taka formuła przesłuchania gwarantuje, że zostaną w trakcie rozprawy usunięte lub zweryfikowane ewentualne uproszczenia, niedopowiedzenia czy przekłamania w treści protokołu.

Należy też oczekiwać, że zarówno sędzia, jak i inni profesjonalni uczestnicy rozprawy powstrzy-

100 mają się od okazywania zniecierpliwienia i irytacji, nawet jeśli osoba pokrzywdzona mówi w sposób nieskładny i nieuporządkowany, a czas przeznaczony na daną sprawę dobiega końca. Przewodniczący powinien też zadbać o to, aby w trakcie rozprawy profesjonalni uczestnicy postępowania nie poddawali, bez wyraźnego uzasadnienia, w wątpliwość słów osoby pokrzywdzonej, ani w żaden inny sposób nie dawali jej do zrozumienia, że sama jest odpowiedzialna za przemoc, której doznała. Szczególną uwagę sędziego powinien zwrócić na pytania oskarżonego i jego obrońcy. Kwestionowanie, minimalizowanie i racjonalizowanie doznanej przez kobietę przemoc jest częstą taktyką stosowaną nie tylko przez sprawców, ale również przez same osoby pokrzywdzone, które nierzadko przez długie lata cierpiały w milczeniu, starając się nie dopuszczać do siebie myśli, że są ofiarami przemoc. Aby chciały aktywnie współpracować z wymiarem sprawiedliwości muszą być przekonane, że to co mówią jest dla innych ważne i że wszystkie podejmowane czynności służą pociągnięciu sprawcy przemoc do odpowiedzialności.

Dlatego tak istotne jest pozyskanie zaufania osoby pokrzywdzonej, która z powodu wieloletniego doznawania przemoc ma nadwątlone zaufanie do szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości.

Reasumując należy wskazać, że w postępowaniu w sprawach związanych z przemocą w rodzinie należy szczególnie dbać zarówno o przestrzeganie praw ofiary, zawartych w prawie procesowym, jak i zrealizowanie zobowiązań państwa wynikających z Decyzji ramowej o statusie ofiary z 2 marca 2001 r., która zobowiązuje państwa członkowskie do ograniczenia do niezbędnego minimum uciążliwości dla po-

101 krzywdzonych związanych z toczącym się procesem, a także podkreśla, że ofiary w trakcie postępowania karnego powinny być traktowane z szacunkiem i poszanowaniem godności osobistej, a ich uzasadnione interesy powinny być uwzględniane.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym sąd winien dążyć do ustalenia prawdy materialnej, korzystając z prawa dopuszczania dowodów z urzędu.

Aktywność dowodowa sądu jest szczególnie pożądana w sprawach związanych z przemocą w rodzinie, w których często można zauważyć powierzchowność postępowania przygotowawczego, a osoba pokrzywdzona, nawet korzystająca ze statusu strony, nie zawsze potrafi aktywnie i umiejętnie z tego statusu korzystać. Skąpy niekiedy materiał dowodowy można uzupełnić poprzez dopuszczenie dowodów z zeznań świadków ze słyszenia, funkcjonariuszy policji, pracowników służb socjalnych czy organizacji pozarządowych, udzielających pomocy osobom pokrzywdzonym, odtworzyć historię stosunków między stronami na podstawie dopuszczonych z urzędu dowodów z dokumentów zawartych w innych, wcześniejszych lub równoległe się toczących sprawach sądowych itp.

Trudnym zagadnieniem jest korzystanie w sprawach związanych z przemocą w rodzinie z dowodu z przesłuchania małoletnich dzieci stron. Osoby pokrzywdzone wielokrotnie rezygnują ze zgłoszenia dowodu z zeznań dzieci, obawiając się wpływu przeżyć związanych z tą czynnością na psychikę dziecka. Takie stanowisko jest zrozumiałe, jednakże nie powinno przesądzać o rezygnacji z dowodu z przesłuchania małoletniego dziecka stron w cha-

rakterze świadka na wniosek strony czy z urzędu, jeżeli jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 185b k.p.k. świadka, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, można przesłuchać w warunkach określonych w art. 185a w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub o przestępstwa określone w rozdziale XXV Kodeksu karnego, jeżeli zeznania tego świadka mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Odwołanie się do art. 185a k.p.k. oznacza, że świadek taki będzie przesłuchany tylko raz, przez sąd na posiedzeniu z udziałem biegłego psychologa. Prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego mają prawo wziąć udział w przesłuchaniu. Nie będzie mógł uczestniczyć w tym przesłuchaniu żaden z rodziców małoletniego świadka, jeżeli sprawa dotyczy jego rodziców, gdyż w takiej sytuacji żadne z nich nie może reprezentować małoletniego w postępowaniu skierowanym przeciwko drugiemu rodzicowi, zatem nie jest osobą wskazaną w art. 51 § 2 k.p.k. (Uchwała Sądu Najwyższego z 30 września 2010 r., KZP 10/10, OSNKW 2010/10/84).

W toku postępowania dowodowego powinny być wykorzystane wszelkie przydatne dowody z dokumentów, w tym dokumentacja procedury „Niebieskiej karty”, zaświadczenia lekarskie, ewentualnie uzupełnione dowodem z opinii biegłego lekarza dla zweryfikowania rozmiaru uszczerbku na zdrowiu osoby pokrzywdzonej.

Korzystanie z możliwości przesłuchania świadka z udziałem psychologa powinno następować wyłącz-

nie przy spełnieniu przesłanek wymienionych w art. 192 k.p.k. W odniesieniu do osób pełnoletnich przepis zazwyczaj stosowany jest z uwagi na wątpliwości co do stanu psychicznego świadka. W odniesieniu do dzieci udział psychologa w przesłuchaniu przesądza treść przepisów prawa procesowego. W żadnym razie uczestniczący w przesłuchaniu świadka biegły psycholog nie jest uprawniony do oceny wiarygodności świadka jako osoby czy też wiarygodności jego zeznań, co pozostaje do wyłącznej kompetencji sądu.

Kwalifikacja prawna

Prawidłowe rozpoznanie sprawy o przestępstwo zakwalifikowane z art. 207 k.k. wymaga ustalenia, w zakresie strony podmiotowej, umyślności działania oskarżonego. W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że umyślność ta powinna wystąpić w formie zamiaru bezpośredniego, co uzasadnia się intencjonalnym charakterem działania mającego postać „znęcania”. W piśmiennictwie natomiast prezentowany jest także odmienny pogląd wskazujący, iż redakcja art. 207 nie zawiera żadnych dodatkowych określeń, które mogłyby decydować o takiej zawężonej wykładni strony podmiotowej przestępstwa (M. Mozgawa, Kodeks karny, Komentarz, Lex 2013).

Zadaniem orzecznictwa sądów powszechnych powinno być pochylenie się nad tą kwestią, choćby dla wywołania stanowiska Sądu Najwyższego, rzadko zajmującego się problematyką przestępstwa znęcania z uwagi na ustawowe ograniczenia kontroli kasacyjnej w odniesieniu do spraw zakończonych karą z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Nie można wszak przejść do porządku dziennego nad tym, że przy zawężeniu wykładni strony podmiotowej przestępstwa z art. 207 k.k., poza obszarem kwalifikowanych z tego przepisu przestępstw mogą pozostać zachowania, mające postać przemocy w rodzinie, których sprawca podejmie skuteczne starania dla wykazania, że nie chciał wyrządzić dolegliwości osobie pokrzywdzonej, a zmierzał do społecznie akceptowanego celu. Należy też podkreślić, że w żadnym razie przypisanie przestępstwa znęcania nie wymaga wykazania dodatkowego zabarwienia zamiaru sprawcy, nie musi on działać ze złośliwością lub sadyzmem. Do znęcania dochodzi także, gdy sprawca kieruje się gniewem, podnieceniem, poczuciem własnej przewagi, a także źle pojętymi względami wychowawczymi czy potrzebą reakcji na niewłaściwe postępowanie osoby pokrzywdzonej (D. J. Sosnowska, *Przestępstwo znęcania się*, Państwo i Prawo, 2008/3).

W orzecznictwie przeważa stanowisko o konieczności wykazania przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, co skutkuje wyłączeniem możliwości przyjęcia znęcania wzajemnego.

Warto wskazać, że w żadnym razie nie oznacza to, że przyjęcie popełnienia przestępstwa znęcania jest możliwe tylko w sytuacji, gdy ta przewaga doprowadza do całkowitego podporządkowania się przemocy przez bezwonną i bezbronną osobą pokrzywdzoną.

Ilustracją takiej błędnej oceny kobiety jako ofiary może być rozumowanie poddane krytycznej ocenie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2006 r., IV KK 395/06 (niepublikowana), kiedy to sąd odwoławczy wyraził w poddanym kontroli kasacyjnej wyroku pogląd, że

aktywność i zaradność życiowa pokrzywdzonej kobiety przeczy możliwości uznania jej za ofiarę znęcania. Takie cechy kobiet nie przesądzają iż niemożliwe jest wykorzystywanie wobec nich przewagi fizycznej, jak też dotkliwie znęcanie psychiczne, a przytoczone rozumowanie jest ewidentnie przejawem stereotypowego myślenia o znęcaniu, bez uwzględnienia konstytucyjnych praw jednostki do poszanowania jej integralności cielesnej, godności i wolności. Podkreślić przy tym należy, że posłużenie się takimi kryteriami dla oceny realizacji znamion przestępstw naruszających wymienione wyżej dobra bez kontekstu rodzinnego, z całą pewnością uznane byłoby za oczywiście błędne, wręcz kuriozalne.

Interesująca ocena kwestii przewagi nad osobą pokrzywdzoną zawiera glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 4 czerwca 1990 r., VKRN 96/90, wydane go na gruncie kodeksu karnego z 1970 r. w sprawie o przestępstwo z art. 184§1 k.k. Autorka glosy stwierdza: „Co prawda typowym, zazwyczaj występującym elementem towarzyszącym realizacji przedmiotowej strony przestępstwa znęcania się jest wystąpienie po stronie sprawcy przewagi (psychicznej, fizycznej lub psychofizycznej), jednakże nie jest to warunek sine qua non, bez którego nie może dojść do dokonania przestępstwa z art. 184 k.k. In concreto spotyka się przecież przypadki, kiedy sprawca jest obiektywnie i subiektywnie słabszy od ofiary (zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym), jednakże poprzez wykorzystanie szczególnego kontekstu sytuacyjnego, zyskuje możliwość znęcania się (przede wszystkim psychicznego) nad ofiarą (I. Kozłowska – Miś, WPP 1993/1–2/56).

Należy wyraźnie stwierdzić, że przemoc w rodzinie oceniana w płaszczyźnie znamion przestępstwa z art. 207 k.k. stanowi zazwyczaj bezpośredni, bezprawny zamach na chronione prawem dobra osoby pokrzywdzonej, która ma prawo zamach taki odpierać, działając w ramach obrony koniecznej.

Na stronę przedmiotową podstawowego typu przestępstwa znęcania, opisanego w art. 207 § 1 k.k., jak już wcześniej wskazano, składają się zazwyczaj powtarzające się akty naruszenia nietykalności cielesnej, zniewagi, groźby karalne, zmuszenie przemocą do opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu, zniszczenia mienia, itp.

Kolejny raz należy podkreślić, że do znamion omawianego przestępstwa nie należy szczególnej dotkliwość przemocy fizycznej. Jest to przestępstwo nie wymagające zaistnienia skutku, a wystąpienie takowego, w postaci uszczerbku na zdrowiu, wymaga uzupełnienia kwalifikacji o stosowny przepis z rozdziału XIX kodeksu karnego.

Znaczne nasilenie przemocy fizycznej powinno być oceniane w aspekcie znamion typu kwalifikowanego z § 2 art. 207 k.k., przewidującego odpowiedzialność karną za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem, które wyraża się w zadawaniu pokrzywdzonemu szczególnie dużych cierpień. Szczególne okrucieństwo w zachowaniu sprawcy należy wiązać nie tyle ze skutkami czynu, ile przede wszystkim z rodzajem i sposobem działania – winno być analizowane w odniesieniu do konkretnej osoby, relatywnie do jej stanu fizycznego i psychicznego. To stanowisko Sadu Najwyższego wyrażone w wyroku z 17 grudnia 1970 r., IV KR 199/70, OSNKW 1971,

nr 5, poz. 70, w odniesieniu do znamienia zbrodni z art. 197 § 4, podobnie jak orzeczenia dotyczące art. 148 § 2 pkt 1 k.k., mogą być przydatne dla oceny przesłanek zastosowania kwalifikacji z art. 207 § 2 k.k.

Zastosowanie kwalifikacji z art. 207 § 3 k.k. wymaga stwierdzenia następstwa czynu z § 1 lub § 2 w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie, może to być zarówno dokonany, jak i usiłowany zamach samobójczy. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo z § 3 jest ustalenie związku przyczynowego między znęcaniem się, a zamachem samobójczym ofiary oraz wykazanie, że sprawca skutek swego działania ów zamach co najmniej mógł przewidzieć.

Wyniki przewodu sądowego mogą doprowadzić do nie dających się usunąć wątpliwości co do winy oskarżonego z art. 207 k.k. Taki stan rzeczy nie może wszakże zdecydować o wydaniu wyroku uniewinniającego, bez skrupulatnego ustalenia, czy oskarżony zachowaniem swoim nie wyczerpał znamion jednego z przestępstw, wchodzących do zbioru zachowań objętych w akcie oskarżenia normą art. 207 k.k.

Zazwyczaj takie jednostkowe zachowanie nie przekracza ram historycznych wydarzeń, będących treścią zarzutu aktu oskarżenia, zatem sąd jest władny, po uprzedzeniu oskarżonego o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego, uznać go za winnego innego czynu, np. z art. 157 § 1 lub 2 k.k., art. 190 lub 190a k.k., a w wyroku skazującym zawrzeć dokładny opis przypisanego czynu oraz właściwą kwalifikację prawną.

Pożądana jest również, w wypadku, gdy sprawa dotyczy wyłącznie znęcania psychicznego, ocena

dokonanych ustaleń faktycznych w płaszczyźnie kwalifikacji z art. 190a k.k.

Jeżeli w grę wchodziłoby przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego jak np. z art. 216 lub 217 k.k., takie postąpienie możliwe będzie wyłącznie po wyraźnym oświadczeniu oskarżyciela publicznego o objęciu ściganiem.

Mediacja

Standardem przyjętym w Europie Zachodniej jest niestosowanie mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie. Mediacja to pośredniczenie w sporze w celu doprowadzenia do porozumienia, ugody. Mediator ma pomóc stronom sporu w zawarciu obopólnie je satysfakcjonującej i dobrowolnej ugody. Stosując mediację w sprawach o przemoc w rodzinie odwołujemy się do fałszywego założenia, że przemoc w rodzinie jest związana z nieporozumieniami i problemami w komunikacji między partnerami, co pozostaje w ewidentnej sprzeczności z przyjmowanym na gruncie odpowiedzialności karnej z art. 207 k.k. wymogiem przewagi sprawcy, podporządkowania ofiary. Mediacja zakłada, że dwie strony będą współpracowały, aby wypracować porozumienie. Jednak często jest tak iż to ofiara zawsze „współpracowała” ze sprawcą, który nie „współpracował” z ofiarą. To on dyktował warunki i sprawował kontrolę nad zachowaniami ofiary. Mediacja jest często wykorzystywana przez sprawcę, aby dodatkowo pognębić ofiarę. Aby mediacja miała sens, a nie prowadziła do pogorszenia sytuacji ofiary, dwie strony powinny mieć jed-

nakową pozycję i wspólną wizję porozumienia do jakiego dążą. W sprawach o przemoc w rodzinie nie ma równej pozycji stron, gdyż istotą związku opartego na przemocy jest władza i kontrola jednej osoby nad drugą. Z dużą ostrożnością należy zatem podchodzić do twierdzeń, że to sama pokrzywdzona życzy sobie mediacji. Można mieć poważne wątpliwości czy osoba, która przez wiele lat była terroryzowana przez sprawcę jest rzeczywiście w stanie podjąć niezależną decyzję w sprawie mediacji. Udział w mediacji daje złudzenie ofierze, że sytuacja się poprawi, że może czuć się bezpiecznie. W rzeczywistości udział w mediacji zwiększa często zagrożenie dla ofiary, gdyż w trakcie mediacji sprawca może uzyskać od niej informacje, które może wykorzystać w przyszłości. Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie nie jest – jak twierdzą zachodni eksperci od przemocy wobec kobiet – sytuacją typu win-win (dwie strony wygrywają). Mediacja, która zakłada równą odpowiedzialność, w sprawach o przemoc w rodzinie może przynieść szkody obu stronom. Ofiarę ponownie stawia się w sytuacji, w której będzie czuła się odpowiedzialna za zachowanie sprawcy, a sprawca będzie w dalszym ciągu grał, nie biorąc pełnej odpowiedzialności za swoje czyny.

Wyrokowanie

Aby obowiązki państwa wobec osób pokrzywdzonych przemocą w rodzinie zostały należycie zrealizowane należy oczekiwać od sędziów szczególnej rozważliwości w podejmowaniu decyzji o umorzeniu postę-

powania w oparciu o przesłankę znikomego stopnia społecznej szkodliwości. Wypada przypomnieć, że taka decyzja jest możliwa wyłącznie w sytuacji, gdy zostały zrealizowane wszystkie podmiotowe i przedmiotowe znamiona zarzuconego przestępstwa. Przy prawidłowej ocenie tej przesłanki fakt naruszenia dóbr jednostki w rodzinnym kontekście nie powinien skłaniać do ograniczenia poziomu ochrony prawnej osób pokrzywdzonych, jako że podwójna więź: naturalna i formalnoprawna, łącząca małżonków oraz rodziców i dzieci, z samej swej istoty jest tak ścisła, zakłada tak bliskie i bezpośrednie kontakty między nimi, że zawsze stwarza sposobność do ewentualnego wykorzystywania i nadużywania przewagi jednych nad drugimi, przybierających w skrajnych wypadkach formę znęcania się – nawet wtedy, gdy osoby te nie przebywają stale ze sobą, lecz mieszkają i gospodarują oddzielnie.

Nie wyłącza to oczywiście stosowania do czynów związanych z przemocą w rodzinie zasady odpowiedzialności karnej wyrażonej w art. 1 § 2 k.k. lecz, między innymi ze względu na skalę zjawiska przemocy w rodzinie, obliuguje do szczególnie wnikliwego analizowania kwalifikatorów stopnia społecznej szkodliwości, sformułowanych w art. 115 § 2 k.k.

Kolejny raz wypada podkreślić, że nie ma wśród nich cech osobistych czy zachowania się osoby pokrzywdzonej, a pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą stanowi przesłankę warunkowego umorzenia postępowania, przewidującego okres próby z możliwością zastosowania adekwatnych środków probacyjnych, w tym zakazu kontaktowania się lub zbliżania do osoby pokrzywdzonej oraz

nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, z możliwością kontrolowania postępowania oskarżonego w okresie próby, może też mieć wpływ na wymiar kary.

W polskim procesie karnym kara jest kształtowana według swobodnego uznania sądu, nie istnieje więc żaden zamknięty katalog okoliczności obciążających i łagodzących.

Zgodnie z art. 53 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

W sprawach związanych z przemocą w rodzinie, w większości rozstrzyganych na podstawie art. 207

§ 1 k.k. jako okoliczność obciążającą można wskazać stosowanie dotkliwych aktów przemocy, choć nie wyczerpujących znamienia szczególnego okrucieństwa, długotrwałość stosowania przemocy fizycznej bądź psychicznej, skutki w postaci degradacji fizycznej i psychicznej osób pokrzywdzonych, niewyrażające się w kwalifikowanym uszczerbku na zdrowiu, zachwianie poczucia bezpieczeństwa małoletnich dzieci, motywację sprawcy nakierowaną na wykorzystanie swojej przewagi fizycznej, psychicznej i ekonomicznej dla podporządkowania ofiary.

Jeśli chodzi o typowe okoliczności łagodzące, jak dobra opinia w miejscu zamieszkania i pracy, uprzednia niekaralność, należałoby zalecić rozważanie ich ze świadomością, iż wielokrotnie sprawcy przemocy w rodzinie mają dwie twarze, z których tylko jedną znają obserwatorzy spoza rodziny, gdyż jak zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 grudnia 2011 r., IV KK 247/11 (niepubl.) przestępstwo znęcania w wysokim stopniu stygmatyzuje ofiary, co sprawia, że wiedza o tym przestępstwie pozostaje w kręgu rodzinnym, wśród domowników. Być może w wielu wypadkach przydatne byłoby w kształtowaniu wymiaru kary za przestępstwa związane z przemocą w rodzinie lapidarne stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 lutego 2013 r., LEX nr 1307443, że „okoliczności osobopoznawcze mają znaczenie przy wymiarze kary, wszakże nie na tyle, by przeważać nad treścią materialną przestępstwa. Sprawcę przestępstwa karze się za jego czyn, a nie za życiorys.”

Najważniejszą sprawą w kształtowaniu wymiaru kary za przestępstwa związane z przemocą w rodzi-

nie jest trafny dobór środków represji przewidzianych w prawie karnym.

W praktyce niewielki jest procent kar pozbawienia wolności orzekanych w wymiarze bezwzględnym, co nie pozwala na wyciągnięcie wniosku o nadmiernej łagodności bez stosownych badań.

W każdym przypadku wymierzania kary pozbawienia wolności w wymiarze do 2 lat należałoby starannie rozważyć, czy istotnie zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, a więc czy będzie to wystarczające dla osiągnięcia celów kary wobec sprawcy i czy zapobiegnie to powrotowi do przestępstwa. Taka rozważanie powinna wyeliminować kolejne wyroki wymierzające kary z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, mimo że ponowne popełnienie przestępstwa związanego z przemocą w rodzinie z pewnością przekreśla pozytywną prognozę, decydującą dla zawieszenia wykonania kary.

W każdym przypadku wymierzenia kary z warunkowym zawieszeniem wykonania, w stosunku do sprawcy przestępstwa związanego z przemocą domową należy oczekiwać orzeczenia dozoru, jako środka probacji, umożliwiającego realną kontrolę w okresie próby, przydatnego także dla zapewnienia bezpieczeństwa ofiarom przemocy.

Sędziowie powinni też uwzględnić w kształtowaniu wymiaru kary szersze wykorzystanie środków karnych i probacyjnych.

Nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, orzekany w szerszym niż dotychczas zakresie, zarówno w postaci środka karnego, jak i środka probacyjnego, nie tylko zwiększy bezpieczeństwo pokrzywdzonych, ale przyczyni się

do przełamania funkcjonującego w Polsce stereotypu, że to ofiara przemocy domowej, zazwyczaj kobieta wraz z dziećmi, opuszcza zajmowany wspólnie z agresorem lokal, szukając schronienia u rodziny, przyjaciół lub w placówkach opiekuńczych. Zwiększenie skuteczności karania i zapobiegania ponownemu popełnieniu przestępstwa zapewni także szersze stosowanie zakazów kontaktowania się i zbliżania się do osób pokrzywdzonych przestępstwami związanymi z przemocą w rodzinie.

Niezbędnym elementem wzmocnienia represji wobec sprawców przestępstw związanych z przemocą w rodzinie powinno być uruchomienie kompensaty materialnej doznanych przez pokrzywdzonych szkód i krzywd. Wymaga to zarówno umożliwienia pokrzywdzonym w drodze właściwego wykonania obowiązku informacji, złożenia wniosku obligującego do orzeczenia środka karnego z art. 39 pkt 5 k.k., bądź wykorzystania przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. orzekania w tej kwestii z urzędu.

V. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych

Prawo procesowe

Wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2010 r., V KK 287/10, OSNKW 2011/5/39

Prawidłowe postępowanie – w razie ustalenia przez sąd możliwości oceny prawnej czynu, zarzucanego jako przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, według przepisu stanowiącego o jego ściganiu z oskarżenia prywatnego – powinno polegać na odebraniu od prokuratora wyraźnego oświadczenia w przedmiocie ewentualnego popierania oskarżenia o taki czyn, a w razie jego rezygnacji, na odebraniu jednoznacznego stanowiska od pokrzywdzonego.

Wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2013 r., III KK 176/12, LEX nr 1288692 LEX nr 1288692

Przedmiotem procesu nie jest opis czynu ani jego prawna formuła zaproponowana przez oskarżyciela, lecz sam czyn oskarżonego jako zdarzenie (zacho-

wanie) zarzucone w akcie oskarżenia i zweryfikowane przez sąd, a następnie poddane ocenie z punktu widzenia obowiązującego prawa.

Wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2011 r., IV KK 311/11, LEX nr 1027196

Rażąca obraza art. 366 § 1 k.p.k. ma miejsce, gdy okres znęcania ustalony w wyroku kwestionowanym kasacją obejmuje w określonym zakresie czas tego rodzaju przestępnego zachowania na szkodę tych samych pokrzywdzonych ustalony wcześniejszym wyrokiem.

Wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2008 r., III KK 471/06, OSNwSK 2007/1/852

Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się problematyką specyficznych relacji, jakie muszą zaistnieć między kolejnymi wyrokami skazującymi sprawcę za przestępstwa tzw. zbiorowe, do których należy przestępstwo z art. 207 k.k., aby można było uznać, iż wcześniejszy, prawomocny wyrok tworzy ujemną przesłankę procesową powagi rzeczy osądzonej, wskazaną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

W szczególności stanowczo prezentowane jest stanowisko, że przeszkoda sformułowana w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w postaci rei iudicatae w odniesieniu do tego rodzaju przestępstw, zachodzi wówczas, gdy przedmiotem uprzednio zakończonego prawomocnie postępowania wobec tej samej osoby jest identyczny okres, np.: znęcania się, jak przyjęty w sprawie, bądź jest to okres, wykraczający poza okres przyjęty w sprawie następnej. Jedynie bowiem wtedy można twierdzić, że postępowanie w sprawie kolejnej dotyczy tego samego czynu tej samej osoby, co do którego postępowanie karne zostało prawomocnie zakończone.

Wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2006 r., III KK 256/06, LEX nr 196975

Skoro doniesienie o kontynuacji przez oskarżonego zachowań naruszających normę art. 207 § 1 k.k. wpłynęło do organów ścigania w trakcie toczącego się przeciwko niemu postępowania sądowego w związku z oskarżeniem o taki sam czyn popełniony wcześniej, wymagało więc czynności sprawdzających i w ich konsekwencji wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002/7-8/55

Uprawnienie sądu do modyfikacji ram czasowych okresu popełnienia przestępstwa określonego w art. 207 k.k. rozciąga się do daty wyroku sądu pierwszej instancji.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2004 r. IV KK 448/2003

LexPolonica nr 389090, OSNwSK 2004 poz. 722

Niewłaściwym postąpieniem biegłych psychologów, biorących udział w przesłuchaniu świadków na podstawie art. 192 § 2 k.p.k., jest wypowiedanie się na temat wiarygodności zeznań. Przedmiotem stanowiska biegłego, który występuje przy przesłuchaniu świadka zgodnie z wymienionym wyżej przepisem, mogą być tylko cechy stanu psychicznego przesłuchiwanego, mogące mieć wpływ na treść jego relacji. Innymi słowy, ocena prawdziwości zeznań świadka należy do sądu, zadaniem zaś biegłego jest jedynie wyrażenie opinii w kwestiach, które sądowi taką ocenę winny umożliwiać czy ułatwiać.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 15 listopada 2002 r., II AKa 282/2002
LexPolonica nr 365140, KZS 2002/12 poz. 41,
Prok.i Pr.– dodatek 2003/6 poz. 25**

Samo uzależnienie świadka od narkotyków nie uzasadnia obaw o treść jego zeznań i nie powoduje automatycznie stosowania art. 192 § 2 k.p.k. Potrzeba taka będzie zachodziła, gdy z zewnętrznych przejawów zachowania świadka można wnosić, że znajduje się on „na głodzie narkotykowym”, bo wtedy można dopuścić, że jego zdolność dowodowa jest ograniczona.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16 listopada
2000 r., II AKa 173/2000
LexPolonica nr 353681, KZS 2001/9 poz. 24,
Prok.i Pr. – dodatek 2001/7–8 poz. 19**

Podstawą wniosku o przeprowadzenie czynności procesowej określonej w art. 192 § 2 k.p.k. nie może być uzasadnione nawet przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością. Podstawą wniosku mogą być bowiem wyłącznie okoliczności uzasadniające podejrzenie istnienia wskazanego w tych przepisach stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów. Przedmiotem czynności i stanowiska zajętego przez biegłego, biorącego udział w przesłuchaniu świadka na podstawie art. 192 § 2 k.p.k., nie może być ocena wiarygodności zeznań, lecz potwierdzenie lub wykluczenie występowania takich cech stanu psychicznego lub mentalnego świadka, które mogą wpływać na treść zeznań. Podstawą wniosku mogą być bowiem wyłącznie okoliczności uzasadniające podejrzenie istnienia wskazanego

w tych przepisach stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów. Stan taki, wynikający z choroby, odchylenia od normy psychicznej, czy ograniczenia zdolności percepcyjnych lub zapamiętywania, nie jest zależny od świadka – a zniekształcenie relacjonowanych treści może być wyłącznie jego konsekwencją. Poza działaniem tego przepisu pozostają więc – co oczywiste – wszystkie inne przypadki wątpliwości co do zgodności zeznań z rzeczywistością, nie mające zatem przyczyn w jednym ze wskazanych w nim stanów.

**Wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1980 r.,
III KR 358/79, OSNKW 1980/7/ 64**

Sam fakt leczenia psychiatrycznego świadka nie może automatycznie przesądzać o niewiarygodności jego zeznań, zwłaszcza w sytuacji, w której w czasie przeprowadzonych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego badań psychiatryczno-psychologicznych nie stwierdzono u świadka występowania tych chorób, które były przyczyną przeprowadzenia leczenia szpitalnego, a ponadto wtedy, gdy opinia biegłych nie stwarza podstaw do zakwestionowania zeznań świadka.

**Wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 1974 r.,
I KR 498/73, OSNKW 1974/10/189**

Kodeks postępowania karnego w art. 314 § 2 (obecnie art. 370 § 4 k.p.k.) nakłada na przewodniczącego składu orzekającego obowiązek uchylania pytań podchwytliwych, sugerujących odpowiedzi, obrażających świadka i dotyczących okoliczności, co do których wnioski dowodowe byłyby w myśl art. 155 § 1 pkt 2 k.p.k. (obecnie art. 170 k.p.k.) oddalone.

Prawo materialne

120

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1970 r., IV KR 199/70, OSNKW 1971/5/70, Lex 18224

(...) Zagadnienie szczególnego okrucieństwa w działaniu sprawcy w rozumieniu przepisu § 2 art. 168 k.k. wiąże się nie tyle ze skutkami czynu, ile przede wszystkim z rodzajem i sposobem „działania”, tj. użytej przemocy, groźby lub podstępem dla przezwyciężenia oporu osoby pokrzywdzonej lub doprowadzenia jej do zaniechania oporu.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11 lipca 2012 r., II AKa 99/12, KZS 2012/7–8/52

Pojęcie „szczególnego okrucieństwa” ma charakter ocenny. Winno być odnoszone do zachowania wyjątkowo drastycznego i odrażającego, przy czym znamieniem kwalifikującym jest nie samo „okrucieństwo” (zwykłe okrucieństwo), lecz okrucieństwo „szczególne”, które jest określeniem stopniowalnym tego znamienia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 stycznia 2013 r., II AK 468/12, Lex nr 1280025

Rozgraniczyć należy zachowania, które mieścić mogą w sobie elementy czynu ściganego z oskarżenia prywatnego od zachowań, które w odpowiednim zakresie czasowym wyróżniają się pewną systematycznością i napięciem złej woli w podejmowaniu różnego rodzaju zachowań i które w sumie mogą stanowić przestępstwo znęcania. Jeżeli natomiast wzajemne zachowania na skutek rozkładu pożycia małżeńskiego polegają na wzajemnym naruszeniu nietykalności i wzajemnym znieważaniu oraz na podejmowaniu

czynności, które można określić mianem złośliwego dokuczania – to brak jest podstaw do przypisywania tylko jednej stronie zamiaru znęcania się.

121

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 6 grudnia 2012 r., II AKa 277/12, LEX nr 1246775

Przestępstwo znęcania się może być popełnione umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Przesądza o tym znamię intencjonalne „znęca się”, charakteryzujące szczególne nastawienie sprawcy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 czerwca 2012 r., II AKa 120/12, LEX nr 1213762

O uznaniu działania sprawcy za typ kwalifikowany ze względu na „szczególne okrucieństwo” przestępstwa decyduje jego zamiar uzewnętrzniany rodzajem i sposobem działania (...)

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 kwietnia 2012 r., II AKa 405/11, LEX nr 1162855

Dotkliwe rozciągnięte w czasie, wyjątkowo intensywne bicie i spowodowanie wielu obrażeń ciała, w tym zwłaszcza połączone z cierpieniami psychicznymi, może wypełnić znamiona art. 207 k.k. Ale nie wypełnia ich nawet kilkakrotne użycie przemocy w okresie kilku dni w trakcie sprzeczek w stanie upojenia alkoholowego, przy wzajemnie agresywnej postawie uczestników takich zdarzeń.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 27 marca 2012 r., II AKa 13/12, LEX nr 1210833

Znęcanie się, w rozumieniu art. 207 § 1 k.k., należy do tzw. konstrukcji prawnej jedności czynów, w świetle której wielokrotność powtarzających się

zachowań przestępczych, skierowanych na to samo dobro stanowi jedno przestępstwo wieloczynowe, do którego nie może mieć zastosowania konstrukcja przestępstwa (czynu) ciągłego, która dotyczy przestępstw jednorazowych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 8 marca 2012r., II AKa 13/12, LEX nr 1129381

Ustawowe określenie „znęca się” oznacza działanie albo zaniechanie polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, powtarzającym się albo jednorazowym, lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2007 r., V KK 172/09, OSNwSK 2010/1/7

(...) Brak harmonii pomiędzy tytułem rozdziału XXVI Kodeksu karnego a zakresem dóbr chronionych przepisem art. 207 k.k., który zdecydowanie wykracza poza obszar pojęcia „przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece”, w żadnej mierze nie uprawnia do twierdzenia, że przedmiotem ochrony z tego przepisu jest tylko rodzina, jej spoistość, trwałość oraz prawidłowe funkcjonowanie, a nadto życie, zdrowie, cześć, godność i nietykalność cielesna jej członków.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 grudnia 2009r., II KA 369/09, KZS 2010/3/57

Sam fakt, że ofiarą znęcania było małe bezbronne dziecko, nie jest wystarczający do uznania, że przestępstwo to połączone było ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa w rozumieniu art. 207 §2 k.k. Wszystko zależy od ustaleń faktycznych. Nie działa tu więc żaden automatyzm, swego rodzaju domniemanie.

Gdyby było inaczej, ustawodawca odmiennie sformułowałby ustawowe znamiona tego przestępstwa. Tak więc w każdej konkretnej sprawie należy analizować rodzaj i sposób działania sprawcy znęcania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 listopada 2008r., II AKa 303/08, Biul. SAKa 2009/1/7.

Zmuszenie pokrzywdzonego do poddania się innej czynności seksualnej, poza wyczerpaniem znamion przestępstwa z art. 197 §3 k.k., jako upokarzające pokrzywdzonego i na ten efekt ukierunkowane, jest jednym z modalnych zachowań znęcania się nad pokrzywdzonym (...)

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2 lutego 2008 r., AKa 281/08, Biul. SAKa2008/4/3

W wypadku gdy sprawca najpierw znęcał się fizycznie i psychicznie nad ofiarą, a ostatnią jego fazą była zbrodnia zabójstwa osoby, nad którą wcześniej się pastwił, zasadne jest przyjęcie w tej konkretnej sprawie kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 207 §1 k.k. i art. 148 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k., albowiem pierwotne przestępstwo wywołało dalej idący skutek w postaci śmierci ofiary, który zdecydowanie wykroczył poza ramy samego znęcania.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2007 r., IV KK 274/07, Biul. PK 2008/1/38

Uwzględniając naukę o obiektywnym przypisaniu, która znalazła już akceptację judykatury (zob. wyrok SN z 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5–6, poz. 45), trzeba powiedzieć, że in concreto prawidłowo zakwalifikowano zachowanie W. M.

z 15 marca 2006 r. z art. 207 § 3 k.k., skoro ustalono ponad wszelką wątpliwość, że czynnikiem decydującym o podjęciu przez pokrzywdzoną E. M. decyzji o targnięciu się na własne życie (przystąpiła wszak do realizacji zamiaru samobójczego) było znęcanie się nad nią skazanego, który skutek w postaci usiłowania zadania sobie śmierci przez córkę co najmniej mógł przewidzieć (art. 9 § 3 k.k.).

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 22 czerwca 2006 r., II AKa 199/06, LEX nr 196090**

Oskarżony strzelając z wiatrówki uśmiercił świnkę morską i kanarka. Zwierzęta te należały do jego dzieci. Przepis art. 6 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 111, poz. 724 ze zm.) zabrania nieuzasadnionego i niehumanitarnego zabijania zwierząt.

Oskarżony świadomie i umyślnie uśmiercił te zwierzęta i był to element psychicznego znęcania się nad członkami swojej rodziny. Jego działanie było ponadto podyktowane również chęcią sprawienia przykrości członkom rodziny, wyrazem zademonstrowania swej siły, poczucia bezkarności i podporządkowania ich swojej woli. Zastosowana w tym przypadku przemoc skierowana została do otoczenia osób pokrzywdzonych, czyli zwierząt i miała na celu oddziaływanie na ich świadomość oraz wolę. Czyny oskarżonego były z jednej strony elementami znamion przestępstwa znęcania się określonego w art. 207 k.k. i jednocześnie wypełniły znamiona przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, więc należało przyjąć konstrukcję kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy w oparciu o treść art. 11 § 2 k.k.

**Wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2004 r.,
V KK 13/04, LEX nr 109518**

W wypadku kwalifikowanego znęcania się, o którym mowa w art. 207 § 3 k.k., oprócz ustalenia związku przyczynowego między aktami znęcania się a targnięciem się ofiary na swoje życie niezbędne jest ponadto ustalenie, że sprawca tego przestępstwa następstwa swojego czynu co najmniej mógł przewidzieć. Przystępstwo opisane w art. 207 § 3 k.k. jest bowiem tzw. przestępstwem umyślno-nieumyślnym, co oznacza, że sprawca umyślnego znęcania się określonego w § 1 poniesie surowszą odpowiedzialność z § 3 tegoż przepisu tylko wtedy, jeśli skutek swego czynu w postaci co najmniej usiłowania samobójstwa ofiary przewidywał albo mógł przewidzieć.

Oceniając kwestię możliwości i powinności przewidywania przez skazanego następstw swojego czynu, należy mieć na uwadze, iż decydować o tej ocenie będą takie okoliczności, jak właściwości osobiste skazanego, środowisko w jakim dokonał przestępstwa, częstotliwość i intensywność znęcania się nad ofiarą, jej reakcję na to znęcanie, a także stan psychiczny, w jakim się wówczas znajdowała.

**Postanowienie Sądu Najwyższego
z 11 grudnia 2003 r., IV KK 49/03, LEX nr 108048**

Przestępstwo znęcania się zostało w kodeksie skonstruowane jako zachowanie z reguły wielodziałaniowe. Pojęcie znęcania się w podstawowej postaci, ze swej istoty zakłada powtarzanie przez sprawcę w pewnym przedziale czasu zachowań skierowanych wobec pokrzywdzonego. Zatem, poza szczególnymi przypadkami, dopiero pewna suma tych zachowań decyduje o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 207 § 1 kk.

N I E Z B E D N I K
S E D Z I E G O I K

VI. Przykład wytycznych dla sędziów

Rada do spraw wytycznych w orzecznictwie

(Sentencing Guideline Council)

Zasady ogólne

Postępowanie w sprawach o przemoc w rodzinie

Wytyczne ostateczne

Uwagi wstępne

Zgodnie z artykułem 170 ust. 9 ustawy o postępowaniu w sprawach karnych z 2003 roku (Criminal Justice Act 2003) Rada do spraw Wytycznych w Orzecznictwie wydaje niniejsze wytyczne w formie ostatecznej. Na mocy art. 172 wyżej wymienionej ustawy sądy mają obowiązek brać odpowiednie wytyczne pod uwagę. Niniejsze wytyczne stosuje się do przestępstw popełnionych po 18 grudnia 2006 roku.

Niniejsze wytyczne opracowano na podstawie propozycji Ministra Spraw Wewnętrznych odnoszących się do orzecznictwa w sprawach o przemoc w rodzinie. Zgodnie z propozycją ministra, zawartą w przedstawionym Radzie do rozpatrzenia dokumencie, przemoc w rodzinie powinna być rozumiana zgodnie z definicją przyjętą przez Prokuraturę Koronną (Crown Prosecution Service). Rada przyjęła propozycję ministra.

W konsekwencji niniejsze wytyczne stosuje się we wszystkich sprawach, jakie wchodzą w zakres definicji przemocy przyjętej przez Prokuraturę Koronną.

Nie istnieje jedno konkretne przestępstwo przemocy w rodzinie. Definicja tej formy przemocy obejmuje wiele różnych okoliczności i pozwala uznać za przemoc w rodzinie różne przestępstwa. Wytyczne określają zasady orzecz-

nictwa w sprawach o przemoc w rodzinie i uwzględniają szczegółowe omówienie okoliczności obciążających i łagodzących odpowiedzialność sprawcy.

Niniejsze wytyczne wprowadzają jednoznaczną zasadę, że przestępstwo przemocy w rodzinie, w rozumieniu definicji przyjętej przez Prokuraturę Koronną, nie powinno być uważane za mniej poważne niż przestępstwa popełnione poza kontekstem rodzinnym. Co więcej, w przypadkach przestępstwa przemocy w rodzinie można się raczej spodziewać wystąpienia okoliczności obciążających, w wyniku czego przestępstwo powinno być uznane za szczególnie poważne.

W wielu przypadkach przemocy w rodzinie okoliczności wymagają, żeby wyrok wskazał jednoznacznie, iż postępowanie sprawcy jest nieakceptowalne. Z drugiej strony wszakże, zdarzają się sytuacje, w których strony szczerze i w oparciu o realistyczną ocenę sytuacji pragną kontynuować związek pod warunkiem zaprzestania przemocy. W takich przypadkach, jeśli przemoc miała stosunkowo niegroźny charakter, właściwe może być wydanie przez sąd wyroku, który pomoże w realizacji tych zamiarów.

Zalecenia wydane przez Komisję Doradczą ds. Orzecznictwa obejmują przypadki przemocy domowej, naruszenia sądowych nakazów powstrzymania się od określonego zachowania oraz zakazów nękania, niechcianego kontaktu fizycznego lub zbliżania się. Rada przyjęła dwa zestawy wytycznych opublikowane wspólnie.

Rada wysoko ocenia pracę Komisji Doradczej ds. Orzecznictwa, która przygotowała propozycje, w oparciu o które przygotowano niniejsze wytyczne, oraz pracę wszystkich osób, które wzięły udział w konsultacjach prowadzonych przez Radę i Komisję i udzieliły głęboko przemyślanych odpowiedzi na zadane w ramach konsultacji pytania.

Propozycje Komisji i niniejsze wytyczne są dostępne na stronie internetowej www.sentencing-guidelines.go.gov.uk lub w sekretariacie Rady ds. Wytycznych w Orzecznictwie przy Great George Street nr 8-10, Londyn SW1P 3AE. Streszczenie odpowiedzi udzielonych w ramach prowadzonych przez Radę konsultacji również znajdują się na stronie internetowej Rady.

Przewodniczący Rady
Grudzień 2006 roku

Przemoc w rodzinie

A. Definicja przemocy w rodzinie

1.1 Nie istnieje jedno konkretne przestępstwo przemocy w rodzinie, a czyny, które wypełniają znamiona tego przestępstwa, są ujęte w wielu szczegółowych przepisach ustawowych. Dla celów niniejszych wytycznych, w każdym przypadku, w którym dochodzi do naruszenia tych przepisów, przez przemoc w rodzinie należy rozumieć:

Każdy przypadek groźby, przemocy lub nadużycia (psychologicznego fizycznego, seksualnego, finansowego lub emocjonalnego) pomiędzy osobami dorosłymi, które pozostają lub pozostawały ze sobą w związku intymnym czy też są lub były członkami tej samej rodziny bez względu na płeć lub orientację seksualną.¹

1.2 Większość przypadków przemocy w rodzinie może być ścigana jako jedno z wielu przestępstw takich jak napad (z bronią lub bez), molestowanie, groźba spowodowania uszkodzenia ciała lub groźba zabójstwa, uszkodzenie lub zniszczenie mienia, pozbawienie wolności (zamknięcie ofiary w pokoju lub uniemożliwienie jej opuszczenia domu), przestępstwa seksualne.

1.3 Niniejsze wytyczne dotyczą spraw, które mogą być związane z wieloma różnymi przestępstwami popełnianymi w rodzinie. W rozumieniu powyższej definicji „rodzina” oznacza związki intymne pomiędzy partnerami, którzy mieszkają wspólnie, partnerami, którzy nie mieszkają wspólnie oraz były związki intymne. Definicja ta obejmuje również związki pomiędzy członkami rodziny: na przykład pomiędzy ojcem i córką lub matką i córką, na przykład, gdy córka jest opiekunką swojej matki.

B. Ocena powagi przestępstwa

2.1 Punktem wyjścia do orzekania w sprawach o przemoc w rodzinie powinno być założenie, że nie są to sprawy

¹ Cytowany tekst jest rządową definicją przemocy w rodzinie uzgodnioną w 2004 roku, pochodzącą z dokumentu pt. Policy on Prosecuting Cases of Domestic Violence (Zasady postępowania prokuratury w przypadkach przemocy w rodzinie)

mniejszej wagi niż podobne przestępstwa popełnione na szkodę osób obcych.

2.2. Ze względu na powyższe, należy przyjąć założenie, że wyrok powinien być taki sam bez względu na to, czy sprawca i ofiara znają się wzajemnie (jako obecni lub byli partnerzy intymni, członkowie rodziny, przyjaciele lub znajomi) czy też są sobie obcy.

2.3 W wielu przypadkach okoliczności obciążające mogą się ściśle wiązać z faktem, że przestępstwo przemocy zostało popełnione na szkodę osób bliskich, co zwiększa jego powagę. Okoliczności te zostały szczegółowo opisane w punkcie C poniżej.

C. Okoliczności obciążające i łagodzące

3.1 Ponieważ w przestępstwie przemocy w rodzinie uczestniczą osoby pozostające obecnie lub w przeszłości w związku intymnym, historia ich związku ma istotne znaczenie dla oceny wagi przestępstwa. Dlatego sąd może wziąć pod uwagę całość relacji ofiary ze sprawcą, co może prowadzić do ujawnienia dalszych mających związek ze sprawą okoliczności obciążających lub łagodzących.

3.2 Następujące okoliczności obciążające i łagodzące (nie omawiamy tu wszystkich) odgrywają szczególnie ważną rolę w ocenie powagi przemocy w rodzinie, i jako takie powinny być brane pod uwagę wraz z innymi okolicznościami wymienionymi w wytycznych Rady w sprawie ogólnych zasad stosowanych do oceny powagi przestępstwa².

Okoliczności obciążające

(i) Nadużycie zaufania i władzy

3.3 Wytyczne określające ogólne zasady stosowane w ocenie powagi przestępstwa uznają nadużycie zaufania i władzy za okoliczności zaostrzające odpowiedzialność sprawcy. W związkach, o których jest mowa w podanej wyżej definicji przemocy w rodzinie, zaufanie oznacza wzajemne oczekiwanie postępowania wyrażającego szacunek, uczciwość, troskę i odpowiedzialność. Jednak w niektórych bliskich związkach pozycja jednej ze stron może być

² Opublikowane w grudniu 2004 roku. Lista okoliczności i czynników obciążających zawarta jest w Aneksie A. Por. Także WWW.sentencing-guidelines.gov.uk

130 tak silna, że jest ona w stanie sprawować daleko idącą kontrolę na drugim partnerem.

3.4 W przypadkach przemocy w rodzinie

- Nadużycie zaufanie, czy to w formie przemocy fizycznej bezpośredniej, czy przemocy psychicznej, oznacza naruszenie tego zaufania.
- Nadużycie władzy w bliskich związkach oznacza ograniczanie autonomii partnera, a w niektórych przypadkach jest nawet główną cechą charakterystyczną przemocy w rodzinie. Polega ono na sprawowaniu kontroli nad partnerem przy użyciu środków psychologicznych, fizycznych, seksualnych, finansowych lub emocjonalnych.

3.5 Stwierdzenie nadużycia władzy i zaufania stanowi okoliczność zwiększającą powagę przestępstwa. Okoliczności te z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić w wielu przypadkach przemocy w rodzinie.

3.6 Definicja przemocy w rodzinie, podana wyżej w punkcie 1.1, obejmuje również przestępstwa popełnione przez byłego małżonka lub partnera. W związku z tym należy się spodziewać, że w niektórych sytuacjach nadużycia władzy lub zaufania mogą stanowić okoliczność o niewielkim znaczeniu lub nawet nie występować wcale – na przykład w tych przypadkach, gdy sprawca i poszkodowana są od dawna w separacji.

(ii) Ofiara jest szczególnie narażona na przemoc

3.7 Uwarunkowania kulturowe, religijne, finansowe, językowe lub inne sprawiają, że niektóre osoby są bardziej narażone na przemoc w rodzinie niż inne. Uwarunkowania te, bowiem, mogą być ważną przyczyną uniemożliwiającą poszkodowanej opuszczenie opartego na przemocy związku.

3.8 W przypadkach, w których sprawca wykorzystał uwarunkowania lub okoliczności, w wyniku których ofiara była szczególnie narażona na przemoc (na przykład wykorzystał te okoliczności do uniemożliwienia poszkodowanej poszukiwania i uzyskania pomocy), przestępstwo wymaga surowszego wymiaru kary.

3.9. Do okoliczności szczególnie zwiększających podatność ofiary na przemoc należy wiek, niepełnosprawność, ciąża lub urodzenie dziecka w okresie, w którym poszkodowana doznała przemocy.

3.10 Odpowiedzialność sprawcy zaostrzają wszelkie, podjęte przez niego działania, mające na celu uniemożli-

wienie ofierze złożenia o zawiadomienia o przestępstwie lub uzyskanie pomocy.

(iii) Wpływ przemocy na dzieci

3.11 Okolicznością obciążającą jest również sytuacja, w której dzieci są bezpośrednio bądź pośrednio świadkami przemocy.

3.12 Sytuacja, w której dzieci są bezpośrednimi świadkami przemocy albo innych nadużyć, jak również świadomość, że przemoc ma miejsce, gdy przebywają one w innej części domu, może z dużym prawdopodobieństwem mieć na nie szkodliwy wpływ³.

(iv) Wykorzystywanie kontaktów z dziećmi jako okoliczności ułatwiającej stosowanie przemocy

3.13. Okolicznością obciążającą jest również wykorzystywanie przez sprawcę uzgodnień dotyczących kontaktów z dziećmi, jako okazji do użycia przemocy.

(v) Historia udowodnionych przypadków stosowania przez sprawcę przemocy lub gróźb bezprawnych wobec osób bliskich

3.14 Ważną okolicznością, którą należy uwzględnić przy ocenie powagi przestępstwa, są skumulowane skutki wielu aktów przemocy lub gróźb jej użycia w długim okresie, jeśli przypadki takie zostały udowodnione lub potwierdzone.

3.15 Okolicznością, z dużym prawdopodobieństwem spełniającą ustawowe znamiona okoliczności obciążającej są wcześniejsze skazania za przestępstwa przemocy w rodzinie, tak wobec tej samej, jak wobec innej partnerki⁴.

(vi) Historia naruszeń nakazów i zakazów sądowych

3.16 Naruszenie nakazu lub zakazu sądowego wydane w celu ochrony ofiary może być przyczyną poważnych krzywd lub lęku. Jeśli sprawca dopuszczał się takich naruszeń w przeszłości stanowią one okoliczność obciążającą.

³ Definicja „szkodliwego wpływu” zawarta w art. 31, ust. 9 Ustawy o dzieciach z 1989 roku, w brzmieniu zmienionym art. 120 Ustawy o dzieciach i adopcji z 2002 roku, obejmuje: „uszczerbki na zdrowiu lub psychice odniesione w wyniku widzenia lub słyszenia znęcania się nad inną osobą”.

⁴ Ustawa o postępowaniu w sprawach karnych, art. 143, ust. 2.

3.17 Naruszenie zakazu molestowania wydanego w postępowaniu cywilnym lub naruszeniu wyroku (takiego jak zwolnienie warunkowe) orzeczonego za podobne przestępstwo lub w okresie obowiązywania nakazu dodatkowego, takiego jak zakaz określonego zachowania stanowi okoliczność zwiększającą powagę przestępstwa.

3.18 Właściwe postępowanie w sprawach, w których doszło do naruszenia nakazu lub zakazu wydanego przez sąd cywilny, zostało omówione w odrębnych wytycznych pt. „Naruszenie nakazu ochronnego”. (Breach of a Protective Order).

(vii) Zmuszenie ofiary do opuszczenia domu

3.19 Okoliczność obciążającą stanowi również zmuszenie ofiary do opuszczenia domu, jeśli jest skutkiem stosowanej przemocy.

Okoliczności łagodzące

(i) Pozytywna opinia o sprawcy

3.20 Zgodnie z ogólną zasadą orzecznictwa sądy biorą pod uwagę dobrą opinię na temat sprawcy. Jednocześnie jednak stwierdzono, że jedną z przyczyn umożliwiających sprawcy długotrwałe i niezauważone przez innych stosowanie przemocy w rodzinie, jest jego umiejętność do ubierania różnych masek. Dlatego w przypadku przestępstwa przemocy w rodzinie dobra opinia o zachowaniu sprawcy poza domem nie powinna być brana pod uwagę, gdy istnieją dowody na to, że przemoc nie miała charakteru jednorazowego incydentu.

3.21 W rzadkich przypadkach, w których sąd jest przekonany, że przestępstwo przemocy miało charakter incydentalny, dobra opinia może mieć większe znaczenie dla sądu.

(ii) Prowokacja

3.22 Sądy mogą spotkać się z argumentacją, że przemoc – przynajmniej w pewnym stopniu – była sprowokowana zachowaniem osoby poszkodowanej. Tego rodzaju twierdzenia powinny być traktowane przez sąd z najwyższą ostrożnością, zarówno co do ich uzasadnienia faktycznego, jak co do tego, czy rzekome zachowanie ofiary można uznać za prowokacyjne w stopniu wystarczającym do złagodzenia powagi przestępstwa.

3.23 Warunkiem koniecznym do uznania prowokacji za okoliczność łagodzącą jest w większości przypadków to, że obejmuje ona przemoc lub przewidywaną przemoc, z uwzględnieniem dręczenia psychicznego. Zachowanie prowokacyjne może być w większym stopniu uznane za okoliczność łagodzącą, jeśli dochodzi do niego przez dłuższy okres czasu.

D. Inne czynniki mające wpływ na wyrok sądu

Wola pokrzywdzonej i wpływ wyroku na dzieci

4.1. Za ogólną zasadę należy przyjąć, że orzeczenie co do winy i kary w sprawach o przemoc w rodzinie zależy od powagi popełnionego przestępstwa, a nie od woli osoby pokrzywdzonej.

4.2. Istnieje kilka powodów, dla których zasady ta powinna być ściśle przestrzegana w sprawach o przemoc w rodzinie:

- Jest niepożądane, by poszkodowana czuła się odpowiedzialna za orzeczony wyrok;
- Istnieje ryzyko, że prośba o łaskę może być wniesiona przez poszkodowaną w wyniku gróźb lub obawy przed sprawcą.
- Ryzyko wystąpienia takich gróźb byłoby większe, gdyby istniało powszechne przekonanie, że to, czy wyrok będzie mniej czy bardziej surowy, zależy od tego, czego życzy sobie poszkodowana.

4.3 Niemniej jednak, istnieją okoliczności, w których sąd może, na życzenie poszkodowanej, która chce pozostać w związku, obniżyć wysokość kary. W takich przypadkach jednak, sąd musi być przekonany, że poszkodowana naprawdę pragnie pozostać w związku, i że spełnienie jej prośby nie narazi jej większe ryzyko dalszej przemocy. W takich przypadkach o decyzji sądy decydować powinna ocena powag przestępstwa i historia związku. Podejmując decyzję, sąd powinien wziąć pod uwagę najnowsze informacje na temat zachowania sprawcy, pochodzące z przygotowanego dla potrzeb sądu raportu oraz z zeznań poszkodowanej.

4.4 Zarówno poszkodowana jak i sprawca (lub oboje) mogą zwrócić się do sądu o złagodzenie wyroku ze względu na interes dziecka. Sąd powinien wziąć pod uwagę nie

tylko wpływ, jaki na dziecko będzie miał rozpad związku, ale także, jaki wpływ na dziecko mogą mieć kolejne przypadki użycia przemocy.

134

E. Inne okoliczności i czynniki, które należy wziąć pod uwagę

Następujące zasady powinny być brane pod uwagę przez sądy przy wydawaniu wyroków w każdej sprawie o przemoc w rodzinie.

1. Przepęstwo przemocy w rodzinie powinno być uważane za nie mniej poważne niż przepęstwo przemocy, której ofiara nie jest osobą bliską sprawcy.

2. Liczne przypadki przemocy w rodzinie trafiają do „sądów magistrackich” z oskarżenia o groźbę bezprawną, napaść lub napaść powodującą uszkodzenie ciała, gdyż odniesione w jej wyniku obrażenia są stosunkowo lekkie. W przypadkach, gdy przemoc przyjmuje formy bardziej drastyczne, w większości przypadków należy orzekać bezwarunkowe pozbawienie wolności.

3. Niektóre formy przemocy wypełniają znamiona przepęstw kwalifikowanych w rozumieniu przepisów dotyczących sprawców szczególnie niebezpiecznych. W takich przypadkach sąd powinien zwrócić szczególną uwagę na stopień zagrożenia społecznego czynu, z uwzględnieniem oczywiście zagrożenia dla członków rodziny sprawcy. Jeśli zagrożenie jest duże, sąd powinien orzec karę dożywotniego więzienia, uwięzienia „dla ochrony bezpieczeństwa publicznego”⁶ lub tzw. karę rozszerzoną⁷.

4. W przypadkach, w których przemoc spełnia znamiona czynu zagrożonego karą więzienia tylko w minimalnym stopniu, w związku z czym okres pozbawienia wolności

⁵ W Wielkiej Brytanii sąd najniższej instancji rozpatrujący większość spraw w zakresie drobnej przepępczości i wykroczeń.

⁶ W przypadkach ciężkich przepęstw określonych w Ustawie o postępowaniu w sprawach karnych z 2003 roku kara pozbawienia wolności na czas nieokreślony. Po upływie określonego przez sąd okresu minimalnego odbywania kary o zwolnieniu sprawcy decyduje komisja ds. zwolnienia warunkowego, po czym skazany podlega dozorowi kuratora przez okres nie krótszy niż 10 lat,

⁷ W brytyjskim systemie wymiaru sprawiedliwości terminem „kara rozszerzona”, określa się wyrok pozbawienia wolności na czas określony powiększony o okres dozoru kuratorskiego.

jest krótki, sąd powinien rozważyć, czy nie lepiej jest orzec karę w zawieszeniu lub karę nieodpłatnej pracy na cele społeczne, połączoną z dozorem kuratorskim. Ponadto, bez względu na to, która z powyższych kar zostanie orzeczona, sąd powinien nakazać sprawcy udział w certyfikowanym programie terapeutyczno-resocjalizacyjnym dla sprawców przemocy w rodzinie. Wyżej wymienione kary mogą być orzeczone tylko wtedy, gdy sąd jest przekonany, że sprawca szczerze pragnie zmienić swoje zachowanie i istnieje realna szansa, że resocjalizacja okaże się skuteczna. Szansa na tak pomyślne rokowanie jest niewielka w przypadkach, w których akty przemocy miały już miejsce w przeszłości.

135

Aneks A⁸

Wyciąg z wytycznych określających zasady ogólne stosowane w ocenie powagi przepęstwa

Załączona w niniejszym aneksie lista ma charakter pomocniczy. Nie każda wymieniona w niej okoliczność lub czynnik może mieć znaczenie w sprawach o przemoc w rodzinie.

(i) Okoliczności obciążające

1.22 Czynniki zastrzegające odpowiedzialność

- Przepęstwo popełnione, gdy sprawca został zwolniony za kaucją orzeczoną za popełnienie innego przepęstwa
- Brak poprawy po karach orzeczonych w przeszłości
- Przepęstwo popełnione z pobudek rasistowskich lub religijnych
- Przepęstwo motywowane przez wrogość lub popełnione w sposób manifestujący wrogość wobec ofiary ze

⁸ Wyciąg z wytycznych określających zasady ogólne stosowane w ocenie powagi przepęstwa – Rada ds. Wytycznych w Orzecznictwie, grudzień 2004.

względu na jej orientację seksualną (lub przypuszczalną orientację seksualną).

- Przepięstwo motywowane przez wrogość lub popełnione w sposób manifestujący wrogość wobec ofiary ze względu na jej niepełnosprawność lub przypuszczalną niepełnosprawność.
- Wcześniejsze skazania, zwłaszcza gdy sprawcy był wcześniej skazany za to samo przestęstwo.
- Przepięstwo z premedytacją
- Przepięstwo, w którym intencją sprawcy było zadanie szkody większej niż faktycznie odniesiona.
- Przepięstwo zbiorowe lub popełnione w zorganizowanej grupie (gangu)
- Przepięstwo „zawodowe”.
- Przepięstwo popełnione dla osiągnięcia korzyści materialnej, (gdy osiągnięcie takiej korzyści nie jest integralną cechą czynu).
- Duża korzyść osiągnięta dzięki przestęstwu.
- Próba ukrycia lub usunięcia dowodów przestęstwa.
- Brak reakcji na ostrzeżenia lub zaniepokojenie wyrażane przez inne osoby w związku z zachowaniem sprawcy.
- Przepięstwo popełnione na zwolnieniu warunkowym.
- Przepięstwo motywowane wrogością wobec mniejszości, jej członka lub członków.
- Przepięstwo popełnione przeciwko osobie świadomie wybranej ze względu na jej bezbronność.
- Przepięstwo popełnione pod wpływem alkoholu lub narkotyków.
- Przepięstwo przy użyciu broni w celu zastraszenia lub zranienia ofiary.
- Umyślny i nieuzasadniony atak lub zniszczenie mienia ponad to, co jest konieczne do popełnienia przestęstwa.
- Nadużycie władzy
- Nadużycie zaufania

1.23 Okoliczności i czynniki wskazujące na wyższy niż przeciętnie stopień zagrożenia

- Kilka ofiar
- Szczególnie poważne skutki fizyczne lub psychiczne przestęstwa dla ofiary – nawet jeśli są nieumyślne
- Przepięstwo ciągle lub wielokrotnie w stosunku do tej samej osoby.

- Bezbronność ofiara i jej podatność na zranienie.
- Miejsce przestęstwa (np. miejsce na uboczu).
- Przepięstwo przeciwko pracownikom sektora publicznego lub świadczącym usługi publiczne.
- Obecność innych osób, np. członków rodziny, a zwłaszcza dzieci lub partnera poszkodowanej.
- Dodatkowe poniżanie osoby poszkodowanej (np. fotografowanie ofiary traktowane jako integralna część przestęstwa na podłożu seksualnym).
- W przestęstwach przeciwko mieniu, wysoka wartość (z uwzględnieniem wartości uczuciowej) dla osoby poszkodowanej, lub wysokie straty pośrednie, na przykład gdy kradzież sprzętu przynosi poważne szkody dla działalności gospodarczej lub życia osobistego osoby poszkodowanej.

(iii) Okoliczności łagodzące

1.24 Wystąpienie niektórych okoliczności może oznaczać szczególnie niską odpowiedzialność sprawcy lub szczególnie niską szkodliwość czynu.

1.25. Okoliczności i czynniki wskazujące na szczególnie niską odpowiedzialność sprawcy

- Znacznie większa niż zwykle rola prowokacji
- Choroba umysłowa lub niepełnosprawność.
- Młody wiek sprawcy lub wiek, mający wpływ na ocenę odpowiedzialności oskarżonego.
- Niewielka rola, jaką oskarżony odegrał w przestęstwie.

(iiii) Łagodzące odpowiedzialność cechy osobiste i zachowania sprawcy

1.26 Artykuł 166 ust. 1 Ustawy o postępowaniu w sprawach karnych z 2003 roku daje sądowi możliwość uwzględnienia wszelkich okoliczności, które w opinii sądu, mogą wpłynąć na złagodzenie wyroku.

1.27 Po dokonaniu wstępnej oceny powagi przestęstwa, sąd powinien wziąć pod uwagę wszelkie cechy osobiste i zachowania sprawcy, które mogą wpłynąć na złagodzenie wymiaru kary. Na tym etapie należy wziąć pod uwagę okoliczności takie jak wyrzuty sumienia i inne przesłanki, takie jak przyznanie się do winy podczas przesłuchania przez policję.

VII. Wybrane akty prawne

USTAWA z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 20 września 2005 r.)

Uznając, że przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równe traktowanie i poszanowanie ich praw i wolności, a także w celu zwiększenia skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie stanowi się, co następuje: (1) Art. 1. Ustawa określa:

- 1) zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- 2) zasady postępowania wobec osób dotkniętych przemocą w rodzinie;
- 3) zasady postępowania wobec osób stosujących przemoc w rodzinie.

Art. 2. Ilekroć w ustawie jest mowa o:

- 1) członku rodziny – należy przez to rozumieć osobę najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.)), a także inną osobę wspólnie zamieszkujejącą lub gospodarującą;
- 2) przemocy w rodzinie – należy przez to rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste

osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Art. 3. 1. Osobie dotkniętej przemocą w rodzinie udziela się bezpłatnej pomocy, w szczególności w formie:

- 1) poradnictwa medycznego, psychologicznego, prawnego, socjalnego, zawodowego i rodzinnego;
- 2) interwencji kryzysowej i wsparcia;
- 3) ochrony przed dalszym krzywdzeniem, przez uniemożliwienie osobom stosującym przemoc korzystania ze wspólnie zajmowanego z innymi członkami rodziny mieszkania oraz zakazanie kontaktowania się i zbliżania się do osoby pokrzywdzonej;
- 4) zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie bezpiecznego schronienia w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;
- 5) badania lekarskiego w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie oraz wydania zaświadczenia lekarskiego w tym przedmiocie;

- 6) zapewnienia osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, która nie ma tytułu prawnego do zajmowanego wspólnie ze sprawcą przemocy lokalu, pomocy w uzyskaniu mieszkania.

2. Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, wzór zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie, uwzględniając przydatność zaświadczenia dla ochrony prawnej osoby dotkniętej przemocą w rodzinie.

Art. 4. Wobec osób stosujących przemoc w rodzinie stosuje się przewidziane w niniejszej ustawie środki mające na celu zapobieganie ich kontaktowaniu się z osobami pokrzywdzonymi oraz oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne.

Art. 5. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia:

1) standard podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie,

2) kwalifikacje osób zatrudnionych w specjalistycznych ośrodkach wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie,

3) szczegółowe kierunki prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie,

4) kwalifikacje osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne

– uwzględniając konieczność dostosowania zakresu pomocy do sytuacji oraz potrzeb osób dotkniętych przemocą w rodzinie, a także efektywność usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie i skuteczność oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie.

Art. 6. 1. Zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie są realizowane przez organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362, z późn. zm.) lub ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473, z późn. zm.), chyba że przepisy niniejszej ustawy stanowią inaczej.

2. Do zadań własnych gminy należy w szczególności tworzenie gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym:

1) opracowanie i realizacja gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;

2) prowadzenie poradnictwa i interwencji w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie w szczególności poprzez działania edukacyjne służące wzmocnieniu

opiekuńczych i wychowawczych kompetencji rodziców w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;

3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;

4) tworzenie zespołów interdyscyplinarnych.

3. Do zadań własnych powiatu należy w szczególności:

1) opracowanie i realizacja powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;

2) opracowanie i realizacja programów służących działaniom profilaktycznym mającym na celu udzielenie specjalistycznej pomocy, zwłaszcza w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;

3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;

4) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach interwencji kryzysowej.

4. Do zadań z zakresu administracji rządowej realizowanych przez powiat należy w szczególności:

1) tworzenie i prowadzenie specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie;

2) opracowywanie i realizacja programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

5. Środki na realizację i obsługę zadań, o których mowa w ust. 4, zapewnia budżet państwa.

6. Do zadań własnych samorządu województwa należy w szczególności:

1) opracowanie i realizacja wojewódzkiego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

2) inspirowanie i promowanie nowych rozwiązań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

3) opracowywanie ramowych programów ochrony ofiar przemocy w rodzinie oraz ramowych programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie;

4) organizowanie szkoleń dla osób realizujących zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie.

Art. 6a. Osoby kierujące specjalistycznymi ośrodkami wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie muszą spełniać wymogi dotyczące kwalifikacji określone w art. 122 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

Art. 7. 1. Do zadań wojewody należy w szczególności:

1) opracowywanie materiałów instruktażowych, zaleceń, procedur postępowania interwencyjnego w sytuacjach kryzysowych związanych z przemocą w rodzinie dla osób realizujących te zadania;

2) monitorowanie zjawiska przemocy w rodzinie;

3) powoływanie i odwoływanie Wojewódzkiego Koordynatora Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie;

4) monitorowanie realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy pomocy Wojewódzkiego Koordynatora Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie;

5) nadzór nad realizacją zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie realizowanych przez samorząd gminny, powiatowy i województwa;

6) kontrola realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie wykonywanych przez podmioty niepubliczne na podstawie umów z organami administracji rządowej i samorządowej.

2. Do nadzoru i kontroli, o których mowa w ust. 1 pkt 5 i 6, stosuje się odpowiednio przepisy art. 126–133 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

3. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia:

1) organizację i tryb przeprowadzania nadzoru i kontroli, kwalifikacje inspektorów upoważnionych do wykonywania czynności nadzorczych i kontrolnych, a także wzór legitymacji uprawniającej do wykonywania czynności nadzorczych i kontrolnych,

2) kwalifikacje Wojewódzkiego Koordynatora Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie

– uwzględniając konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu wykonywania zadań.

Art. 8. Do zadań ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego należy w szczególności:

1) zlecenie i finansowanie badań, ekspertyz i analiz dotyczących zjawiska przemocy w rodzinie;

2) prowadzenie działań promujących podnoszenie świadomości społecznej w zakresie przyczyn i skutków przemocy w rodzinie;

3) powoływanie i odwoływanie Krajowego Koordynatora Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w randze sekretarza lub podsekretarza stanu w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego;

4) monitorowanie realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy pomocy koordynatora, o którym mowa w pkt 3;

5) opracowanie oraz wydawanie co najmniej raz na dwa lata wytycznych do prowadzenia szkoleń w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

6) opracowywanie i finansowanie programów osłonowych z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

7) finansowe wspieranie programów z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie realizowanych przez:

a) jednostki samorządu terytorialnego,

b) organizacje pozarządowe działające na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie,

c) jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancji wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Art. 8a. Do zadań Prokuratora Generalnego należy opracowywanie i wydawanie co najmniej raz na dwa

lata wytycznych dotyczących zasad postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Art. 9. 1. Organy administracji rządowej i samorządowej współdziałają z organizacjami pozarządowymi oraz kościołami i związkami wyznaniowymi w zakresie udzielania pomocy osobom dotkniętym przemocą, oddziaływania na osoby stosujące przemoc oraz podnoszenia świadomości społecznej na temat przyczyn i skutków przemocy w rodzinie.

2. Organy administracji rządowej lub samorządowej mogą zlecać realizację zadań określonych w ustawie w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.).

Art. 9a. 1. Gmina podejmuje działania na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w szczególności w ramach pracy w zespole interdyscyplinarnym.

2. Zespół interdyscyplinarny powołuje wójt, burmistrz albo prezydent miasta.

3. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi przedstawiciele:

- 1) jednostek organizacyjnych pomocy społecznej;
- 2) gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych;
- 3) Policji;
- 4) oświaty;
- 5) ochrony zdrowia;
- 6) organizacji pozarządowych.

4. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi także kuratorzy sądowi.

5. W skład zespołu interdyscyplinarnego mogą wchodzić także prokuratorzy oraz przedstawiciele podmiotów innych niż określone w ust. 3, działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

6. Przewodniczący zespołu interdyscyplinarnego jest wybierany na pierwszym posiedzeniu zespołu spośród jego członków.

7. Posiedzenia zespołu interdyscyplinarnego odbywają się w zależności od potrzeb, jednak nie rzadziej niż raz na trzy miesiące.

8. Zespół interdyscyplinarny działa na podstawie porozumień zawartych między wójtem, burmistrzem albo prezydentem miasta a podmiotami, o których mowa w ust. 3 lub 5. 9. Obsługę organizacyjno-techniczną zespołu interdyscyplinarnego zapewnia ośrodek pomocy społecznej.

10. Zespół interdyscyplinarny może tworzyć grupy robocze w celu rozwiązywania problemów związanych z wystąpieniem przemocy w rodzinie w indywidualnych przypadkach.

11. W skład grup roboczych wchodzi przedstawiciele:

- 1) jednostek organizacyjnych pomocy społecznej;
- 2) gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych;
- 3) Policji;
- 4) oświaty;
- 5) ochrony zdrowia.

12. W skład grup roboczych mogą wchodzić także kuratorzy sądowi, a także przedstawiciele innych podmiotów, specjaliści w dziedzinie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

13. Członkowie zespołu interdyscyplinarnego oraz grup roboczych wykonują zadania w ramach obowiązków służbowych lub zawodowych.

14. Prace w ramach grup roboczych są prowadzone w zależności od potrzeb zgłaszanych przez zespół interdyscyplinarny lub wynikających z problemów występujących w indywidualnych przypadkach.

15. Rada gminy określi, w drodze uchwały, tryb i sposób powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowe warunki jego funkcjonowania.

Art. 9b. 1. Zespół interdyscyplinarny realizuje działania określone w gminnym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie.

2. Zadaniem zespołu interdyscyplinarnego jest integrowanie i koordynowanie działań podmiotów, o których mowa w art. 9a ust. 3 i 5, oraz specjalistów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w szczególności przez:

- 1) diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie;
- 2) podejmowanie działań w środowisku zagrożonym przemocą w rodzinie mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku;
- 3) inicjowanie interwencji w środowisku dotkniętym przemocą w rodzinie;
- 4) rozpowszechnianie informacji o instytucjach, osobach i możliwościach udzielenia pomocy w środowisku lokalnym;
- 5) inicjowanie działań w stosunku do osób stosujących przemoc w rodzinie.

3. Do zadań grup roboczych należy, w szczególności:

- 1) opracowanie i realizacja planu pomocy w indywidualnych przypadkach wystąpienia przemocy w rodzinie;
- 2) monitorowanie sytuacji rodzin, w których dochodzi do przemocy oraz rodzin zagrożonych wystąpieniem przemocy;
- 3) dokumentowanie działań podejmowanych wobec rodzin, w których dochodzi do przemocy oraz efektów tych działań.

Art. 9c. 1. Członkowie zespołu interdyscyplinarnego oraz grup roboczych w zakresie niezbędnym do realizacji zadań, o których mowa w art. 9b ust. 2 i 3, mogą przetwarzać dane osób dotkniętych przemocą w rodzinie i osób stosujących przemoc w rodzinie, dotyczące: stanu zdrowia, nałogów, skazań, orzeczeń o ukaraniu, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym, bez zgody i wiedzy osób, których dane te dotyczą.

2. Członkowie zespołu interdyscyplinarnego oraz grup roboczych zobowiązani są do zachowania poufności wszelkich informacji i danych, które uzyskali przy realizacji zadań, o których mowa w art. 9b ust. 2

i 3. Obowiązek ten rozciąga się także na okres po ustaniu członkostwa w zespole interdyscyplinarnym oraz w grupach roboczych.

3. Przed przystąpieniem do wykonywania czynności, o których mowa w art. 9b ust. 2 i 3, członkowie zespołu interdyscyplinarnego oraz grup roboczych składają organowi, o którym mowa w art. 9a ust. 2, oświadczenie o następującej treści: „Oświadczam, że zachowam poufność informacji i danych, które uzyskałem przy realizacji zadań związanych z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie oraz, że znane mi są przepisy o odpowiedzialności karnej za udostępnienie danych osobowych lub umożliwienie do nich dostępu osobom nieuprawnionym.”

Art. 9d. 1. Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę „Niebieskie Karty” i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie.

2. Procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

3. Przedstawiciele podmiotów, o których mowa w ust. 2, realizują procedurę „Niebieskie Karty” w oparciu o zasadę współpracy i przekazują informacje o podjętych działaniach przewodniczącemu zespołu interdyscyplinarnego.

4. Wszczęcie procedury „Niebieskie Karty” następuje przez wypełnienie formularza „Niebieska Karta” w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie.

5. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, procedurę „Niebieskie Karty” oraz wzory formu-

larzy „Niebieska Karta” wypełnianych przez przedstawicieli podmiotów realizujących procedurę „Niebieskie Karty”, mając na uwadze skuteczność działań wobec osób dotkniętych przemocą w rodzinie i dobro tych osób.

Art. 10. 1. W celu tworzenia warunków skutecznego przeciwdziałania przemocy w rodzinie Rada Ministrów przyjmie Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, określający szczegółowe działania w zakresie:

- 1) zapewnienia ochrony i udzielania pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie;
- 2) oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie;
- 3) podnoszenia świadomości społecznej na temat przyczyn i skutków przemocy w rodzinie oraz promowania metod wychowawczych bez użycia przemocy;
- 4) upowszechniania informacji o możliwościach i formach udzielania pomocy zarówno osobom dotkniętym przemocą, jak i stosującym przemoc w rodzinie.

2. Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na szczeblu centralnym realizuje koordynator, o którym mowa w art. 8 pkt 3. 3. Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na szczeblu wojewódzkim realizuje koordynator, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 3. Art. 10a. 1. Tworzy się Zespół Monitorujący do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, zwany dalej „Zespołem”, jako organ opiniodawczo-doradczy ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

2. Kadencja Zespołu trwa 3 lata.

3. Do zadań Zespołu należy w szczególności:

- 1) inicjowanie i wspieranie działań mających na celu przeciwdziałanie przemocy w rodzinie;
- 2) monitorowanie działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- 3) wyrażanie opinii w sprawach dotyczących stosowania ustawy oraz inicjowanie zmian przepisów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

4) wyrażanie opinii w przypadku sporów między organami administracji publicznej a organizacjami pozarządowymi realizującymi zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

5) wyrażanie opinii w sprawach zadań publicznych w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz w sprawach zlecenia tych zadań do realizacji przez podmioty wymienione w art. 9 ust. 1;

6) opracowanie standardów pomocy ofiarom przemocy w rodzinie i pracy z osobami stosującymi przemoc w rodzinie;

7) tworzenie, we współpracy z podmiotami wymienionymi w art. 9 ust. 1, mechanizmów informowania o standardach udzielania pomocy ofiarom przemocy w rodzinie i pracy z osobami stosującymi przemoc w rodzinie;

8) upowszechnianie wyników monitoringu działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Art. 10b. 1. W skład Zespołu minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego powołuje:

- 1) Krajowego Koordynatora Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie;
- 2) siedmiu przedstawicieli organów administracji rządowej i jednostek im podległych lub przez nie nadzorowanych powołanych spośród osób zgłoszonych przez te organy i osób kierujących tymi jednostkami;
- 3) pięciu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego powołanych spośród osób zgłoszonych przez stronę samorządową w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego;

4) dziesięciu przedstawicieli organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych oraz kościołów i związków wyznaniowych powołanych spośród osób zgłoszonych przez te podmioty.

2. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego odwołuje członka Zespołu przed upływem kadencji:

- 1) na jego wniosek;

2) na wniosek podmiotu, którego jest on przedstawicielem;

3) w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Art. 10c. 1. Przewodniczącym Zespołu jest Krajowy Koordynator Realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

2. Posiedzenia Zespołu zwoływane są przez Przewodniczącego Zespołu lub na wniosek co najmniej jednej czwartej liczby członków Zespołu, nie rzadziej jednak niż raz na pół roku.

3. Członkowie Zespołu korzystają ze zwolnień w pracy w celu uczestniczenia w posiedzeniach Zespołu i przysługuje im zwrot kosztów podróży ze środków budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego.

Art. 10d. Organy administracji rządowej oraz podległe im państwowe jednostki organizacyjne, na wniosek przewodniczącego Zespołu, udzielają Zespołowi wszechstronnej pomocy przy wykonywaniu jego zadań, a w szczególności przedstawiają niezbędne informacje lub dokumenty.

Art. 10e. Obsługę administracyjno-biurową Zespołu zapewnia urząd obsługujący ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

Art. 10f. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, tryb powoływania członków Zespołu oraz organizację i tryb działania Zespołu, a także zasady uczestnictwa w jego pracach, uwzględniając konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu wykonywania przez Zespół zadań.

Art. 11. Rada Ministrów składa corocznie Sejmowi i Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej, w terminie do dnia 30 września, sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

Art. 11a. 1. Jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym

na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

2. Sąd rozpoznaje sprawę w trybie przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.) o postępowaniu nieprocesowym. Postanowienie zapada po przeprowadzeniu rozprawy, która powinna odbyć się w terminie jednego miesiąca od dnia wpływu wniosku. Staje się ono wykonalne z chwilą ogłoszenia i może być zmienione lub uchylone w razie zmiany okoliczności.

3. Do wykonania obowiązku orzeczonego na podstawie ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji obowiązku opróżnienia lokalu służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika.

Art. 12. 1. Osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych lub zawodowych powzięły podejrzenie o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa z użyciem przemocy w rodzinie, niezwłocznie zawiadamiają o tym Policję lub prokuratora.

2. Osoby będące świadkami przemocy w rodzinie powinny zawiadomić o tym Policję, prokuratora lub inny podmiot działający na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Art. 12a. 1. W razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie pracownik socjalny wykonujący obowiązki służbowe ma prawo odebrać dziecko z rodziny i umieścić je u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

2. Tryb umieszczania dzieci w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej regulują przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. Nr 149, poz. 887).

3. Decyzję, o której mowa w ust. 1, pracownik socjalny podejmuje wspólnie z funkcjonariuszem Policji, a także z lekarzem, lub ratownikiem medycznym, lub pielęgniarką. Przepisy art. 59810, art. 59811 § 3 i art. 59812 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio.

4. Pracownik socjalny ma obowiązek niezwłocznego powiadomienia sądu opiekuńczego, nie później niż w ciągu 24 godzin, o odebraniu dziecka z rodziny i umieszczeniu go u niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

5. Do umieszczenia dziecka u osoby najbliższej niezamieszkującej wspólnie stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

6. Minister właściwy do spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, procedurę postępowania Policji przy wykonywaniu czynności, o których mowa w ust. 1 i 3, oraz sposób dokumentowania przeprowadzonych przez Policję czynności, uwzględniając konieczność udzielenia dzieciom skutecznej pomocy.

Art. 12b. 1. Rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym przysługuje zażalenie do sądu opiekuńczego na odebranie dziecka, o którym mowa w art. 12a. W zażaleniu można domagać się zbadania zasadności i legalności odebrania dziecka oraz prawidłowości jego dokonania.

2. Zażalenie może być wniesione za pośrednictwem pracownika socjalnego lub funkcjonariusza Policji, którzy dokonali odebrania dziecka. W takim przypadku zażalenie podlega niezwłocznemu przekazaniu do sądu opiekuńczego.

3. Sąd rozpatruje zażalenie niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin. W razie uznania

bezzasadności lub nielegalności odebrania dziecka sąd zarządza natychmiastowe przekazanie dziecka rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym, od których dziecko zostało odebrane.

4. W przypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości odebrania dziecka sąd zawiadamia o tym przełożonych osób, które dokonały odebrania.

Art. 12c. O prawie do złożenia zażalenia, wraz ze wskazaniem sądu opiekuńczego właściwego miejscowo do jego rozpatrzenia, pracownik socjalny lub funkcjonariusz Policji poucza rodziców, opiekunów prawnych lub faktycznych dziecka. Pouczenie to należy wręczyć na piśmie.

Art. 12d. 1. W przypadku gdy wniosek kuratora zawodowego o zarządzenie wykonania warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności lub odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia dotyczy skazanego za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny, który w okresie próby rażąco naruszył porządek prawny, ponownie używając przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny, sąd właściwy do rozpoznania wniosku zarządza zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie skazanego na posiedzenie w przedmiocie rozpoznania wniosku.

2. Zatrzymanemu, na jego żądanie, należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem, a także bezpośrednią z nim rozmowę.

3. Wydane przez sąd postanowienie o zarządzeniu wykonania kary albo o odwołaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia podlega wykonaniu z chwilą jego wydania; sąd, który wydał postanowienie, albo sąd właściwy do rozpoznania zażalenia może wstrzymać wykonanie postanowienia.

VII. Kwestionariusze oceny ryzyka

154 **Kwestionariusz oceny ryzyka** – opracowany przez MSWiA i KGP
W przypadku wystąpienia czynników ryzyka zaznacz X w kratce

1	Czy doszło do aktów przemocy z użyciem niebezpiecznego narzędzia lub gróźb jej użycia	
2	Czy sprawca grozi ofierze zabiciem? Czy ofiara boi się o swoje życie? Czy ofiara uważa, że jest zdolny do zabicia jej?	
3	Czy doszło do duszenia?	

Pozytywna odpowiedź na jedno z pytań 1–3
▼
Zacznij procedurę Niebieskiej Karty +
Rozważ zatrzymanie

4	Czy w ostatnim czasie doszło do nasilenia przemocy?	
5	Czy sprawca ma zaburzenia psychiczne, leczy lub leczył się psychiatrycznie?	
6	Czy sprawca jest pod wpływem środków odurzających (alkohol/narkotyki/leki)?	
7	Czy sprawca był wcześniej karany za przestępstwa z użyciem przemocy (w rodzinie lub poza nią)?	
8	Czy sprawca kiedykolwiek groził lub próbował popełnić samobójstwo?	
9	Czy ofiara przemocy próbowała popełnić samobójstwo?	
10	Czy sprawca jest chorobliwie zazdrosny o ofiarę przemocy?	
11	Czy w ostatnim czasie ofiara przemocy rozstawała się ze sprawcą?	
12	Czy ofiara przemocy kiedykolwiek została pobita przez sprawcę, gdy była w ciąży?	
13	Czy w domu jest broń?	

Pozytywna odpowiedź na więcej niż 4 pytania 4–13
▼
Zacznij procedurę Niebieskiej Karty +
Rozważ zatrzymanie

Pozytywna odpowiedź na 2–4 z pytań 4–13
▼
Zacznij procedurę Niebieskiej Karty

Sprawca – osoba, co do której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie

Przemoc w rodzinie – jednorazowe albo powtarzające się umyślne działania lub zaniechania naruszające prawa lub dobra osobiste najbliższej lub innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących

Ofiara – osoba, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie

Osoba najbliższa – (wg art. 115§11 k.k.) – małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu

Kwestionariusz (RIC) CAADA-DASH, stosowany w Wlk. Brytanii przez niezależnych doradców ds. przemocy domowej (IDVA) oraz inne instytucje i organizacje, z wyjątkiem policji* w celu ustalenia, czy sprawę należy przekazać do zespołu MARAC.

Proszę wyjaśnić, że pytania te zadawane są w celu zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony osobom zainteresowanym.	Tak (zaznacz)	Nie	Nie wiem	Określ źródło informacji jeśli nie jest nim ofiara, np. funkcjonariusz policji
Proszę zaznaczyć kratkę, jeśli dany czynnik wystąpił <input checked="" type="checkbox"/> . W celu rozwinięcia odpowiedzi proszę skorzystać z miejsca na komentarze na końcu tego formularza.				
Zakłada się, że głównym źródłem informacji jest ofiara. Jeśli tak nie jest, proszę to zaznaczyć w prawej kolumnie.				
1. Czy obecne zajście zakończyło się obrażeniami ciała? (Proszę podać jakimi i czy były to pierwsze obrażenia.)	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
2. Czy boisz się? Komentarz:	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
3. Czego się boisz? Czy kolejnych obrażeń lub przemocy? (Proszę podać, co według ciebie (imię/nazwisko sprawcy/sprawców) może zrobić i komu, w tym dzieciom). Komentarz:	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
4. Czy czujesz odizolowanie od rodziny / przyjaciół, tzn. czy (imię/nazwisko sprawcy/sprawców) próbuje uniemożliwić ci kontakt z przyjaciółmi / rodziną / lekarzem lub innymi osobami? Komentarz:	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
5. Czy cierpisz na depresję lub masz myśli samobójcze?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
6. Czy w ostatnim roku odeszłaś/odeszedłeś od (imię/nazwisko sprawcy/sprawców) lub próbowała(e)ś odejść?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
7. Czy istnieje konflikt dotyczący kontaktu z dziećmi?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
8. Czy (.....) ciągle wysyła SMS-y, dzwoni, kontaktuje się, chodzi za tobą, prześladowa cię lub nęka? (Proszę rozwinąć odpowiedź, aby określić, co się dzieje i czy uważasz, że (...) robi to celowo, aby cię zastraszyć? Weź pod uwagę kontekst sytuacji i zachowanie.)	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	

* Uwaga: Niniejszy kwestionariusz jest zgodny z zatwierdzonym przez ACPO modelem oceny ryzyka DASH 2009 dla policji.

N I E Z B E D N I K
S E D Z I E G O I K

155

Proszę zaznaczyć kratkę, jeśli dany czynnik wystąpił <input checked="" type="checkbox"/> . W celu rozwinięcia odpowiedzi proszę skorzystać z miejsca na komentarze na końcu tego formularza.	Tak (zaznacz)	Nie	Nie wiem	Określ źródło informacji jeśli nie jest nim ofiara, np. funkcjonariusz policji
9. Czy jesteś w ciąży lub niedawno urodziłaś dziecko (w ciągu ostatnich 18 miesięcy)?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
10. Czy do przemocy dochodzi częściej?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
11. Czy przemoc jest coraz gwałtowniejsza?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
12. Czy (.....) próbuje kontrolować wszystko co robisz i / lub jest nadmiernie zazdrosny(a)? (Jeśli chodzi o związek dotyczy to kwestii np. z kim się widzisz, czy sprawuje „policyjny” nadzór w domu, czy mówi ci, jak masz się ubierać. Weź pod uwagę przemoc motywowaną „honorem”.)	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
13. Czy (.....) kiedykolwiek używał(a) broni lub innych przedmiotów, aby cię zranić?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
14. Czy (.....) kiedykolwiek straszył(a), że zabije ciebie lub kogoś innego i mu/jej wierzysz? (Jeśli tak, zaznacz kogo): Ciebie <input type="checkbox"/> Dzieci <input type="checkbox"/> Inne osoby (proszę określić) <input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
15. Czy (.....) kiedykolwiek próbował(a) cię udusić / zadławić / utopić?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
16. Czy (.....) robi lub mówi rzeczy o charakterze seksualnym, w wyniku których źle się czujesz albo zranił(a) fizycznie ciebie lub kogoś innego? (Jeśli kogoś innego, proszę podać kogo).	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
17. Czy jest jakaś inna osoba, która cię straszyla lub której się boisz? (Jeśli tak, proszę podać kogo i dlaczego. Weź pod uwagę dalszą rodzinę w przypadku przemocy motywowanej „honorem”.)	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
18. Czy wiesz czy (.....) zranił(a) kogoś innego? (Proszę określić kogo, w tym dzieci, rodzeństwo lub starszych członków rodziny. Weź pod uwagę przemoc motywowaną „honorem”.) Dzieci <input type="checkbox"/> Innego członka rodziny <input type="checkbox"/> Osobę z poprzedniego związku <input type="checkbox"/> Inne osoby (proszę określić) <input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	

Proszę zaznaczyć kratkę, jeśli dany czynnik wystąpił <input checked="" type="checkbox"/> . W celu rozwinięcia odpowiedzi proszę skorzystać z miejsca na komentarze na końcu tego formularza.	Tak (zaznacz)	Nie	Nie wiem	Określ źródło informacji jeśli nie jest nim ofiara, np. funkcjonariusz policji
19. Czy (.....) kiedykolwiek znęcał(a) się nad zwierzęciem domowym lub innym?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
20. Czy są jakieś problemy finansowe? Na przykład czy zależyś od (.....) pod względem finansowym / czy stracił(a) niedawno pracę / inne problemy finansowe?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
21. Czy (.....) miał(a) jakieś problem w zeszłym roku z narkotykami lub lekami (na receptę lub innymi), alkoholem lub zdrowiem psychicznym, co powodowało problemy w prowadzeniu normalnego życia? (Jeśli tak, proszę określić jakie i podać odpowiednie szczegóły, jeśli są znane.) Leki / narkotyki <input type="checkbox"/> Alkohol <input type="checkbox"/> Zdrowie psychiczne <input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
22. Czy (.....) kiedykolwiek groził(a) lub próbował(a) popełnić samobójstwo?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
23. Czy (.....) kiedykolwiek złamał(a) warunki zwolnienia warunkowego / nakazu sądowego i / lub formalnego porozumienia dotyczącego tego, kiedy może widywać się z tobą lub z dziećmi? (Jeśli chcesz, możesz wziąć pod uwagę byłego partnera / partnerkę sprawcy, o ile to istotne) Warunki zwolnienia warunkowego <input type="checkbox"/> Zakaz molestowania / nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania <input type="checkbox"/> Ustalania dotyczące kontaktu z dzieckiem <input type="checkbox"/> Nakaz ochrony przed przymusowym małżeństwem <input type="checkbox"/> Inne <input type="checkbox"/>				
24. Czy wiesz, czy (.....) miał(a) kiedykolwiek problemy z policją lub był(a) notowany(a)? (Jeśli tak, proszę podać.) Przemoc domowa <input type="checkbox"/> Wykorzystywanie seksualne <input type="checkbox"/> Inny rodzaj przemocy <input type="checkbox"/> Inne <input type="checkbox"/>				
Liczba odpowiedzi 'Tak'				

OCENA ZAGROŻENIA

Jacquelyn C. Campbell, Ph.D., R.N.
Copyright, 2003; www.dangerassessment.com

158

Prowadzone w wielu krajach badania wykazały, że niektóre zachowania kobiet i mężczyzn żyjących w związkach, w których panuje przemoc, stanowią czynniki ryzyka oznaczające zwiększone zagrożenie zabójstwem jednego z nich. Nie możemy przewidzieć, co wydarzy się w Twoim przypadku, ale chcielibyśmy, żebyś zdawała sobie sprawę, iż w relacjach opartych na przemoc zagrożenie zabójstwem jest realne. Powinnaś także wiedzieć, które czynniki ryzyka występują w Twojej sytuacji.

Zaznacz w kalendarzu przybliżone daty z ostatniego roku, w których Twój partner lub były partner użył wobec Ciebie przemocy. Korzystając z poniższej listy agresywnych zachowań, zaznacz przy tych dniach, jak poważny był ten incydent:

1. Twój mąż lub partner uderzył cię i/lub popchnął, nie zadając Ci obrażeń ani długotrwałego bólu.
2. Uderzył cię pięścią i/lub kopnął, powodując siniaki, skaleczenia i/lub długotrwały ból.
3. Pobił cię, powodując poważne obrażenia, oparzenia i/lub złamania kości.
4. Groził Ci bronią, zranił Cię w głowę, spowodował obrażenia wewnętrzne i/lub trwałe uszkodzenie ciała.
5. Użył broni; zranił cię przy użyciu broni.

(Jeżeli przebieg któregokolwiek z incydentów pasuje jednocześnie do opisów oznaczonych różnymi numerami, wpisz przy wybranej dacie numer wyższy).

Odpowiedz „tak” lub „nie” na każde z poniższych pytań (Słowo „on” odnosi się do twojego męża, partnera, byłego męża, byłego partnera lub kogokolwiek, kto obecnie stosuje wobec ciebie przemoc fizyczną.)

1. Czy w ubiegłym roku do przemocy fizycznej w Twoim związku dochodziło częściej niż przedtem i czy miała ona bardziej brutalny charakter?
2. Czy on posiada broń?
3. Czy opuściłaś go w ubiegłym roku po okresie wspólnego pożycia?
3a. (Jeśli nigdy z nim nie mieszkałaś, postaw „X” w tym miejscu)
4. Czy on jest bezrobotny?
5. Czy kiedykolwiek użył przeciwko Tobie niebezpiecznej broni lub groził jej użyciem? (Jeśli tak, czy był to pistolet?

6. Czy on czasem grozi Ci, że Cię zabije?
7. Czy był zatrzymany przez policję za stosowanie przemocy?
8. Czy wychowujesz dziecko, którego ojcem on nie jest?
9. Czy kiedykolwiek wbrew twojej woli zmusił cię do współżycia seksualnego?
10. Czy kiedykolwiek próbował Cię dusić?
11. Czy on używa narkotyków? W pytaniu tym mamy na myśli amfetaminę, metadon, „anielski pył”, heroinę, kokainę, dopalacze albo inne środki psychoaktywne lub ich mieszanki.
12. Czy on jest alkoholikiem lub nadużywa alkoholu?
13. Czy on kontroluje większość lub wszystkie twoje codzienne zajęcia? Czy mówi Ci na przykład, z kim możesz się przyjaźnić, kiedy możesz się spotkać z rodziną, ile pieniędzy możesz wydać lub kiedy możesz skorzystać z samochodu? (Jeśli próbuje, ale Ty mu nie pozwalasz, postaw „x” w tym miejscu:)
14. Czy on jest nieustannie zazdrosny o Ciebie i agresywnie to okazuje? (Czy mówi na przykład: „Jeśli ja nie mogę mieć ciebie, nikt nie będzie cię miał.”)
15. Czy on kiedykolwiek pobił Cię, gdy byłaś w ciąży? (Jeśli nigdy nie byłaś z nim w ciąży, postaw „x” w tym miejscu:)
16. Czy kiedykolwiek groził, że popełni samobójstwo lub próbował je popełnić?
17. Czy groził, że skrzywdzi Twoje dzieci?
18. Czy wydaje Ci się, że on może Cię zabić?
19. Czy on chodzi za Tobą lub Cię szpieguje, pisze do Ciebie listy lub emaile z pogroźkami, niszczy Twoją własność lub wydzwaniania do Ciebie, gdy sobie tego nie życzysz?
20. Czy kiedykolwiek groziłaś, że popełnisz samobójstwo lub próbowałaś je popełnić?

Liczba odpowiedzi „tak”:

Dziękujemy! Skontaktuj się ze swoim terapeutą, doradcą lub rzeczniczką z organizacji kobiecej, aby dowiedzieć się, co wynik uzyskany w naszej „Ocenie zagrożenia” oznacza w Twojej konkretnej sytuacji.

159

X. Gdzie szukać pomocy?



Fundacja Centrum Praw Kobiet oferuje:

- bezpłatne porady prawne, socjalne, finansowe i psychologiczne
- pomoc w kontaktach z policją, prokuraturą i sądami
- bezpłatne poradniki i ulotki prawne
- bezpieczne schronienie w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia
- udział w grupie wsparcia oraz terapeutyczno-teatralnej
- udział w warsztatach dotyczących zarządzania finansami
- udział w warsztatach samoobrony WENDO

Nasze placówki:

Warszawa

Poradnie: ul. Wilcza 60, lok. 19, 00-679

tel./ fax: (22) 622 25 17; (22) 652 01 17

e-mail: temida@cpk.org.pl, www.cpk.org.pl; www.cpk.org.pl/finanse

ul. Piękna 66 a lok. 10 i 11, 00-672 Warszawa, tel./fax 22 6520117

Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

tel. 606 256 790, (22) 828 38 26; sow@cpk.org.pl

Pomoc telefoniczna:

(22) 621 35 37 Telefon zaufania

(w czwartki od 10 do 16 dyżur prawny)

600 070 717 Całodobowy telefon interwencyjny

dla kobiet ofiar przemocy

Poradnie mailowe:

pomoc@cpk.org.pl

porady.prawne@cpk.org.pl

porady.psychologiczne@cpk.org.pl

Gdańsk ul. Gdyńskich Kosynierów 11 tel. (58) 341 79 15,

Grójec ul. Piłsudskiego 27, tel. 606338313

Łódź ul. Piotrkowska 115, tel. (58) 341 79 15,

Wrocław ul. Rуска 46B, tel. (71) 358 08 74,

Żyrdów ul. Mireckiego 63, tel. 882 512 900,